

KIEDY ODRA SIĘ PODNIESIE?

Pierwszoligowa
Odra Wodzisław
przegrywa
i wyprowadza się
z Bogumińskiej ■ 21



Pogrzebali basa na 40 dni

Pożegnali karnawał, przywitani Wielki Post.
W Czyżowicach próbują reaktywować starą tradycję. ■ 12



Krymski Ślęzak zaśpiewał dla pań

Alexandr Maceradi wystąpił z koncertem
z okazji Dnia Kobiet. ■ 19

Dlaczego cukier zdrożał o ponad 100 procent?

Na początku roku kilogram można było kupić za nieco ponad 2 zł. Teraz ceny cukru przekraczają 4 zł. W niektórych wodzisławskich sklepach trzeba już zapłacić 5 zł. Czy niebawem przekroczymy kolejną granicę 6 zł za kilogram? Dlaczego ceny tak galopują? Sytuacji w branży cukierniczej rozmawialiśmy m.in. z dr Krystyną Świetlik z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Państwowego Instytutu Badawczego.

Dokończenie str. 5



Kieca kontra Zemło – koniec Wersalu

Sprawdzą czy działania Jana Zemła, byłego wiceprezenta Wodzisławia spowodowały milionowe straty. ■ 8

Psy zagryzają króliki

Złaniem mieszkańców Młkowiec bernardyn pładruje klatki ze zwierzętami. Tylko w jednym przypadku pies miał zagryźć królika. Straty liczą także inni. ■ 11

Zwycięstwo zobowiązuje

Kierca zwyciężyła w konkursie na najlepszą kopalnię w Polsce w 2010 roku. Prezentujemy wywiad z dyrektorem zakładu Adamem Łabackim. ■ 9

Roszady personalne blokują budowę zbiornika?

Kolejne osoby odpowiedzialne za budowę zbiornika przeciwpowodziowego w Rębowie odchodzą ze stanowisk. Wt Lubomir uważa, że roszady personalne to główny powód opóźnienia rozpoczęcia inwestycji. ■ 13

Cena wody i ścieków w górę

Od 1 maja zapłacimy o kilka procent więcej. Decnie za m³ wody dostarczonej przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Wodzisławiu płacimy 4,70 zł. Za ścieki 5,90 zł w przypadku odpływu do oczyszczalni Karkoszka i 5,30 zł w przypadku zlewni w Rydułtowach. Władysław Blutko, prezes wodzisławskich wodociągów nie chce na razie zdradzać ile wyniosą nowe stawki. Znaszycy informacji wynika, że za m³ wody od maja zapłacimy ok. 4,95 zł, a za m³ ścieków możemy zapłacić od 6,20 do 6,40 zł (Karkoszka) i od 5,40 do 5,60 zł (zlewnia Rydułtowy).

(raj)

Sytuacja szkół jest dramatyczna

Podwyżka opłaty za przedszkole, wprowadzenie do szkół księgowych, ograniczenie wypłacania wyrównań nauczycielom oraz zwalnianie emerytów. To zmiany, które będą obowiązywały od nowego roku szkolnego w wodzisławskiej oświacie. Wszystko po to, by ratować

zagrożony budżet miasta. Na szkoły i przedszkola brakuje ponad 3 mln zł. Dyrektorzy placówek, którzy mają przedstawić propozycje cięć finansowych rozkładają ręce i proszą o pieniądze. – Już teraz na same płace brakuje mi kilkaset tysięcy złotych – mówi Danuta Paszyńska, dy-

rektor Zespołu Szkół nr 2. Nie lepiej jest w Szkole Podstawowej nr 3 Dyrektor nie ma pieniędzy na zapłatę rachunku za media. Brakuje ponad 10 tys. zł. – Szczęście mówiąc nie chciałbym być na miejscu dyrektorów. W wrześniu czy październiku może się okazać że staniemy pod mu-

rem. Albo go przeskoczmy albo zburzymy – twierdzi Jan Grabowiecki, przewodniczący rady miejskiej w Wodzisławiu. Radny Janusz Węgrzyn mówi wprost. – Gdyby propozycja prezydenta dotycząca likwidacji części szkół przeszła, dzisiaj nie zastanawialibyśmy się jak

przetrwac – Szkół bronili nauczyciele, rodzice, posłowie. Podejmując tak ważne decyzje trzeba zostawić boku politykę karierowiczostwa. W Wodzisławiu tak się nie stało i doszło do sytuacji dramatycznej – twierdzi radny Węgrzyn.

Dokończenie str. 7

RAPORT

zdrowie w rękach pacjenta



- do jakich badań masz prawo w ramach podstawowej opieki medycznej
- ile musisz poczekać na badanie?
- ile zapłacisz za „skrótanie kolejki”
- jak przygotować się do badań

Więcej str. 16

Ile pojazdów prezydent Wodzisławia zwolnił z opłaty za parkowanie?

■ 4

Henryk Mikołaj Górecki patronem biblioteki?

■ 8

AKCJA EDUKACYJNA

Fort una radzi – Jak przetrwać trudne czasy

NBP

Narodowy Bank Polski

Dzisiaj w gazecie siódmy odcinek porad Aspiranta Fortuny, policjanta i znanego w całej Polsce blogera. Tym razem

o poradach finansowych dla rodziny Nowaków! Publikacje Fortuny powstają w ramach projektu edukacyjnego

Stowarzyszenia Gazet Lokalnych dofinansowanego ze środków Narodowego Banku Polskiego.

ISSN 1508-8820



9 771508 882108

11

aktualności

● **Podzielili prawie pół miliona**
Klub Sportowy „Centrum”
dostanie najwięcej – 47 200 zł.

4

● **Budowa kanalizacji stałej**
Kolejne problemy
z wykonawcą inwestycji.

6

WODZISŁAW – Na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii zainstalowano już urządzenie do dializowania pacjentów

Sztuczna nerka w szpitalu już działa

W wodzisławskim szpitalu zainstalowano urządzenie nazywane potocznie „sztuczną nerką”. Na pół roku użyczyła je bezpłatnie firma prowadząca stację dializ obok szpitala. W wielu sąsiednich szpitalach, jak chociażby w Rybniku czy Jastrzębiu-Zdroju, tego typu sprzęt działa od lat. To standard, którego w Wodzisławiu brakowało. Brakuje go także w rydułtowskim szpitalu.

– Sprzęt ten wykorzystujemy w sytuacji, gdy trafiają do nas pacjenci z różnymi schorzeniami. Często są to urazy wielonarządowe. W wielu przypadkach mamy także do czynienia z niewydolnością nerek, najczęściej ostrą. Do tej pory nie mogliśmy oczyszczać krwi tych pacjentów stosując dializę. Teraz jest to możliwe – mówi Andrzej Moczala, ordynator Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii wodzisławskiego szpitala.



(raj)

Urządzenie będzie służyć co najmniej pół roku

Logo powiatu za 2500 zł

POWIAT Starostwo powiatowe ogłosiło konkurs na logo powiatu. Mile widziani są artyści plastycy, zarówno profesjonalni, jak i amatorzy, graficy, projektanci oraz studenci uczelni artystycznych. Prace mogą być realizowane oraz zgłaszane do konkursu indywidualnie lub zespołowo.

(raj)

Każdy uczestnik może przesłać maksymalnie 3 projekty graficzne. Ostateczny termin przyjmowania prac upływa 11 kwietnia. Za najlepszy projekt, który wybierze komisja konkursowa, przyznana zostanie nagroda w wysokości 2 500 zł.

Złóż PIT w urzędzie gminy

POWIAT Tradycyjnie wodzisławska skarbowka w urzędach miast i gmin uruchamia dodatkowe punkty obsługi podatników. 21 marca pracownicy Urzędu Skarbowego w Wodzisławiu przyjmować będą w Pszowie. Dzień później w Godowie, 23 marca w Radlinie, a 25 marca w Mszanie. W Gorzyczach

z kolei pojawią się 28 marca, a dzień później w Lubomiu. 30 marca odwiedzą Urząd Gminy w Markłowicach, a 31 marca magistrat w Rydułtowach.

W każdej z miejscowości punkty podatkowe będą czynne w godz. od 8.00 do 14.00.

(raj)

WODZISŁAW – Zgłosiło się ponad stu przedsiębiorców

Wspólny biznes

„Wodzisław Śląski – tu kupuj” to inicjatywa władz miasta, która ma ożywić handel w mieście – głównie w jego centrum. Obecnie jest fatalnie. Kolejni właściciele firm zapowiadają, że jeśli sprzedaż nie drgnie będą zmuszeni zamknąć swoje punkty.

Zgłoszenia przedsiębiorców zainteresowanych udziałem w programie zbierano do niedzieli 13 marca. Na liście jest już 101 przedsiębiorców. Akcja zakłada, że każdy z nich wydłuży godziny otwarcia punktów handlowo-usługowych w tygodniu do godz. 18.00 i w so-

boty do 15.00. Ponadto udzieli zniżek i promocji klientom posiadającym kartę rabatową. Jej cena będzie identyczna w każdym punkcie i wyniesie 5 zł. Połowę wpływu ze sprzedaży kart ma być przekazana na cele charytatywne.

Uczestnicy akcji mają mieć zagwarantowaną promocję i reklamę – także u czeskich sąsiadów. Będą mogli promować się bezpłatnie także na imprezach branżowych, takich jak targi turystyczne, pokazy mody, nocne zakupy itp. Miasto oferuje im także bezpłatne parkingi po godz. 16.00. (raj)

POWIAT – Badanie satysfakcji klienta rusza 15 marca i potrwa do końca maja

Oceń starostwo

Każda z osób korzystających z usług Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu będzie mogła wypełnić ankietę i wyrazić swoją opinię. Ankiety są dostępne w starostwie oraz na stronie internetowej starostwa www.powiatwodzislawski.pl. Wy-

pełnione można wrzucać do skrzynek oznaczonych napisem „ANKIETY” lub wysłać drogą elektroniczną na adres: ankieta.szj@powiatwodzislawski.pl. Ankietę można także przesłać pocztą na adres: Wodzisław Śląski, ul. Bogumińska 2. (raj)

Dzień Dawcy Szpiku

RYBNIK 24 marca od godz. 10.00 do 18.00 w Ośrodku Dydaktycznym Uniwersytetu Śląskiego w Rybniku odbędzie się rejestracja potencjalnych dawców szpiku. Dzień Dawcy Szpiku w Rybniku organizowany jest przez Fundację DKMS Baza Dawców Komórek Macierzystych Polska. – Do udziału w akcji zapraszamy nie tylko studentów, ale również mieszkańców innych miast – Wodzisławia, Pszowa, Radlina czy Rydułtów. Wszystkich chętnych do podzielenia

się najcenniejszym darem – darem życia – mówi Katarzyna Niesporek, jedna z organizatorek przedsięwzięcia. Rejestracja jest bezpłatna, polega na wypełnieniu formularza i oddaniu zaledwie 4 ml krwi potrzebnej do przeprowadzania badania genetycznego. Dla chorego, który czeka na przeszczep szpiku każdy potencjalny dawca to kolejna szansa na życie. W ubiegłym roku udało się pozyskać 451 potencjalnych dawców szpiku.

(red)

Nowiny
Wodzisławskie

Redakcja: a: 47-400 Racibórz, ul. Zborowa 4, tel. 32 455 68 66
e-mail: nw@nowiny.pl, nowiny.pl

Redaktor naczelny: Rafał Jabłoński, rjablonski@nowiny.pl (600 082 301)

Dziennikarze: Tomasz Raudner, t.raudner@nowiny.pl (666 023 150),
Artur Marcisz, a.marcisz@nowiny.pl (664 450 432),
Magdalena Szymańska, m.szymanska@nowiny.pl (600 081 663)

Reklama: Lucyna Kretek-Tomaszewska, l.tomaszewska@nowiny.pl (606 698 903)

Redakcja techniczna: Adam Karbownik, a.karbownik@nowiny.pl

Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl

Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot, k.gruchot@nowiny.pl

Druk: Drukarnia Polskspresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń, reklam i tekstów płatnych redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

I zba
Wydawców
Prasy

Kodeks
Dobrych Praktyk
Wydawców Prasy

TELEFON INTERWENCYJNY
0 600 082 301

TARTAK & MEBLE
EUROCLAS

OFERUJEMY

- Więźba dachowa
- Łaty, deski, krawędziaki
- Boazeria, podbitka, podłogi
- Stal zbrojeniowa
- Kształtowniki, blachy
- Kuchnie na wymiar
- Meble, zabudowy wnęk
- Impregnacja ciśnieniowo-próżniowa
- Płyta OSB I MFP

Czyżowice, ul. Nowa 28a

tel/fax. 32 451 33 38 lub 32 451 02 32
www.euroclas.pl, euroclas@wb.pl

GRAMAR
Szycie i Modelowanie Firan i Zaston

Rogów ul. Poprzeczna 8
(boczna ulicy Wodzisławskiej)
tel. 32 451 23 80
tel. 600 685 760

USŁUGI KRAWIECKIE - OD 01.03.2011r.

- wszywanie zamków
- drobne przeróbki
- skracanie spodni, sukienek itp.
- szycie na miarę - każdy rozmiar

PORADNIA
NEFROLOGICZNA NFZ

STACJA DIALIZ
WODZISŁAW ŚLĄSKI UL. LESZKA 10
dr n. med. Joanna Kocentna-Dyczek
specjalista chorób wewnętrznych
specjalista nefrolog
tel. 32 455 51 35, 508 274 526

POWIAT – Na początku roku kilogram kosztował ponad 2 zł. Teraz trzeba zapłacić nawet blisko 6 zł

Dlaczego cukier zdrożał o ponad 100 procent?

Cukier jest już droższy o przeszło 100 procent w porównaniu do początku roku, a jego cena wciąż idzie w górę. Jeszcze niedawno za kilogram płacono około 2 – 2,50 zł, teraz ceny przekraczają 4 zł. Dla przykładu w Biedronce kilogram kosztuje 4,34 zł, w Tesco – 4,19 zł za najtańszy gatunek. Są sklepy, w których trzeba już zapłacić 5,80 zł za kilo w przypadku pojedynczych paczek i 5,45 przy zakupie 10 kg. Tak dzieje się np. w Supersamie Spółem przy ul. 26 Marca w Wodzisławiu. To cena z poniedziałkowej dostawy. – Każda kolejna dostawa to wyższa cena – usłyszeliśmy w sklepie. Poprzednio cukier kosztował nieco ponad 4 zł i został wykupiony. W trzy dni od 10 do 12 marca sprzedano tonę cukru! – Zwykle tyle sprzedajemy w miesiąc – mówi Stanisław Kasznia, prezes PSS Spółem Wodzisław. W sklepie cieszą się, że w ogóle udało się dostać cukier w hurtowni, bo i tam bywa problem z zaopatrzeniem. – Cukru zaczyna brakować. W piątek nie było go w hurtowni, oświadczył nasz główny dostawca – mówi Jolanta Smiatek z PSS Spółem Wodzisław.

W hurtowni nie jest łatwo

W jednej z wodzisławskich hurtowni usłyszeliśmy nieoficjalnie, że hurtownicy między sobą szukają cukru, by się zaopatrzyć. Jedna z hurtowni sprowadziła cukier z Czech. Handlowcy spodziewają się kolejnych podwyżek. Nie potrafią przy tym powiedzieć, jak długo to potrwa. – Żaden



Pracownicy PSS Spółem w Wodzisławiu wystawiają w poniedziałek cukier z nowej dostawy. Cena 5,45 zł za kg przy zakupie minimum 10 kg. W mniejszych ilościach cena – 5,80 zł za kg.

dostawca nie udziela takich informacji. Z tego co pamiętam, to było tak ze trzy razy w przeszłości, że cena rosła. Ale osiągnęła pewien poziom, a potem gwałtownie spadła. A z tego, co się słyszy, to kraje produkujące cukier dotknęły klęski żywiołowej, więc te ceny dalej pójdą w górę – mówi Stanisław Kasznia.

Problem nie tylko polski

– Ludzie kupują, bo udzieliła im się panika i medialny szum, że cukru brakuje i będzie bardzo drogi – komentuje dr Krystyna Świetlik z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Państwowego Instytutu

Badawczego w Warszawie, wieloletni ekspert zajmujący się popytem na żywność. Przypomina, że podobna sytuacja była przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. Też niektórzy obawiali się zrównania cen z europejskimi i kupowali cukier na zapas. Akurat cukier to taki produkt, który można przechowywać nawet rok bez utraty przydatności do spożycia. Ekspert tłumaczy jednak, że problem z cukrem jest bardziej złożony i nie dotyczy tylko Polski.

– To co się dzieje, to efekt cen światowych i sytuacji na rynku globalnym – mówi

Krystyna Świetlik. Bardzo mocno wzrósł popyt na cukier i jego pochodne, np. słodkocze w bogacących się Chinach. Podobnie dzieje się w Indiach. W Rosji w zeszłym sezonie była klęska nieurodzaju. – Rosja ogłosiła, że sprowadzi 60 procent więcej cukru, niż dotychczas. Jeśli taka informacja trafi na rynek, od razu reagują giełdy wzrostem cen – mówi ekspert. Na cenę cukru wpłynął tajfun i powódź, które spustoszyły północną Australię. To jeden z trzech głównych producentów cukru na świecie. – Jeśli ogłosił, że z powodu klęski produkcja cukru spadnie o 15 procent, to musi się

odbić na zwiększonym zapotrzebowaniu na rynkach światowych – mówi Krystyna Świetlik.

Z trzciny cukrowej produkują paliwo

Istotne jest również zachowanie Brazylii, która z kolei produkuje najwięcej na świecie cukru z trzciny cukrowej. Trzcina ma to do siebie, że można z niej wytwarzać również bioetanol, bardzo popularny w Brazylii. Kiedy ceny paliw poszybowały w górę, m.in. z powodu rewolucji w krajach arabskich, Brazylia przestawiła się na produkcję bioetanolu z trzciny, bo import ropy był mniej opłacal-

ny. Automatycznie Brazylia wyprodukowała i wyeksportowała mniej cukru. – Teraz, kiedy cena cukru rośnie, Brazylia przełączy się na jego produkcję, bo może sporo zarobić. Przewiduje się, że nowe dostawy cukru trafią na światowe rynki w kwietniu i maju. Wówczas sytuacja powinna się uspokoić – przewiduje analityk IERiGŻ-PIB.

Decyzja Unii uspokoi rynki

Ale cena cukru w Polsce nie zależy tylko od sytuacji na świecie. Polska jako członek Unii Europejskiej musi pilnować wewnętrznej polityki rolnej. A ta zakłada, że na rynek wewnętrzny Unii można sprzedać tylko określoną ilość cukru, chociażby po to, by trzymać jego cenę. Nadwyżki można sprzedawać poza Unię Europejską. Stąd m.in. w pierwszej połowie 2010 roku polski cukier trafił do Rosji. – Podobnie postąpili eksporterzy w całej Unii Europejskiej, dlatego też pokończyły się zapasy – mówi dr Świetlik. Jednak zbiory buraka cukrowego w drugiej połowie 2010 roku okazały się słabe, co przełożyło się na mniejszą produkcję. Jeśli do tego doda się puste magazyny, łatwo zrozumieć, dlaczego cukru zaczęło brakować i stał się poszukiwanym towarem.

Ekspert przypuszcza, że sytuacja w Polsce i całej Wspólnocie wkrótce uspokoi się za sprawą decyzji komisarzy unijnych, którzy na początku marca pozwolili wprowadzić na unijny rynek dodatkowo 500 mln ton cukru.

Tomasz Raudner

ahamas Bahamas Bahamas
COCKTAIL DANCE CLUB COCKTAIL DANCE CLUB COCKTAIL DANCE CLUB

PIĄTEK : petro party
SOBOTA : top hits

REZERWACJE : 504 128 280
Rybnik, ul. Brudnioka 1
www.bahamas.com.pl

facebook

POKAŻ, ŻE NAS LUBISZ!

www.facebook.com/nawiny

Lubię to!

ROLETY
zewewnętrzne wraz z montażem

185 zł

PRODUCENT
Rybnik, Wodzisławska 75
tel. 32 42 63 502
www.morprof.pl

**ZWROT PODATKU Z HOLANDII
BELGII I NIEMIEC**

„ROZŁĄKOWE”, KOREKTY ROZLICZEŃ - 5 lat wstecz
ZASŁUGI RODZINNE,
DODATKI DO UBEZPIECZEŃ I INNE

KANCELARIA PODATKOWA
mgr Anna Kłosowska

SOLIDNIE I UCZCIWIE!

47-400 RACIBÓRZ ul. Batorego 10 piętro tel.: 0048 32 415 21 71 kom.: 0048 501 336 029 fax: 0048 32 729 70 54 e-mail: raciborz@kancelariaopole.pl	HOLANDIA 2512 BS DEN HAAG Gedempte Burgwal 45 / I piętro tel.: 0031.617.650.776 tel.: 0031.619.842.805 fax: 0048.22.486.90.26 e-mail: nl@belastingdienst.pl	45-004 OPOLE ul. Konopnickiej 4/1B tel.: 0048 77 453 16 45 tel.: 0048 77 453 94 56 tel.: 0048 501 309 004 fax: 0048 22 486 90 26 e-mail: kancelariaopole@op.pl
64-100 LESZNO ul. Śniadeckich 3, pok. 3 tel.: 0048 65 520 16 87 kom.: 0048 518 671 820 fax: 0048 61 648 21 02 e-mail: leszno@klosowska.home.pl	77-400 ZŁOTÓW Al. Piasta 11 A tel./fax: 0048 67 263 21 67 kom.: 0048 502 036 651 e-mail: zlotow@klosowska.home.pl	44-100 GLIWICE ul. Zwycięstwa 14 pok. 48 tel./fax: 0048 32 230 13 38 kom.: 0048 501 336 074 e-mail: gliwice@klosowska.home.pl

PROWADZIMY OBSŁUGĘ KORESPONDENCYJNĄ
(WYŚLIJ SMA-a, napisz maila, zadzwoń!)

www.rozliczysie.pl

infolinia 0 801 800 107 www.kredyty-chwilowki.pl

KREDYTY
Chwilówki

CHWILÓWKI
od 50 - 800 zł
gotówka wypłacana w 15 minut

- na oświadczenie
- dla emerytów, rencistów, rolników
- dla osób pracujących i prowadzących działalność gosp.

**DODATKOWO SZEROKA
OFERTA KREDYTOWA**

- gotówkowe i konsolidacyjne
- dla osób fizycznych oraz firm
- proste procedury

WODZISŁAW ul. Księżnej Konstancji 17a (parter), tel. (32) 455-22-02, kom. 604 124 737
RYDUŁTOWY ul. Ofiar Terroru 10, tel. (32) 457-75-67, kom. 666 037 617

WODZISŁAW – Ile pojazdów prezydent Wodzisławia zwolnił z opłaty za parkowanie?

Prywatna karetka parkuje gratis



Prywatna karetka parkuje niemal codziennie pod szpitalem

Przy wodzisławskim szpitalu parkuje karetka nie wchodząca w skład pogotowia ratunkowego. Prywatny pojazd świadczący usługi zdrowotne stoi na parkingu płatnym. Kierowca nie płaci, ponieważ posiada kartę parkingową wydaną przez Szkołę Komunalne Miasta, które administrują parkingami. – Dlaczego inni płacą, także przedsiębiorcy, którzy wykonują różne usługi? Przecież prywatna karetka świadczy usługi jak każdy inny pojazd firmowy – pisze w liście do redakcji nasz czytelnik.

Ustawa pozwala

Barbara Chrobok, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Wodzisławiu wyjaśnia, że zwolnienie z opłat jest zgodne z wszelkimi przepisami. Wynika ono z art. 13 ustawy o

drogach publicznych. W myśl zapisów tam zawartych pojazdy tego typu mogą być zwalniane z opłaty parkingowej. – Oczywiście tylko wtedy, gdy pojazdy te wykorzystywane są do celów jakim powinny służyć. Jeśli na przykład karetka stoi przy szpitalu, a kierowca wykonuje zadania związane ze służbą zdrowia. Jeśli okazałoby się, że kierowca parkuje karetką w innych miejscach i załatwia na przykład swoje prywatne sprawy, wówczas powinien płacić jak każdy – wyjaśnia Barbara Chrobok. Internauci komentujący temat na naszym portalu nowiny.pl uważają, że pani rzecznik się myli. Ich zdaniem ustawa nie zezwala na zwalnianie z opłat prywatnych karetek. W tym tygodniu Jacek Szkolnicki, dyrektor SKM ma nam udostępnić dokumentację dotyczącą

spornego pojazdu. O finale sprawy poinformujemy w kolejnym wydaniu NW.

Jest także uchwała

Ile pojazdów posiada kartę parkingową umożliwiającą bezpłatne parkowanie w Wodzisławiu? Okazuje się, że tylko jeden – wspomniana karetka. Być może warto zajrzeć do ustawy o drogach publicznych i sprawdzić czy nie możemy skorzystać z tego przywileju. Przypominamy również, że uchwała rady miejskiej z sierpnia 2010 r. mówi o stawkach zerowych za parkowanie. Obowiązują one pojazdy miejskie podczas wykonywania obowiązków służbowych, pojazdy jednośladowe oraz pojazdy przeznaczone dla osób niepełnosprawnych.

(raj)

WODZISŁAW – Ponad 450 tys. zł z kasy miasta otrzymają kluby i stowarzyszenia promujące sport, kulturę i zdrowie. Klub Sportowy „Centrum” dostanie najwięcej – 47 200 zł.

Podzielili prawie pół miliona

W tym roku kluby i stowarzyszenia czekały na pieniądze trzy miesiące dłużej. Procedura przekazywania pieniędzy okazała się wadliwa. Konieczne było podjęcie kolejnej uchwały rady miejskiej.

W tym roku wpłynęła rekordowa liczba 88 ofert. W

komisji zasiadali: Eugeniusz Ogrodnik, wiceprezydent Wodzisławia, Joanna Stolarska i Michalina Szmak z urzędu miasta, Halina Błędowska z PCK oraz Marlena Pużoń z Polskiego Związku Niewidomych. Organizacje te nie ubiegały się o pieniądze. Najwięcej otrzyma Klub

Sportowy „Centrum” – 47 200 zł. Nieco mniej, bo 46 100 zł dostanie Wicher Wilchwy, a LKS Zawada 37 600 zł. Gosław Jedłownik może liczyć na 30 000 zł. Najwięcej z organizacji pozarządowych zajmujących się przedsięwzięciami pozasportowymi otrzymają: Chrześcijańska Misja Pomo-

cy Ludziom Uzależnionym „Nowa Nadzieja” oddział w Wodzisławiu – 19 850 zł i Towarzystwo Charytatywne „Rodzina” prowadzące noclegownię przy ul. Markłowickiej – 25 000 zł.

Szczegóły na stronie internetowej urzędu miasta.

(raj)

POWIAT – Za miesiąc ruszy budowa drogi łączącej autostradę A1 ze strefą gospodarczą w Skrzyszowie

Wybudują 4 km nowej drogi, chodniki i zatokę

Odcinek łączący rondo w Godowie ze strefą gospodarczą w Skrzyszowie oddano już do użytku. Inwestorem była gmina. Do zrobienia jest odcinek drogi powiatowej od ronda w drugą stronę, czyli do

wlotu z autostradą. 8 marca podpisano umowę na realizację inwestycji. Drogę wybuduje firma SKANSKA SA.

Długość odcinka do przebudowy to ponad 4 km. Przebudowane będzie jedno

skrzyżowanie i wybudowana sieć kanalizacji deszczowej na odcinku ponad 2 km. Nowe chodniki z kolei pojawią się na odcinku 2,3 km. Do tego dojdzie nowa zatoka autobusowa i przejście dla pieszych.

Przekazanie placu budowy firmie SKANSKA planowane jest na kwiecień. Termin zakończenia prac przewidziano na listopad 2012 r. Całkowity koszt robót wyniesie prawie 7 mln. zł.

(raj)

Hydraulika dla strażaków



Nowoczesny zestaw wykorzystywany będzie do ratownictwa technicznego

WODZISŁAW Około 125 tys. zł wart jest nowy sprzęt hydrauliczny, który przekazał komendant wojewódzki państwowej straży pożarnej komendzie powiatowej. Nowoczesne narzędzia hydrauliczne zastąpią dotychczasowy zestaw ratownictwa drogowego jaki znajdował

się na samochodzie renault mascot. W skład zestawu wchodzi agregat hydrauliczny, rozpieracz ramieniowy, nożyce, rozpieracz kolumnowy, zestaw do obcinania pedałów i wyważania drzwi, także wsporniki, podkłady i łańcuchy.

(tora), fot. Mateusz Kaczmarek

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY

Obrazów

Nowiny Art
(przy sklepie dla plastyków)
Racibórz
ul. Solna 7/3
Zapraszamy
pn-pt 9⁰⁰–17⁰⁰
☎ 032 414 04 79

Nowiny art

Prezentacja na stronie nowiny.pl

Zajechał drogę motocykliście



Motocyklista przeżył



Na miejsce wypadku przyjechał ambulans



Kierowca malucha ma niegroźne obrażenia

GORZYCE 76-letni mieszkaniec Gorzyc jadący fiatem 126 p doprowadził do kraksy z motocyklistą. Obaj poszkodowani kierowcy trafili do szpitala. Do wypadku

doszło w sobotę 12 marca około godz. 15.40 na ul. Raciborskiej. 76-latek jechał fiatem w kierunku Olzy. W pewnym momencie skręcił w lewo zajeżdżając drogę zbliża-

jącej się z przeciwnej strony hondzie. Motocykl uderzył w przód małego fiata. Jadący nim 20-latek z Gorzyc doznał złamania otwartego ramienia i zwichnięcia biodra. Dla

76-latka wypadek skończył się stłuczeniem klatki piersiowej i nosa. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

(tora), fot. Fryderyk Kamczyk

Ujęcie pijanego szefa lokalu w Wodzisławiu

WODZISŁAW Strażnicy miejscy obezwładnili pijanego szefa jednego z lokali gastronomicznych w Kokoścach. Do interwencji doszło w poniedziałek 7 marca po południu, kiedy straż miejska sprawdzała w barze dokumenty wymagane przy sprzedaży alkoholu. Dokumentów nie było na miejscu, więc pracownica lokalu zadzwoniła do szefa. Wkrótce pod bar podjechał samochód, z którego wyszedł kierowca. – W czasie rozmowy mężczyzna zachowywał się bardzo arogancko. Wykrzykiwał na strażników wulgarne epitety i odgrażał się. Czuć było od

niego bardzo intensywną woń alkoholu – informuje Janusz Lipiński, komendant Straży Miejskiej w Wodzisławiu. W pewnym momencie mężczyzna postanowił zakończyć rozmowę i odjechać samochodem. Strażnicy próbowali powstrzymać go od wsiadania za kierownicę. Właściciel baru nie słuchał poleceń. Dalej zamierzał wsiadać do auta. Widząc to strażnicy obezwładnili chwytami mężczyznę, by nie dopuścić nietrzeźwego do kierowania samochodem. Od razu wezwali policję, której przekazali pijanego mężczyznę.

(tora)

Splądrował mieszkanie

WODZISŁAW Do zuchwałego napadu rabunkowego doszło 8 marca około godz. 9.00 w przy ulicy Sosny. Nieznany mężczyzna wszedł do środka, uderzył w głowę 73-letnią właścicielkę, zakneblował jej usta i splądrował mieszkanie. Spłoszony przez sąsiadkę zabrał laptop, telefon komórkowy. Uciekł w kierunku ulicy Kubsza.

Policja podaje rysopis bandyty. Wiek około 24 lat, sugerowany na podstawie ubioru, sylwetki i sposobu poruszania się. Wzrost około 175-180 cm. Ubrany w niebieskie jeansy, czarną kurtkę, rękawiczki. Na głowie miał czapkę a na niej kaptur.

Policja prosi o pomoc w ujęciu sprawcy. Kontakt pod nr tel. 32 45 37 200, 32 45 37 281 lub 112. (tora)

Wyprzedzał na podwójnej ciągłej

WODZISŁAW Do groźnej wyglądającej kolizji dwóch volkswagenów doszło w sobotę 12 marca o godz. 16.35 na ul. Młodzieżowej w Zawadzie. Jadący vw touranem 26-latek z Lubomi wyprzedzał na podwójnej ciągłej. W pewnym momencie prawidłowo jadący przed nim vw golf skręcił w lewo. Touran w niego uderzył, po czym

zjechał na pobocze. Tam uderzył w stojący billboard reklamowy i przewrócił się na bok. Z kolei golf z 21-latkiem z Wodzisławia za kierownicą zjechał do rowu. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Kierowca tourana dostał mandat za wyprzedzanie na podwójnej linii ciągłej – 500 zł.

(tora), fot. Szymon Kamczyk



Kolizja wyglądała wyjątkowo groźnie

TEKST SPONSOROWANY

Wład z Aleksandrem Wł, prezesem zarządybnickiego Bura Rachunkowego WROSp z o.o., w którym –jako pierwszym biurze rachunkowym w regionie –włożono system Zarządzania Jakością ISO 9001:2000

Bezpieczne biuro rachunkowe przez Internet

M.N.: Panie prezesie, od 5 lat pańskie biuro świadczy profesjonalne usługi podatkowe. W jakim zakresie w tym czasie Internet zmienił sposób realizacji usługi?

AW: Powiem pani, że radykalnie. Obsługa jest prostsza, szybsza i tańsza.

M.N.: Na czym polega to ulepszenie?

AW: Druga spółka naszej grupy kapitałowej, WARI DO IT Sp. z o.o., realizuje usługę iwarido24.pl, dzięki której przedsiębiorcy mogą wystawiać faktury bezpośrednio na tych samych serwerach, na których biuro rachunkowe prowadzi księgowość. Usługa ta daje także pełną kontrolę i wgląd w to, co robią nasze księgowe. Umożliwia również dokonywanie analiz, raportów i podglądu stanu firmy, a także obniża koszty prowadzenia ksiąg.

M.N.: Czy to jest jednak bezpieczne?

AW: Zapewniam, że tak. Usługa ta jest realizowana zgodnie z normą ISO 27001 – Bezpieczeństwo Informacji, z której planujemy certyfikację z końcem tego roku. Ciągłość pracy gwarantuje

profesjonalna serwerownia Politechniki Śląskiej w Gliwicach, gdzie mamy umieszczone nasze serwery.

M.N.: A jak na to bezpieczeństwo wpływa certyfikat ISO 9001, który państwo uzyskałyście?

AW: Tak naprawdę certyfikat niewiele u nas zmienił. Wszystkie wymogi ISO spełnialiśmy właściwie już w 2009 roku, teraz tylko spisaliśmy i zebraliśmy nasze formularze wewnętrzne pod certyfikację. ISO pozwala na uporządkowanie firmy, a w przypadku biura rachunkowego przekłada się bezpośrednio na bezpieczeństwo zapewniane naszym klientom. W tym przypadku – bezpieczeństwo podatkowe.

M.N.: Na co jeszcze należy zwrócić uwagę wybierając bezpieczne biuro rachunkowe?

AW: Jest dużo biur rachunkowych prowadzonych po godzinach, w domu, są też bardzo duże centra księgowe, gdzie jest duża rotacja pracowników i brak kontroli nad procesem księgowym. Żadnego modelu nie chcę tutaj oceniać, ponieważ zawsze

istnieją wyjątki od reguły. Myślę, że należy wybrać złoty środek tj. skupić się na wyborze biura, w którym właściciel jest w 100% zaangażowany w firmę, a jednocześnie panuje nad jej wielkością i sprawami klientów. Doradzam innym biurom rachunkowym w zakresie organizacji pracy czy też systemów księgowych i widzę, że najwyższą jakość usług mają średnie biura, takie 10 – 20-osobowe, ponieważ mają one wdrożoną organizację pracy, specjalizację i zastępowalność pracowników, a równocześnie nie przekroczyły granicy „centrum rozliczeniowego”, w którym liczy się ilość, a nie jakość...

M.N.: Z jakiego regionu obsługuje państwo klientów?

AW: Jest to bardzo szeroki obszar działania. Powiaty: wodzisławski, rybnicki, jastrzębski i raciborski to główny nasz rynek, ale posiadamy także klientów zagranicznych i z innych województw. Przy naszych technologiach księgowości internetowej nie ma żadnych barier terytorialnych, które nas ograniczają, jednak znani jesteśmy

– póki co – głównie w tym regionie.

M.N.: Bronił pan doktorat w Czechach. Czy zatem obsługuje państwo także spółki czeskie?

AW: Tak. Kiedy znika bariera administracyjna i językowa, nie widzimy do tego przeszkód. Podczas pobytu na uczelni udało się nawiązać kilka cennych znajomości co teraz się przydaje. Ponadto posiadamy w czeskiej Ostrawie kancelarię partnerską, co także wiele ułatwia.

M.N.: Jakie plany na przyszłość?

AW: Oj, są. Strategiczne zostawię dla siebie. Te mierzalne: w 2011 planuję uruchomienie działu handlowego w spółce WARI DO IT Sp. z o.o., z uwagi na ciągle zwiększający się obrót oprogramowaniem Comarch-OPTIMA (dawniej CDN-Optima).

M.N.: Wobec tego życzę powodzenia i dziękuję za rozmowę.

AW: Dziękuję i zapraszam na naszą stronę www.warido.pl.



D inż. Aleksander Wł – Prezes Zarządu Gupy WRO i twórca systemu iwarido24pl

WODZISŁAW – Budowa kanalizacji na ul. Chrobrego w wodzisławskiej dzielnicy Radlin II od dwóch miesięcy stoi

Prezes Wodociągów: „Nie dam wpuścić się w kanał”

Trwa budowa kanalizacji w ramach Funduszu Spójności. Projekt realizuje Wodzisław wspólnie z Gorzycami, Radlinem i Markłowicami. Inwestycję prowadzi Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Koszt przedsięwzięcia to ok. 200 mln zł, z czego 67% to dotacja europejska.

Nadrabiają opóźnienia

Obecnie kanalizacja budowana jest w Czyżowicach (okolice dworca, domu kultury, kościoła), gdzie wykonano już ok. 30% zadania. Prace trwają także w Radlinie – Obszary, Biertułtowy – wykonano prawie 40% robót. W obu przypadkach termin zakończenia prac upływa z końcem roku. Budowa kanalizacji realizowana jest także w Markłowicach – lewa strona ul. Wyzwolenia i obie strony ul. Wiosny Ludów. Ze względu na problemy z wykonawcą prace ruszyły dopiero miesiąc temu. Zrealizowano jedynie ok. 13% zadania. Termin zakończenia prac jest zagrożony. Budowa powinna się

zakończyć do końca sierpnia tego roku.

Nie zapłacimy ani złotówki

Problemy pojawiły się także na odcinku realizowanym przy ul. Chrobrego w wodzisławskiej dzielnicy Radlin II.

Jeszcze w grudniu wydawało się, że wykonawca upora się z zadaniem przed terminem, który wyznaczono na lipiec 2012 r. Niestety dobry był tylko początek. Obecnie na placu budowy nic się nie dzieje. Do

tej pory wykonano jedynie 10% zadania. Obecnie trwają negocjacje pomiędzy wodzisławskimi wodociągami a przedstawicielami firmy. Chodzi głównie o podwykonawców, którzy są gotowi sprawnie realizować zadanie. Sęk w tym, że nie są pewni za-

platy, która przepływa przez głównego wykonawcę. – Dopóki nie będziemy mieli pewności, że każdą złotówkę dostaną podwykonawcy, którzy faktycznie realizują zadanie, nie wypłacimy ani złotówki. Nie damy wpuścić

się w kanał. Podpisując umowę odpowiadamy także za podwykonawców. Może się okazać, że przyjdą do nas po pieniądze i będziemy musieli zapłacić podwójnie. Dlatego nie wypłacimy pieniędzy za roboty jeszcze nie wykonane – mówi Wiesław Blutko, prezes PWiK w Wodzisławiu.

Prawie 4 lata kopania

Obecnie trwa procedura przetargowa na kolejne 6 zadań. Chodzi o budowę kanalizacji w dzielnicy Radlin II (etap II), dzielnicy Jedłownik i Karkoszka, dzielnicach Nowe Miasto i Stare Miasto, w Gorzyczkach (gmina Godów), w Radlinie (dzielnice Reden i Wypandów) oraz w Markłowicach (etap II).

Budowa kanalizacji w ramach Funduszu Spójności obejmuje łącznie ok. 3200 budynków. Wszystkie prace związane z budową kanalizacji mają się zakończyć z końcem 2014 r. Pierwsze przyłączenia budynków do nowej kanalizacji nastąpią w połowie 2011 r.

(raj)



Wiesław Blutko narzeka na przepisy dotyczące organizowania przetargów. – Bardzo trudno odrzucić ofertę, która wydaje się nam podejrzana ze względu na bardzo niską cenę – mówi prezes PWiK

Oświata po przeprowadzce



Adaptacja budynku dla oświaty kosztowała około 450 tys. zł

RYDUŁTOWY Wydział oświaty, kultury, sportu i zdrowia ma nową siedzibę. Mieści się w budynku na zapleczu Urzędu Miasta. Przeprowadził się z obiektu przy ul. Raciborskiej, w której mieszczą się Urząd Stanu Cywilnego i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Zmiana adresu oświaty nie jest zabiegiem samym w sobie. MOPS z uwagi na stale rosnącą liczbę zadań nakładanych przez państwo potrzebuje nowych ludzi i pomieszczeń. – Zagęszczenie ludzi było już za duże, więc Ośrodek przejmie nasze biura – mówi Damian Moric, naczelnik rydułtowskiej oświaty. Była to łatwiejsza opcja niż szukanie

nowego lokum dla MOPS. Wydział oświaty trafił do budynku na zapleczu, w którym część pomieszczeń zajmował urzędowy magazyn. Obiekt i tak nadawał się do remontu, więc od razu zaadaptowano go dla potrzeb oświaty. Prace trwały rok i kosztowały około 450 tys. zł. – Działamy już normalnie. Papiery wszystkie mamy zwiezione. Na walizkach byliśmy dwa dni. Powierzchnia, jaką dysponujemy, jest analogiczna. Na pewno mamy ułatwiony kontakt z burmistrzem, prawnikiem, skarbnikiem – mówi Damian Moric. Po przeprowadzce wydział ma nowe numery telefonów 32 4537470–473.

(tora)

RYDUŁTOWY – Ogromnym zainteresowaniem wśród ludzi w wieku 50 lat i więcej cieszyły się zajęcia „Pomyszkuj w bibliotece”

Odkrywają internet po pięćdziesiątce

Przedsięwzięcie zorganizowano 1, 3 i 4 marca w Bibliotece Publicznej Miasta Rydułtowy. Zajęcia odbywały się w ramach międzynarodowej akcji Tydzień z Internetem 2011. Frekwencja okazała się tak wielka, że biblioteka mimo ukończenia akcji planuje na stałe wprowadzić do harmonogramu indywidualne zajęcia z internetem dla pokolenia 50+. – Zajęcia będą odbywać się co czwartek – mówi Barbara Laszczyńska, dyrektor biblioteki.

Założyłam sobie konto

Do księżnicy przychodziły nawet osoby po siedemdziesiątce. Niejednokrotnie o internecie wiedziały tyle, że jest. Tutaj przy pomocy Henryka Konopka, informatyka z biblioteki, odkrywały tajniki ogólnoświatowej sieci. – Mam córkę dobrze znającą internet, która jak coś potrzebowałam, to wołała sama szybko zrobić, niż mi wytłumaczyć. A ja chciałam się nauczyć. Przez internet mogę się komunikować z całym światem. Założyłam

sobie konto na Naszej Klasie i mogę pooglądać zdjęcia z dawnych lat szkolnych – opowiada Krystyna Szewczyk, mieszkanka Rydułtów.

Widać postępy

Zainteresowani ćwiczyli w trzech blokach tematycznych: koncert życzeń, poradnia zdrowia i „rozmowa? – bezcenna, czyli jak skorzystać z komunikatora internetowego”. – Widać postępy u osób, które przycho-

dziły kolejny raz. Ćwiczyły w domach – mówi Henryk Konopek.

Udział w akcji to konkretne korzyści również dla biblioteki. Jeśli do 31 marca biblioteka przekaze opis spotkania ze zdjęciami, otrzyma certyfikat. Dodatkowo będzie mogła wygrać cenne nagrody jak sprzęt multimedialny i zestawy podręczników.

(tora)



Kobiety były bardziej zainteresowane internetem niż mężczyźni

Ochotnicy z nagrodami

POWIAT Ochotnicze Straże Pożarne z Biertułtów, Lubomi i Radlina II w Wodzisławiu odebrały nagrody finansowe. Docenił je Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach za udział w konkursie Powódź 2010. Jego celem była ocena działań na rzecz środowiska w zakresie ochrony przed klęskami żywiołowymi i usuwaniem ich skutków. Szczególny nacisk położono na ubiegłoroczną powódź. – Otrzymanie takiej nagrody to kolejny dowód na to, że jesteśmy zauważani nie tylko w naszym radlińskim środowisku, ale również w całym województwie śląskim – mówi Leszek Sacharczuk, skarbnik biertułtowskiej OSP.

Gabriela Lenartowicz, prezes WFOŚiGW dziękowała za ofiarność i gorliwość w ratowaniu życia i mienia ludzi podczas powodzi.

W sumie wpłynęło 117 zgłoszeń, z których jury wyłoniło 47 laureatów. Przyznało im nagrody 5, 7 i 10 tys. zł. Nagrody wręczono 7 marca w JRG Katowice – Szopienice. Pieniądze zostaną przeznaczone na doposażenie jednostek.

(red)

WODZISŁAW – Dokończenie ze str. 1

Sytuacja finansowa szkół jest dramatyczna

Na temat trudnej sytuacji budżetu miasta, a co za tym idzie wodzisławskiej oświaty rozmawiano po raz kolejny 10 marca. W Urzędzie Stanu Cywilnego spotkali się radni (przewodniczący komisji rady miejskiej), dyrektorzy szkół i przedszkoli oraz prezydent wraz ze swoimi zastępcami. Dyskusja odbyła się na zaproszenie Jana Grabowieckiego, szefa rady miejskiej. – Na temat oświaty z prezydentem rozmawiamy bardzo często. Chcielibyśmy poznać zdanie dyrektorów szkół i dowiedzieć się jak sytuacja wygląda po tej drugiej stronie. Być może w tej trudnej sytuacji radni będą mogli podjąć jakieś kroki i pomóc – mówi Jan Grabowiecki.

Kredytu już wziąć nie można

Delikatnie mówiąc sytuacja jest zła. W szkołach nie ma pieniędzy, nie tylko na płace, ale także na media. – W ciągu roku koszty w naszej placówce wzrosły o 17%. Nie mamy pieniędzy by za wszystko zapłacić – mówi Ryszard Sochacki, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Wodzisławiu. Miasto może dołożyć, ale niewiele. Kredyt komercyjny zaciągnięty przez prezydenta nie wchodzi w grę. Wydatki bieżące muszą się równoważyć z dochodami. Jediną drogą jest więc szukanie oszczędności.

Opłaty za przedszkola ostro w górę

Prezydent zaprezentował kilka zmian. Większość z nich obowiązywać będzie od nowego roku szkolnego. Już wiadomo, że w górę pójdzie opłata za przedszkola. Do tej pory rodzice za każdą godzinę ponadpięciogodzinną, bezpłatną podstawę programową płać 1 zł 10 gr. Planowana podwyżka ma wynieść 70 gr za godzinę. Rodzice zapłacą więc 1 zł 80 gr. Zakładając maksymalny czas pobytu dziecka od godz. 6.00 do 16.00 opłata wynosi 110 zł. Po podwyżce kwota ta wzrośnie do 180 zł miesięcznie. Uchwała dotycząca podwyżek w przedszkolach ma być podjęta jeszcze w marcu. Niewykluczone, że podwyżka będzie jeszcze wyższa i zbliży się do 2 zł za godzinę.

Ukrócić wyrównania

Oszczędności ma przynieść także ograniczenie wypłacania wyrównań dla nauczycieli. Zgodnie z art. 30 Karty Nauczyciela nauczycielowi, który ma goły etat lub nieco



Włodzimierz Hepner, dyrektor Zespołu Szkół nr 1, wbrew temu co mówi prezydent, jest przekonany, że szkolna stołówka może zarabiać na posiłkach. W dalszym ciągu nie ma zielonego światła dla realizacji korzystnego dla gminy Planu Przesiedleń

ponad, przysługuje wyrównanie do pensji. Krótko mówiąc, jeśli zarobił w ciągu roku niewiele, otrzymuje dodatek, średnio ok. 900 zł. Rocznie koszt miasta z tego tytułu to 420 tys. zł. Kwota ta musi być wypłacona do końca stycznia każdego roku. Władze miasta zachęcają więc dyrektorów, by nie zatrudniali kolejnych osób, a przekazywali dodatkowe godziny swoim nauczycielom. – Wątpliwości co do oszczędzania tą drogą mają dyrektorzy. – Czy wiemy jakie kwoty jesteśmy w stanie wygospodarować? Przecież tym nauczycielom też będzie trzeba zapłacić – mówi Danuta Paszyłka, dyrektor Zespołu Szkół nr 2.

Eugeniusz Ogrodnik jest przekonany, że oszczędności będą. – Dzięki takim ruchom na wyrównaniach możemy zaoszczędzić ok. 300 tys. zł. Dyrektorzy nie będą zatrudniać osób na kilka godzin, którym musimy wypłacać wyrównanie. Jeśli taka osoba pracuje na przykład w trzech placówkach, to z każdej otrzymuje wyrównanie i o tym trzeba pamiętać – mówi Eugeniusz Ogrodnik.

Księgowe do szkół

Kolejna zmiana, która będzie obowiązywała od września to wprowadzenie do szkół i przedszkoli księgowych. Obecnie placówki obsługuje grupa pracowników skupiona w Miejskim Zespole Obsługi Placówek Oświatowych. Od 1

lipca księgowe będą pracować w konkretnych placówkach. Wstępnie zmiana dotyczyć będzie trzech jednostek: Zespołu Szkół nr 2 (SP 1 i Gim 1), Zespołu Szkół nr 3 (SP 28 i Gim 3) oraz Gimnazjum nr 2. Kolejne placówki dołączą w styczniu z początkiem nowego roku. – Zakładamy, że jedna osoba będzie obsługiwać kilka placówek. W każdej będzie zatrudniona na część etatu. Tak na przykład SP 1 i Gimnazjum nr 1 znajdujące się w jednym zespole oraz na przykład Przedszkole nr 1 po sąsiedzku może obsługiwać jedna osoba – mówi Eugeniusz Ogrodnik, wiceprezydent odpowiedzialny za oświatę. Dodaje, że cel numer jeden takiego posunięcia to łatwiejsze zarządzanie finansami przez dyrektora. – Budżet będzie miał na wyciągnięcie ręki i będzie mógł prawdziwie gospodarować – wyjaśnia prezydent Ogrodnik. Płace w dalszym ciągu pozostaną scentralizowane w MZOPO. Z czasem instytucja ta przestanie istnieć i płacami zajmie się urząd miasta.

Emeryci kończą pracę

Emeryci zatrudnieni w szkołach i przedszkolach będą musieli odejść z pracy. – Potrzebujemy miejsc pracy dla ludzi zwalnianych z innych jednostek miejskich. Obecnie sprawa dotyczy konserwatorów zwolnionych z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Cięcia etatów

obejmą także pracowników innych jednostek. To są często jedyni żywicieli rodzin. Musimy do tego podejść po ludzku i zastąpić nimi emerytów, którzy mają za co żyć – wyjaśnia Eugeniusz Ogrodnik. Wymiana nastąpi głównie na szczeblu administracji i obsługi. Niewykluczone, że zwalniani będą także nauczyciele emeryci.

Dyrektorzy placówek do zmian podchodzą z dystansem. Nie widać wśród nich euforii. – My prosimy o jedno. O pieniądze – mówił podczas spotkania w USC Ryszard Sochacki, dyrektor SP 3. Twierdzi, że rachunek za media, który płaci jego placówka opiewa na 238 tys. zł. W budżecie ma on jedynie 130 tys. zł. – My możemy oszczędzać tysiące, ale nie dziesiątki czy setki tysięcy. Żadna ze szkół nie jest w stanie wygenerować dużych oszczędności, ponieważ nie mamy pieniędzy. Ile możemy zarobić na wynajmie pomieszczeń czy przykręcaniu kaloryferów? – mówi Sochacki. W podobnym tonie wypowiadają się inni szefowie szkół. Danuta Paszyłka, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 podkreśla, że na wypłaty dla nauczycieli brakuje jej kilkaset tysięcy złotych (pensje stanowią ok. 80-85% budżetów szkół). – W jaki sposób na tym zaoszczędzić? Ograniczać zastępstwa i tym samym nie wypłacać dodatkowych kwot. Robimy to już od dawna. Dopuszczalny limit zastępstw w stosunku do zajęć lekcyjnych to 10%.

W gimnazjum wykorzystuję zaledwie ponad 2%, a są miejsca kiedy nie dochodzę do jednego procenta. Co więc robić, skoro nawet odwoływanie pierwszych i ostatnich lekcji jest dla dyrektora ryzykowne? Zanim to zrobimy powinniśmy mieć pisemne potwierdzenie od każdego rodzica, że o tym wie. W praktyce jest to nierealne. Jeśli uczniowi się coś w tym czasie stanie to odpowie dyrektor – przekonuje Danuta Paszyłka. Jeszcze dalej idzie Włodzimierz Hepner, dyrektor Zespołu Szkół nr 1. Twierdzi, że „jest uwalany” przez prezydenta. Chodzi o jego pomysł zarabiania na szkolnej stołówce.

(Nie)moga sprzedawać posiłków

Dyrektor z Wilchw proponuje wykorzystanie stołówki szkolnej i sprzedawanie posiłków na zewnątrz. Jest przekonany, że jest to zgodne z prawem. Innego zdania jest Eugeniusz Ogrodnik. – Od stycznia ustawodawca zlikwidował przedsiębiorstwa pomocnicze. Od tego czasu nie ma możliwości, by stołówki przygotowywały posiłki na zewnątrz i na tym zarabiały. Pomysł jest bardzo dobry, ale blokują nas przepisy. Staram się o jasną interpretację prawną. Kiedy tylko ją dostanę poinformuję o tym dyrektorów – wyjaśnia wiceprezydent. To rozwścieczyło dyrektora Hepnera. – Dzwoniłem w tej sprawie m.in. do ministerstwa i izby podatkowej. Usły-

szalem, że nie ma przeszkód. Przyszedłem na spotkanie, by wspólnie rozmawiać, a to odbywa się na zasadzie aby mnie uwalić. Widzę, że jestem ignorowany – stwierdził dyrektor.

Nikt nie wie skąd wziąć pieniądze

Podczas spotkania z dyrektorami wielu radnych po raz pierwszy usłyszało jak trudna jest sytuacja w oświacie. Dyrektorzy mają przedstawić propozycje cięć, a oni nie tylko na ten temat milczą, ale sami proszą o dodatkowe pieniądze, których brakuje w budżetach szkół i przedszkoli. 14 marca ruszyły spotkania indywidualne wiceprezydenta Ogródnika z każdym dyrektorem. Potrwać do 18 marca. Znaleźnienie dodatkowych pieniędzy będzie wyjątkowo trudne. Można nawet powiedzieć, że będzie graniczyło z cudem.

– Żądanie od dyrektorów oszczędności w tej sytuacji jest bzdurą – mówi radny Janusz Wyleżych. – Zaproponowaliśmy zmiany, które nie spotkały się z akceptacją większości radnych i reorganizacji na sieci szkół nie będzie. Straciliśmy kolejny rok. Przeciwno likwidacji szkół opowiadali się m.in. rodzice, nauczyciele i posłowie. Podejmując tak ważne decyzje trzeba zostawić na boku politykę i karierowiczostwo. Tego w Wodzisławiu zabrakło – dodaje radny Wyleżych.

Rafał Jabłoński

WODZISŁAW – Komisja sprawdzi czy Jan Zemło, były wiceprezydent Wodzisławia, jest winien zaniedbań w sprawie budowy kanalizacji. Zdaniem obecnego prezydenta klótnie poprzednich władz miasta z innymi gminami spowodowały milionowe straty.

Zemło kontra Kieca – koniec Wersalu

Do ostrej wymiany zdań doszło dzisiaj pomiędzy Mieczysławem Kieca, prezydentem Wodzisławia, a Janem Zemło, byłym wiceprezydentem. Kolejny już spór pojawił się podczas dzisiejszego posiedzenia komisji gospodarki komunalnej rady miejskiej. Omawiano temat inwestycji jakie w tym roku mają zostać wykonane w poszczególnych dzielnicach. – Miasto pod względem inwestycji schodzi na psy – mówił Jan Zemło. Kiedy Dariusz Szymczak, wiceprezydent Wodzisławia wyliczał realizowane zadania i mówił o milionowych nakładach, Zemło kontynuował: – Miasto schodzi na psy w lawinowym tempie – rozszerzył swoją wypowiedź Zemło. Po chwili mówił o głosach, jakie miały się pojawić w dzielnicy Kokoszyce. Jego zdaniem mieszkańcy mówią coraz częściej o odłączeniu się Kokoszyce i Zawady od miasta i utworzeniu odrębnej gminy.

Stracili na dotacji?

W tym momencie ostro zareagował Mieczysław Kieca, prezydent Wodzisławia.

– Cieszę się, że postanowił pan skończyć z Wersalem i mówić wprost. W takim razie powiedzmy wszystko. Przecież to za czasów kiedy pan był wiceprezydentem (lata 2002 – 2006 – przyp. red.) straciliśmy czas, który w przypadku unijnych dotacji jest najcenniejszy – mówił prezydent Kieca. Jego zdaniem klótnie prowadzone przez Jana Zemło z władzami gmin ościennych i próba likwidacji Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji opóźniły rozpoczęcie budowy kanalizacji w ramach Funduszu Spójności. Dofinansowanie mogło wówczas wynieść 85%, dzisiaj jest to 67%. Całość prac na terenie Gorzyc, Radlina, Markłowic i Wodzisławia to koszt ok. 200 mln zł. – Gdyby działano sprawniej Wodzisław nie zostałby objęty niekorzystnymi wymogami przy budowie kanalizacji. Chodzi o wymóg 120 mieszkańców na kilometr sieci. W wielu dzielnicach na kilometrze nie mieszka tylu ludzi i kanalizacja nie mogła ruszyć. Gdyby wniosek do Funduszu złożono wcześniej, uniknęlibyśmy tych proble-



Jan Zemło twierdzi, że nie ma sobie nic do zarzucenia, a spory były prowadzone w słusznej sprawie

mów. Wówczas obostrzenia nie obowiązywały – dodaje Mieczysław Kieca.

Nie dam sobą pomiatać

Jan Zemło zaprzecza jakoby był autorem zaniedbań. Twierdzi, że jego działania były zasadne. Uważa, że

PWiK to instytucja archaiczna, która powinna być zlikwidowana. – Prezesi zarabiają po kilkanaście tysięcy miesięcznie, a my nie mamy pieniędzy na kanalizację w Zawadzie – stwierdził Jan Zemło. Domaga się także pokazania dokumentów świadczących o tym, że spo-

ry z innymi gminami doprowadziły do opóźnień.

Ostatecznie postanowiono, że sprawa zostanie omówiona na specjalnie zwołanej komisji rady miejskiej, na którą zaproszone zostaną m.in. władze gmin, które wspólnie budują kanalizację oraz przedstawiciele PWIK. – Cieszę się, bo to

będzie okazją do zakończenia sprawy. Od lat mówi się o rze- komych występach Jana Z. lub Jana z Zawady. Szkaluje się moją osobę bezpodstawnie. Teraz Jan Z. siedzi na tej sali, jest radnym i nie da sobą pomiatać. Mam nadzieję, że teraz sprawa zostanie wyjaśniona. **(raj)**

Pieniądze „na zdrowie” podzielone

Zarząd powiatu przekazał ponad 4 tys. zł dwóm stowarzyszeniom zajmującym się promocją i ochroną zdrowia.

W konkursie ogłoszonym na te zadania złożono 4 ofer-

ty. Wodzisławskie Stowarzyszenie Amazonki z siedzibą w Wodzisławiu otrzymało 3 tys. 240 zł. Stowarzyszeniu Rodziców po Poronieniu z siedzibą w Warszawie przyznano 1 190 zł. Organizacja

ta wspiera rodziny z powiatu wodzisławskiego.

Wspomniane organizacje otrzymały dofinansowanie w maksymalnej wysokości. Takie kwoty widniały we wniosku i zostały przyzna-

ne. Dwa wnioski odrzucono. Jedna z organizacji nie prowadziła statutowej działalności związanej z promocją i ochroną zdrowia. W drugim wniosku pojawiły się błędy formalne. **(raj)**

WODZISŁAW – Drzwi otwarte dla pasażerów. Kolejny krok to uruchomienie kasy?

Poczekalnia PKP w Wodzisławiu otwarta

Negocjacje na linii prezydent Wodzisławia – PKP SA Polskie Dworce zakończyły się powodzeniem. Budynek otwarto dla podróżnych. O porządek w jego wnętrzu dbają służby miejskie. Straż miejska z kolei otwiera go rano o godz. 6.00 i zamyka o 21.00. To pierwszy krok w

kierunku reaktywacji dworca. Mieczysław Kieca, prezydent Wodzisławia zwrócił się do władz PKP o możliwość uruchomienia na dworcu punktu kasowego, w którym podróżni mogliby zakupić bilety.

Plany gospodarza miasta sięgają znacznie dalej. Pre-

zydent chce kupić budynek. Na miejscu przeprowadzono wstępne oględziny pod względem stanu technicznego. Okazało się, że nie jest najgorzej. Stan stropów i podpiwniczenia jest zadowalający. Wiele wskazuje również na to, że nie będzie trzeba wymieniać całego dachu. Wieżba jest w

dobrym stanie. Obecnie procedura sprzedaży jeszcze nie ruszyła. Spółka Polskie Dworce kompletuje dokumentację dotyczącą wodzisławskiego dworca. – Jeśli uda się sprawę zakończyć w tym roku, to będzie proceduralny sukces – uważa prezydent Kieca.

(raj)

Henryk Mikołaj Górecki patronem biblioteki?

RYDUŁTOWY Biblioteka Publiczna Miasta Rydułtowy chciałaby, aby jej patronem został zmarły w listopadzie zeszłego roku wybitny kompozytor Henryk Mikołaj Górecki. Powodami, dla których bibliotekarze wskazali na kompozytora

są wybitne osiągnięcia muzyczne, ale też silne związki z budynkiem, w którym obecnie znajduje się rydułtowski księgozbiór. Przed laty mieściła się tutaj Szkoła Podstawowa nr 4, w której uczył się mały Henryk M. Górecki. Jadwiga Górecka,

wdowa po kompozytorze zgodziła się, by jej mąż został patronem biblioteki. W piśmie do Urzędu Miasta Rydułtowy napisała, że czuje się zaszczycona tą propozycją. Z inicjatywą nadania patrona wystąpiła biblioteka, natomiast proce-

durę muszą przeprowadzić rada miasta i burmistrz. Wymaga to m.in. przyjęcia odpowiedniej uchwały. Niewykluczone, że biblioteka im. H.M. Góreckiego stanie się faktem jeszcze w tym roku.

(tora)

RADLIN – Plakat 11-letniej Wiktorii promuje akcję sprzątania psich kup

W KUPIE RAŻNIEJ



Wiktorja Jojko ze swoim plakatem

Wiktorja Jojko, 11-letnia uczennica Szkoły Podstawowej nr 4 w Radlinie zwyciężyła w konkursie straży miejskiej na plakat promujący akcję Czysty Radlin. Plakat opatrzony jest hasłem „W kupie rażniej? Bądź modny! Sprzątaj po swoim psie...”.

Akcja ruszy od przyszłego tygodnia. Na mieście rozwieszone będzie 200 plakatów z rysunkiem autorstwa Wiktorii. Strażnicy będą rozpraszali ulotki informacyjne. Mają uczulić właścicieli psów, że lepiej posprzątać i zaoszczędzić sobie wstydu z powodu mandatu do 500 zł. Na ulotce są wymienione wszystkie przepisy, za które strażnicy miejscy mogą po-

uczać, karać mandatami, czy kierować sprawy do sądu.

– W czasie trwania akcji będziemy informować, rozpraszając ulotki, wręczając woreczki na psie odchody. Planujemy prelekcje w szkołach, by edukować młode pokolenie. Natomiast od 1 maja będziemy już karać mandata- mi tych, którzy nie sprzątają. Myślimy, że półtora miesiąca uświadamiania wystarczy – Andrzej Porębski, komendant Straży Miejskiej w Radlinie.

Powód akcji jest oczywisty. Po zimie wychodzą na wierzch wszystkie nieczystości schowane dotąd pod śniegiem.

(tora)

RADLIN – Musimy nauczyć się dobrze sprzedawać branżę górniczą – mówi Adam Robakowski, dyrektor techniczny KWK Marcel, uznanej za najlepszą kopalnię w Polsce w 2010 roku

Zwycięstwo zobowiązuje

– **Tomasz Raudner:** – Na wstępie chciałbym wrócić do tematu wyjazdu do Australii. Niezgodnie z prawdą napisaliśmy, że brał pan w nim udział. Pragniemy jako redakcja Nowin Wodzisławskich przeprosić pana za te słowa. Zdajemy sobie sprawę, że ugodziły w dobre imię pana i rodziny. Przepraszamy również pana bezpośredniego przełożonego Stanisława Konska, dyrektora Centrum Wydobywczego Południe.

Przejdźmy do tematu rozmowy. Werdyktom Kapituły konkursu organizowanego przez Szkołę Eksploatacji Podziemnej oraz Górniczą Izbę Przemysłowo-Handlową KWK Marcel zwyciężyła w konkursie na najlepszą kopalnię w Polsce w 2010 roku. Proszę przyjąć gratulacje, ale też wyjaśnić, na jakiej podstawie Marcel wygrał?

– **Adam Robakowski:** – To wyróżnienie, które spotkało Kopalnię Marcel jest najbardziej honorowym i prestiżowym w całej branży wydobywczej. Natomiast to nie są żadne zawody. To nie jest tak, że z początkiem roku zastanawiamy się, co zrobić, by dobrze wypaść w konkursie. Zmiany w regulaminie konkursu uwzględniające również warunki w jakich kopalnia funkcjonuje pozwoliły nam zdobyć to wyróżnienie. Nie było już przyznanych miejsc pierwszego, drugiego i trzeciego, tylko to jedno wyróżnienie. Pracownicy Akademii Górniczo-Hutniczej opracowali logarytm porównujący wyniki osiągane przez kopalnie w danych warunkach górniczo - geologicznych i zagrożenia naturalne w porównaniu ze wskaźnikami ekonomicznymi. Kopalnia Marcel to 128 lat tradycji, ale postrzegana jest jako nowoczesna, w której wykorzystuje się najnowsze technologie. Potwierdzeniem tego jest wizytówka Marcela - upadawa odstawczo-transportowa.

– **Co to takiego?**

– Kopalnia Marcel jest dwupolowym zakładem wydobywczym. Węgiel wydobywany jest w części macierzystej oraz w polu marklowickim, skąd pochodzi 80 procent produkcji. Do 2008 roku węgiel z tego pola wydobywany był na powierzchnię szybem. Długa droga transportu powodowała, że kopalnia mogła maksymalnie szybko wydobyć z części marklowickiej 7,5 tys. ton netto na dobę. Ta wiel-



Adam Robakowski twierdzi, że sukces to zasługa całego zespołu

kość to również granica rentowności kopalni. Jeszcze w połowie lat 90 dyrektor Jan Materzok z osobami kierownictwa przedstawił nowatorską koncepcję wydrążenia wyrobiska z powierzchni do wyrobisk na poziomie 400 w części marklowickiej, którym to wyrobiskiem miał być transportowany urobek w rejon szybów macierzystych. Koniec lat dziewięćdziesiątych to okres prac studyjnych i projektowych. Dzięki dużej determinacji i zaangażowaniu ówczesnego dyrektora Andrzeja Badaję, obecnie dyrektora ds. produkcji CW Południe wyrobisko zostało wydrążone w latach 2002–2006, a do roku 2008 trwał proces jego przystosowania do funkcji dla której zostało zaprojektowane. Wiosną 2008 upadawa została oddana do eksploatacji. Węgiel odtąd nie jest transportowany jak w większości polskich kopalń bezpośrednio do zakładu przerobczego na powierzchnię szybem, ale z poziomu 400 od zbiornika retencyjnego taśmociągami.

– **Efekty?**

– Inwestycja przyniosła same korzyści. Skrócił się czas transportu. Poprawiło się bezpieczeństwo, wzrosła wydajność, co natychmiast przełożyło się na zwiększenie wydobywania z pokładów w części marklowickiej. Polepszył się wynik ekonomiczny. Wydobywamy 10,5 tys. ton netto na dobę, a próg rentowności kopalni przy dzisiejszym zatrudnieniu liczącym 3136 osób wynosi 7450 ton.

– **W roku ubiegłym kopalnia wygenerowała zysk brutto na poziomie 168 mln zł. Mówił pan, że poprawiło się bezpieczeństwo.**

– Rok 2010 zakończyliśmy liczbą 26 wypadków. Możemy dyskutować, czy to dużo, czy mało. My podkreślamy, że pracowaliśmy bezpiecznie, aczkolwiek każdy wypadek to nasza porażka. Zdajemy sobie sprawę, że uniknięcie wypadków czy zminimalizowanie ich do zera jest zadaniem karkołomnym. Ale co najważniejsze, w zeszłym roku kopalnia uniknęła wypadków kategorii pierwszej oraz ciężkich. Zawsze bezpieczeństwo stawiamy przed wynikiem ekonomicznym, ale są to tematy ściśle ze sobą powiązane. Ludzie pracują wydajniej, kiedy wiedzą, że jest bezpiecznie.

– **Czy tylko opisane rozwiązanie technologiczne wpłynęło na wasze zwycięstwo?**

– Miało duży ale nie zasadniczy wpływ. Przykład upadowej pokazuje, że mądrze zaplanowane inwestycje w kopalniach w dłuższym przedziale czasowym zwracają się. Są to działania wieloletnie. Jednakże z całą mocą chciałbym podkreślić, że to wyróżnienie to zasługa wszystkich naszych pracowników, bez ich zaangażowania nie byłoby tej nagrody. To oni są największą wartością Marcela, za co im serdecznie dziękuję. Jest tak, że choć mieszkamy w środowisku kojarzonym z węglem, to nie potrafimy się dobrze sprzedać. Mówi się o nas głośno, w chwilach trage-

dii i po wypadkach doszukując się niepotrzebnej sensacji. Wszyscy rozpisują się wtedy, jak to ciężko jest górnikom. Potem zastanawiamy się, gdzie popełniliśmy błędy. Wyzwania, przed którymi stajemy czy to w kopalni Marcel, czy każdej innej, to są zadania, niejednokrotnie bardzo skomplikowane, związane z geologią, zagrożeniami naturalnymi i dużym zaawansowaniem technologicznym, z którymi to problemami musimy się zmagać codziennie. Mówimy tu o ciągłej walce z naturą. Musimy znaleźć środki, aby zasymilować się z przyrodą i skorzystać z tego, co nam daje. Węgiel nie jest nam dany raz na zawsze. Na Marcelu mamy go na 25 lat eksploatacji, jak się wszystko dobrze powiedzie. 25 lat to jedno pokolenie górnicze.

– **Kieruje pan zakładem od czerwca zeszłego roku. W kopalni jest pan od 1 kwietnia 2009 roku. Jaki obraz kopalni pan zastał?**

– Zaczniemy od tego, że miałem bardzo dobre przyjęcie. Jestem mieszkańcem Radlina, ale pracowałem w KWK Rydułtowy – Anna, Ruch Anna w Pszowie. Podejmując pracę na Marcelu byłem pełen obaw. Objąłem stanowisko kierownika działu robót górniczych. Obraz kopalni był mi znany, bo pracujemy w ramach jednego przedsiębiorstwa Kompanii Węglowej SA i w strukturach Centrum Wydobywczego Południe. Musiałem poznać specyfikę kopalni i się jej nauczyć. Kopalnię poznałem jako nowoczesny

zakład o ustabilizowanej pozycji na rynku z przygotowanym frontem wydobywczym, gdzie w razie nieprzewidzianych kłopotów jest alternatywa. A powołanie mnie na dyrektora było dla mnie niespodzianką. Podobnie jak powołanie mojego poprzednika Wojciecha Szymiczka na dyrektora Centrum Wydobywczego Północ.

– **Czy od czerwca, zatem od połowy roku tak wysoko ocenionego w konkursie, podjął pan już jako dyrektor decyzje, które mogły mieć wpływ na ostateczny werdykt komisji?**

– Podejmuje się sporo decyzji wynikających z bieżących potrzeb, ale nie były to decyzje strategiczne. Proces kierowania kopalnią jest długofalowy. I jest w tym ciągłość. Jest marzec 2011, a my już zastanawiamy się nad inwestycjami w 2012 roku, a nawet tymi w dłuższej perspektywie czasowej oraz planujemy działania z wyprzedzeniem kilkuletnim.

– **Górnicy lubią tu pracować? Macie dużo podań o pracę?**

– O tak, bardzo dużo, z rejonu rybnicko-wodzisławskiego. Przyjąć, co stwierdzam z przykrością w obecnej chwili nie ma. Jeżeli są, to jakieś indywidualne przypadki nie licząc przyjęć absolwentów szkół które mają umowy z Kompanią Węglową i gwarancje zatrudnienia. Musimy pilnować wyniku ekonomicznego, co oznacza, że musimy też trzymać

w ryzach koszty. To również miało zasadniczy wpływ na przyznanie nam nagrody. A kopalnia cieszy się dużą renomą. Jak się czyta podania, to widać, że ludzie chcą tu pracować, a nasza kopalnia postrzegana jest jako zakład pracy z perspektywami o ustabilizowanej pozycji.

– **Jak w najlepszej kopalni wygląda współpraca ze związkami zawodowymi?**

– Z mojego punktu widzenia wydaje mi się, że potrafię nawiązać dialog z organizacjami związkowymi. Oczywiście nie jest tak, że zawsze mamy wspólne zdanie. Ale rozmawiamy. Podkreślam, że znajduję zrozumienie u przedstawicieli związków zawodowych. Nie było problemu, którego nie dało się rozwiązać.

– **Zwycięstwo było dla pana zaskoczeniem?**

– Tak, sporym, o nagrodzie dowiedziałem się z faksu w piątkowe popołudnie. Informację ogłosiłem w poniedziałek osobom kierownictwa i przedstawicielom związków zawodowych, dla wszystkich była przyjemną niespodzianką.

– **Jak wyglądała gala w Krakowie, na której odebrał pan statuetkę?**

– Samo miejsce – teatr Stary im. Juliusza Słowackiego – zobowiązywało. Grali tu najlepsi aktorzy w Polsce. Odbierając nagrodę miałem tremę. To jednak jest przeżycie. Dopiero na miejscu dowiedziałem się, że w kategorii, w której byliśmy oceniani, była tylko jedna nagroda, bez drugiego i trzeciego miejsca. Więc moje zaskoczenie było tym większe. Ale było sympatycznie, odebrałem szereg gratulacji. Towarzyszyły im słowa, że poprzeczka została wysoko zawieszona. W tym miejscu chciałbym podziękować Zarządowi Kompanii Węglowej SA oraz dyrekcji Centrum Wydobywczego Południe za wsparcie i okazywaną nam pomoc.

– **No właśnie, co teraz?**

– Zwycięstwo zobowiązuje, ale nie zachłystujemy się specjalnie sukcesem. Robimy swoje. Powtarzam, to nie są zawody. Zadania postawione przed nami do wykonania są ambitne. Oby każda dniówka dla każdego pracownika każdej polskiej kopalni, nie tylko Marcela, kończyła się szczęśliwym powrotem do domów. Dość już tragedii i złych sensacji. ■

gminy

● Roszady personalne blokują budowę zbiornika?

W dalszym ciągu nie ma zielonego światła dla realizacji korzystnego dla gminy Planu Przesiedleń

13

● Zorganizują piknik powstańczy

Powrót do powstańczej tradycji

12

GODÓW – Znamy już przebieg linii autobusów MKZ. Zostaną uruchomione najwcześniej w maju.

Autobusy MKZ dopiero od maja

Autobusy miały się pojawić w Godowie w styczniu, potem mówiło się o marcu, a teraz kolejny raz został przesunięty termin uruchomienia linii. – Walne zebranie MKZ, na którym wspólnie z Gorzycami i Lubomi mamy zostać przyjęci w poczet członków związku zostało przesunięte na kwiecień – tłumaczy Mariusz Adamczyk, wójt Godowa. Autobusy mogłyby kursować po gminie już teraz, ale wtedy dopłata do wozokilometra byłaby wyższa niż w przypadku kiedy gmina zostanie członkiem MKZ i dlatego gmina czeka na walne.

Do Wodzisławia przez Skrzyszów, a nie Gołkowice

Wiadomo już po jakich trasach na terenie Godowa poruszać się będą autobusy. Pierwsza linia, oznaczona numerem 107, przebiegać będzie przez Szotkowice, Skrzyszów (ulicą Powstańców), Godów, Łaziska i dalej przez Gorzyczki do Wodzi-

sławia. To istotna zmiana, bo wcześniej planowano, że trasa przebiegać będzie przez Gołkowice. Jej przebieg zmieniono, bo spora część Skrzyszowa, przylegająca do jastrzębskich Szotkowic, zostałaby pozbawiona obsługi MKZ. Wójt zapewnia, że powstaną na tej linii nowe przystanki, a jednocześnie zostaną zachowane stare, na których zatrzymują się autobusy PKS-u. Nowe przystanki pojawią się przy banku, przy kortach tenisowych w Skrzyszowie, oraz obok ronda w Godowie.

Skorzystają gimnazjaliści

Druga linia – numer 108 – przebiegać będzie z Jastrzębia przez Gołkowice (ulice Żabków i Graniczną), Skrzeńsko (ulice Poprzeczna i Piotrowicka) i dalej przez Godów i Skrzyszów w kierunku Wilchw. Również na tej trasie pojawią się zupełnie nowe przystanki – na Granicznej w Gołkowicach, na Poprzecznej w Skrzeńsku

oraz obok Zespołu Szkół w Gołkowicach. Ostatni przystanek powstanie z myślą o gimnazjalistach, którzy będą mogli w ten sposób autobusami MKZ dojechać do szkoły. Jeszcze jeden dodatkowy przystanek powstanie obok biblioteki i ośrodka zdrowia (dawna strażnica) w Godowie.

Do tej pory wójt utrzymywał, że gminę stać na uruchomienie trzech kursów porannych i trzech popołudniowych na każdej trasie. Teraz nie wyklucza, że kursów będzie nieco więcej. – Czekamy aż spłyną do nas ankiety. Jeśli okaże się, że istnieje zapotrzebowanie na większą liczbę kursów, to pomyślimy o uruchomieniu dodatkowych – mówi Adamczyk.

Uczniowie przerzucają się na Jastrzębie?

Niestety są i gorsze wiadomości dla pasażerów. Nie wiadomo czy uda im się dojechać na dworzec w Wodzisławiu bez przesiad-

ki. Miasto Wodzisław w ramach szukania oszczędności zamierza zlikwidować część kursów, więc nie jest pewne czy będzie chciało dopłacać do nowych z Godowa (do kursów MKZ każda gmina dopłaca tylko na własnym terenie). Jeśli w Wodzisławiu uznają, że nie ma na to szans, to linia 108 będzie kończyć się na Wilchwach, przy osiedlu 1 Maja. Tam pasażerowie będą musieli przesiąść się do autobusów innych linii, kursujących do centrum miasta. – Taki wariant będzie jednak ze szkodą dla samego miasta, bo może się zdarzyć, że nasi gimnazjaliści pozbawieni bezpośredniej możliwości komunikacji z centrum Wodzisławia zaczną wybierać szkoły w Jastrzębiu, do którego będą mieć lepsze, bo bezpośrednie połączenia. Do tego w Jastrzębiu są galerie, których w Wodzisławiu nie ma, a wiadomo, że kuszą one młodych ludzi – uważa wójt Mariusz Adamczyk.

Artur Marcisz

GODÓW – W tym tygodniu rusza cykl spotkań wiejskich

Teraz sołtysów wybierają w Godowie

Pierwsze zebranie wiejskie odbędzie się 17 marca w Skrzyszowie, o godz. 17.00 w Ośrodku Kultury. Dzień później, 18 marca, sołtysa wybiorą mieszkańcy Skrzeńska. Tutaj zebranie również odbędzie się o godz. 17.00 w Ośrodku Kultury. Kolejne zebranie odbędzie się 21 marca w Gołkowicach. Z uwagi na remont Ośrodka Kultu-

ry wyjątkowo zostanie ono zorganizowane w budynku gimnazjum. Początek o godz. 17.30. Następne zebranie będzie miało miejsce 22 marca w Łaziskach. Początek o godz. 17.00 w remizie OSP. Dzień później, czyli 23 marca, wybory sołtysa odbędą się w Godowie. Początek również o godz. 17.00 w ośrodku kultury. 24 marca odbędzie się

zebranie w Podbuczu. Początek o godz. 17.00 w świetlicy. Jako ostatni sołtysa wybiorą mieszkańcy Krostoszwic. Zebranie odbędzie się dopiero 29 marca o godz. 17.00 w budynku szkoły podstawowej.

Zebraniom tym mieszkańcy powinni poświęcić więcej uwagi. Sołtysi i rady sołeckie mają dziś do dyspozycji co-

raz większe pieniądze (choćby z funduszy sołeckich), którymi mogą dysponować na terenie sołectwa. Niebagatelne znaczenie ma również fakt, że często od siły przebiecia sołtysa i jego rady zależy, jakie inwestycje zostaną zrealizowane przez urząd gminy na terenie wsi.

(art)

LUBOMIA – Przybędzie hektarów pod zabudowę mieszkaniową. Nie wszyscy się z tego cieszą.

Lubomia odchodzi od rolnictwa

Podczas ostatniej sesji rady gminy w Lubomi przyjęto studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Dokument jest podstawą do przyjęcia nowego planu zagospodarowania prawie całej gminy Lubomia (za wyjątkiem Dąbrów w Syryni, na których powstaną Nowe Nieboczowy – dla nich plan już istnieje). Studium zakłada, że w gminie przybędzie aż o 200 proc. terenów pod zabudowę. Do tej pory w Lubomi tylko 203 ha gruntów ma charakter budowlany. Po uchwaleniu planu terenów tych będzie aż 613 ha.

Nie chcą obory obok domów

Autorzy studium zakładają, że charakter gminy zmieni się z rolniczego na mieszkalno-rekreacyjny. To oznacza jednak problemy dla rolników, o czym przekonał się już jeden z nich, który planował budowę dużej obory na Paprotniku. Złożył wniosek do studium o umożliwienie postawienia takiego budynku. Wójt wydał jednak negatywną opinię. Powód? Na Paprotniku istnieje rozbudowujące się osiedle domków jednorodzinnych. – Trafiły do mnie podpisy 64 mieszkańców Paprotnika, którzy nie chcą tu kolejnej obory. Przychyliłem się do ich stanowiska. Nowy plan zagospodarowania przestrzennego ma wprowadzić w naszej gminie ład przestrzenny. Chcemy by nowe budowle rolnicze powstawały na obrzeżach gminy, tam gdzie nie ma terenów mieszkalnych. Nie chcemy

budować uciążliwych zakładów w pobliżu osiedli, bo to by mogło zniechęcić ludzi do budowania w naszej gminie – wyjaśnia Czesław Burek, wójt Lubomi. Pod zabudowę zagrodową przewidziano 90 ha gruntów skupionych w dwóch miejscach – w Lubomi w stronę Tajchowa oraz w Grabówce, przy granicy z Bukowem w okolicach przejazdu kolejowego.

Racje rolnika przepadły

Łukasz Jastrzębski, rolnik z Lubomi starał się jednak przekonać na ostatniej sesji radnych, że obora na 100 sztuk bydła, którą chce wybudować na Paprotniku, nie będzie stwarzać uciążliwości dla mieszkańców. – W prostej linii ta obora znajdowałaby się około 300 metrów od linii zabudowań. 150 metrów dalej można już budować chlewnie, a na moim terenie nie można – dziwił się w czasie sesji Łukasz Jastrzębski. – Zdam sobie sprawę, że ta decyzja uderza w osobisty interes pana Jastrzębskiego, bo akurat na jego terenie nie będzie można budować. Niestety ja nie mam możliwości uwzględnienia interesów rolnika z jednej strony i kilkudziesięciu mieszkańców z drugiej strony – odpowiedział wójt. Radni przyznali rację wójtowi i ostatecznie odrzucili uwagę rolnika, który wnioskował o zmianę oznaczenia swoich gruntów w studium. – Ciekawe, że 600 metrów dalej w gminie Kornowac takich problemów nie ma – nie krył irytacji rolnik.

(art)

CZYŻOWICE – Koła Gospodyń Wiejskich podsumowały miniony rok

Gospodynie witały wiosnę śpiewem i radosną zabawą

W czwartek 10 marca w Wiejskim Domu Kultury w Czyżowicach odbyło się Wiosenne Świątowanie z paniami z Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy. To już tradycja. Bawiło się około 200 pań. Były życzenia z okazji Dnia Kobiet kierowane do pań przez parlamentarzystów i samorządowców. Gościem honorowym spotkania był zespół folklorystyczny Conviva z Łękawicy pod Żywcem.

Tradycyjnie wiosenne świątowanie to okazja do podsumowania minionego roku. Zdaniem przewodniczącej gminnej rady KGW organizacje gospodyń działające na terenie gminy Gorzyce są w coraz lepszej kondycji. – Nasz skład się nieco odmłodził. To dla nas ważne, by obok senierek, które przekazują tradycję były też młodsze panie. Na szczęście jest ich coraz więcej – podkreśla Elżbieta Kołek. Koła są również coraz bardziej aktywne. Stawiają na kulturę. Organizują sporo imprez kulturalnych a ich członkinie są często animatorkami życia kulturalnego w swoich miejscowościach.

(art)



Panie zaprezentowały swoje umiejętności wokalne



W Czyżowicach świątowało około 200 kobiet

Straty poniosło kilku gospodarzy. Teraz mieszkańcy Markłowic boją się o swoje bezpieczeństwo.

Psy zagryzły kilkadziesiąt królików

O bezpiecznych czworonogach w gminie mówiono już od dawna. Skarżyli się mieszkańcy ul. Szymanowskiego, Krakusa, Strażackiej. Wolno biegające psy od grudnia zaczęły budzić coraz większy niepokój.

Do nieszczęścia doszło pod koniec lutego. – Pies często pojawia się za ogrodzeniem. Bez kontroli, nadzoru, także bez kagańca – mówi Mirela Rosa, która wraz z mężem dotkliwie przekonała się, jak niebezpieczny może być

bernardyn. – Biega w dzień, w nocy, co może świadczyć o tym, że nie ma właściwej opieki. Zresztą wygląda na zaniedbanego – dodaje.

Straty są znaczne

W nocy z 25 na 26 lutego bernardyn wdarł się do pomieszczenia gospodarczego Rosów i zagryzł około 30 sztuk królików. – Hodujemy króliki już dziesięć lat i taka sytuacja zdarzyła się po raz pierwszy. Byliśmy w szoku. Pies przedarł się do środka, wyszarpał drzwi z klatek – opowiada Andrzej Rosa. – To nie jest odosobniony przypadek – zaznacza.

Podobne zdarzenia, które miały miejsce mniej więcej w tym samym czasie, dotknęły innych gospodarzy. Choć straty nie były już tak znaczne jak w pierwszym przypadku.

– To działo się w nocy. Ni-



Andrzej Rosa nie może uwierzyć, że pies dokonał takich zniszczeń

czego nie słyszeliśmy. Rano, jak przyszedł nakarmić króliki i zobaczyłam rozwalone klatki, to pomyślałam, że ktoś je ukradł – mówi wzburzona Henryka Styrnol. – Dopiero później zobaczyłam porzucane martwe zwierzęta. Było ich siedem. Pies odwiedził także sąsiadów – dodaje. Poszkodowany Leon Zamariski stracił 4 króliki, z kolei Wojciech Pająk 6.

Leczewanie sprawy?

– Sprawę zgłosiłam do urzędu gminy, tam kazano mi zadzwonić do schroniska, zajmującego się wyłapywaniem bezdomnych psów – dodaje. Zadanie to co prawda prowadzi Gminny Zakład

Gospodarki Komunalnej, ale umowę zawarł z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną z Rybnika, prowadzącą schronisko dla zwierząt. W każdy wtorek miesiąca odbywa się planowana interwencja, która rzadko przynosi efekty. Za każdy miesiąc GZGK wpłaca do schroniska 1230 zł ryczałtu. To stała opłata. Z pracy RSP mieszkańcy zadowoleni jednak nie są. – Kiedy zwróciłam się o pomoc powiedziano mi, że mamy psa złapać, zamknąć i wtedy firma przyjedzie z interwencją. To jakiś absurd – mówi Henryka Styrnol. Damian Chrószcz, radny, który zaangażował się w sprawę dodaje, że jeśli firma sobie nie radzi z zadaniem, a bierze

za nie wynagrodzenie, to może pora ją zmienić. – Lepiej przeciwdziałać tragedii, niż płakać po – podkreśla stanowczo.

Policja ma zadziałać

Państwo Rosowie o zdarzeniu poinformowali powiatowego inspektora weterynarii i policję. – Nie chodzi nam o odszkodowanie, ale o bezpieczeństwo. Dzieci boją się wychodzić z domu i trudno im się dziwić – mówi Mirela Rosa, matka dziesięcioletniego Szymona i siedmioletniej Wiktorii, którym do dziś trudno pogodzić się ze stratą królików miniaterek. – Pies ma właściciela i trzeba w tej sprawie działać – dodaje.

(mag)



Ulubieniec Szymona i Natalii Rosów na szczęście uszedł z życiem

GORZYCE – Gminną kasę zasilą wpływy ze sprzedaży terenów obok autostrady

Wójt chce zarobić na działkach

Piotr Oślizło, wójt Gorzyc próbuje sprzedać tereny inwestycyjne znajdujące się w strefie gospodarczej niedaleko zjazdu z autostrady A1 w Gorzyczkach. Mowa o 2 działkach, o łącznej powierzchni 6,5 ha. Pierwsza próba ich zbycia była nieudana. Do listopadowego przetargu nie zgłosił się ani jeden oferent. Odstaszała wy-

soka cena wywoławcza, która w przypadku mniejszej działki o pow. 3,19 ha wynosiła niespełna 4,8 mln zł, zaś w przypadku nieco większej o pow. 3,3 ha prawie 5 mln zł. Teraz gmina po raz drugi próbuje tereny sprzedać, ale już po znacznie niższej cenie. Obie działki wyceniono na kwotę po około 3 mln zł. – Już w listopadzie otrzymywali-

śmy sygnały o zainteresowaniu kupnem tych terenów, ale też docierały do nas informacje, że ich cena musiałaby być niższa. Liczymy, że teraz dojdzie do transakcji – mówi Wioletta Langrzyk z Urzędu Gminy w Gorzyczkach. Gdyby udało się je sprzedać budżet gminy mógłby liczyć na spory zastrzyk finansowy. (art)

LUBOMIA – Gmina otrzymała kolejną promesę na odbudowę dróg zniszczonych podczas powodzi

Ministerstwo sypnęło groszem na naprawę dróg

Pierwsza promesa jaką otrzymała gmina z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wynosiła 1,2 mln zł. Obecna jest znacznie niższa i wynosi 200 tys. zł. Zostanie przeznaczona na częściowe pokrycie remontów ulic w Nieboczowach. Na odcinku ulicy Wiejskiej, od skrzyżowania z drogą prowa-

dzącą na zwirownie do boiska, będą umocnione pobocza i skarpy, które zostały rozmyte przez wodę. Drogę trzeba naprawić, bo w coraz większym stopniu korzystają z niej auta ciężarowe dojeżdżające do powstających zakładów wydobywających żwir.

Z kolei część ulicy Nowy Dwór zostanie utwardzo-

na i pojawi się na niej nowa nakładka asfaltowa. – Oczywiście kwota z promesy nie wystarczy na wykonanie wszystkich robót. Część będziemy musieli pokryć z własnego budżetu, ale jest szansa, że w tym roku otrzymamy jeszcze jedną promesę – mówi Czesław Burek.

(art)

Ruszają pozimowe remonty dróg

GODÓW, GORZYCE W Godowie do przetargu stanęło 7 firm. Zwycięzca zaofertował kwotę 173 tys. zł. Do połatania dziur w gminnych drogach zostanie zużyte 300 ton asfaltu. Roboty rozpoczną się jak tylko otaczarnia rozpocznie produkcję masy bitumicznej i planowo zakończą się do 20 maja. Kierowcom wypadam nadzieję, że łatanie zostanie wykonane porządnie,

bo na modernizację najbardziej zniszczonych dróg w tym roku nie mają co liczyć. W planach znajduje się jedynie modernizacja ulicy Strażackiej w Gołkowicach.

Łatanie dziur po zimie rozpoczyna się również w Gorzyczkach. Tam zajmie się tym brygada gospodarcza urzędu gminy. Nie powtórzy się na szczęście sytuacja z lat poprzednich, kiedy najpierw wy-

bierano stary asfalt a dopiero po kilku dniach powstałe ubytki zalewano masą bitumiczną. W efekcie zdarzało się, że po zmierzchu nieświadomi niczego kierowcy wpadali w głębokie wyrwy. – Teraz wszystko będzie wykonywane na bieżąco, czyli po wykonaniu obrysu dziury od razu zostanie wypełniona asfaltem – zapewnia Wioletta Langrzyk z Urzędu Gminy w Gorzyczkach. (art)

GODÓW – Zbieracze złomu upatrzili sobie znaki drogowe

Znaki drogowe dobre na złom

W Godowie znikają znaki drogowe. Ostatnio w pobliżu ulic Młyńskiej i Olszyńskiej przy granicy Godowa, Łazisk i Skrzyszowa. To zupełnie pustkowie, w pobliżu nie ma domostw, okolica jest nieoświetlona, a do tego panuje tu niewielki ruch. Miejsce to kojarzy się głównie z dzikimi wysypiskami śmieci, które pojawiają się tam raz za razem. Okazuje się, że miejscy upodobał sobie również

złodzieje złomu. Tak uważają przynajmniej władze gminy. – Kilka dni temu zniknęły stamtąd znaki drogowe ustępu pierwszeństwa i stopu. Podejrzewamy zbieraczy złomu, bo komu innemu mogłyby się one przydać – uważa Mariusz Adamczyk, wójt Godowa. Jak dodaje, nie był to pierwszy przypadek kiedy znaki padły łupem zbieraczy złomu. Zdarzało się to już wcześniej.

Kilka lat temu złodzieje ukradli nawet metalową barierę energochłonną, która znajdowała się przy drodze nad Leśnicą. Niedawno gmina zamontowała tam nową. – Niestety dopóki policja prewencyjnie nie zacznie odwiedzać skupów złomu, a i sami kupcy nie zaczyną uczciwie podchodzić do tego tematu, to takie przypadki będą zdarzać się nagminnie – przekonuje wójt. (art)



Edyta Cogiell ma nadzieję, że uda się przypomnieć powstańcze tradycje

OLZA – Powrót do powstańczej tradycji

Zorganizują piknik powstańczy jak za dawnych lat

Szkoła Podstawowa w Olzie wraz z tamtejszym Wiejskim Domem Kultury chce przypomnieć historię powstań śląskich. W maju przypada 90 rocznica III powstania oraz decydującej o jego powodzeniu Bitwy Olzańskiej. O ich uczczeniu wystąpiło też koło Związku Górnośląskiego w Turzy. Bo chociaż wiele decydujących momentów III Powstania Śląskiego rozegrało się na terenie Olzy i w jej okolicach, to dziś pamięć o tych wydarzeniach mocno już przybladła. Okrągła rocznica zaś to dobra okazja, by do nich wrócić. – Pamiętam, że dawniej w Olzie, za wałem tuż nad rzeką, w każdą rocznicę powstania odbywały się biwaki powstańcze. Paliło się tam ogromne ognisko oraz częstowano grochówką. Chodziłam na nie z moim dziadkiem, który był powstańcem. Później pikniki zanikły, ale teraz aż się prosi, by o nich przypomnieć – opowiada Edyta Cogiell, dyrektor Szkoły Podstawowej w Olzie.

Nie tylko lekcje historii
Wraz z grupą innych za-

paleńców postanowiła przypomnieć tę zapomnianą tradycję. Wespół z Wiejskim Domem Kultury napisała projekt, który sfinansuje Lokalna Grupa Działania „Morawskie Wrota”. W jego ramach w szkołach Gorzyc i Godowa (na terenie tej gminy również działa LGD) zostaną zorganizowane specjalne lekcje historii poświęcone powstanom śląskim. – Ale żeby nie była to taka sucha forma, chcemy także zorganizować dla uczniów szkół podstawowych grę terenową, która odbędzie się w kwietniu w parku „Olszynka” w Bluszczowie. Dla gimnazjalistów zaś zorganizujemy rowerowy rajd gwiazdzisty, który również zakończy się w bluszczowskim parku – podkreśla Edyta Cogiell.

Poszukują pamiątek

Najważniejszym elementem obchodów rocznicy powstania będzie jednak wielki piknik powstańczy, który zgodnie z tradycją odbędzie się 2 maja, dokładnie w rocz-

nicę wybuchu powstania. Tyle, że piknikowe ognisko nie zapłonie nad rzeką, jak w dawniejszych czasach, ale na polu biwakowym, bo tu będzie dla uczniów bezpiecznie. Gościem biwaku będzie Marek Szoltysek, śląski pisarz i dziennikarz, który opowie śląskie powstańcze gawędy. Nie będzie to oczywiście jedyna atrakcja. Nie zabraknie również tradycyjnej grochówki. Podczas biwaku zostanie otwarta również wystawa zdjęć, dokumentów i pamiątek z czasów powstań. Jej organizacją zajmuje się WDK. Okazuje się, że nie jest łatwo zdobyć materiały sprzed 90 lat. – Niewiele już osób ma jeszcze takie pamiątki. Jeśli one są to głównie, u osób starszych – mówi Katarzyna Siedlaczek, dyrektor WDK. Na pikniku zostanie również zaprezentowany folder zatytułowany „Powstania Śląskie na terenie Morawskich Wrót”, którego autorem będzie historyk Paweł Porwoł.

Artur Marcisz

III Powstanie Śląskie wybuchło w nocy z 2 na 3 maja 1921 roku jako odpowiedź na niekorzystne rozstrzygnięcia plebiscytu, na mocy którego większa część Górnego Śląska miała przypaść Niemcom. Do zbrojnego starcia na wypadek niepomyślnego głosowania szykowały się obie strony – zarówno niemiecka jak i polska. 23 maja rozpoczęła się jedna z najważniejszych bitew powstania – niemiecka ofensywa znad Olzy w kierunku Wodzisławia. Przerwanie frontu w tym miejscu oznaczałoby wejście Niemców na tyły powstańców i klęskę zrywu. Grupa wojsk powstańczych „Południe” w krwawych walkach utrzymała jednak pozycję do końca powstania, które zakończyło się rozejmem 5 lipca. Działania te znane są w historiografii pod nazwą Bitwy nad Olzą.

Pogrzebali basa na 40 dni

Dawno już w Czyżowicach nie było takiej uroczystości. We wtorek 8 marca tuż przed północą na zabawie ostatkowej w Wiejskim Domu Kultury odbyło się Grzebanie Basa. Ta stara tradycja kulturowana już raczej głównie na obszarze Raciborszczyzny oznacza, że skończył się karnawał czyli czas zabaw, a rozpoczął post, czas zadumy i pokuty. Przebierańcy – ksiądz, członkowie konduktu żałobnego z płaczkami, żona Klarentyna – odprawili

nad głównym bohaterem, w tym przypadku leżącym na marach kontrabasem, pożegnalne „modły”. Kontrabas symbolizuje w tym przypadku czas zabawy, z którym trzeba się na 40 dni pożegnać. Pod koniec ksiądz posypał głowy żałobników popiołem i po północy w kondukcje żałobnym obszedł wraz z nimi całą salę wyniosłszy na koniec kontrabas na zewnątrz. Za żałobnikami mieli wyjść pozostali uczestnicy ostatkowej zabawy. W Czyżowicach

do tego nie doszło. Tradycja to bowiem stara i w tej miejscowości już dawno nieogładana, więc wszyscy skupili się na oglądaniu tego jak przebiega grzebanie basa. – Kontrabas może się pogniewać na to, że nie wszyscy go odprowadzili i w kolejnym karnawale może nie być tak chętny do udziału w naszych zabawach – wyjaśniała Irena Sauer, która wraz ze swoją folklorystyczną grupą seniorów „Nie dejmy się” przygotowała tę ostatkową inscenizację. (art)



Ostatnie chwile basa



Irena Sauer wraz z grupą seniorów „Nie dejmy się” przygotowała ciekawą inscenizację grzebania basa



Płaczki bolały nad basem, którego pożegnano na 40 dni

MSZANA – Niszczący budynek w Połomi zagospodarować można było wcześniej, bo wbrew powszechnemu przekonaniu na listę zabytków trafił dopiero rok temu

Starą szkołę Mszana musi wyremontować za własne pieniądze

Poprzednie władze gminy utrzymywały, że z niszczącym od lat budynkiem niewiele można było zrobić. Taki stan rzeczy tłumaczono tym, że obiekt znajduje się w rejestrze zabytków, przez co o jego losie w dużej mierze miał decydować konserwator zabytków. Okazało się jednak, że stara szkoła pieczę konserwatora objęta została dopiero w 2010 roku.

Innego wyjścia nie było?

To istotne, bowiem do tego momentu budynkiem zainteresowani byli inwestorzy, było zielone światło dla remontu lub, co więcej, można było go zburzyć, za czym opowiadali się mieszkańcy. Ich zdaniem szko-

ła szpeci centrum Połomi. Teraz gmina szkołę musi wyremontować za własne pieniądze. Szansa, że uda się zmienić jej wygląd za pieniądze z projektu Rewitalizacja Centrum Połomi, o jakie zabiega gmina, także została pogrzebana. Remont kosztować ma 2 mln 600 tys. zł. Opieszałość w tej sprawie zarzuca radny Alojzy Wita,

który pełnił tę funkcję także w poprzedniej kadencji. Zarzuty odrzuca Janusz Wita, wicewójt. – Nieprawdą jest, że nie interesował nas los budynku – tłumaczy były zastępca wójta. – Szukaliśmy funduszy na remonty, zamierzaliśmy budynek sprzedać. Kiedy okazało się to niemożliwe, postanowiliśmy wpisać go do rejestru – wyjaśnia.

Wykreślenie w zamian za większą dotację

To miała być szansa na pozyskanie funduszy, tak jednak się nie stało. Co więcej obecne władze gminy postanowiły wykreślić szkołę z projektu rewitalizacji, na który mogą otrzymać 8 mln złotych. – Taka decyzja była konieczna. W starej szkole będą wynajmowane pomieszczenia,

z których pobierać będziemy opłaty. Programy z Unii Europejskiej nie przewidują możliwości dofinansowania inwestycji komercyjnych – wyjaśnia Mirosław Szymanek, wójt Mszany. W przypadku, gdyby wójt postąpił inaczej, wówczas gmina mogłaby liczyć na dofinansowanie rewitalizacji nie w 85 proc. a jedynie w 40 proc. **(mag)**

LUBOMIA – W dalszym ciągu nie ma zielonego światła dla realizacji korzystnego dla gminy Planu Przesiedleń

Roszady personalne blokują budowę zbiornika?

Kilkanaście dni temu ze stanowiskiem zastępcy dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach, odpowiedzialnego za realizację budowy zbiornika Racibórz Dolny, pożegnał się Rafał Łagosz. Odszedł na własną prośbę. To nie pierwszy ani zapewne ostatni przypadek zmian personalnych na stanowiskach, które związane są z budową zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz Doilny.

Nie ma decyzji dla RAP-u

– Odkąd mówi się o jego budowie rozmawiałem już z trzema dyrektorami Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, trzema dyrektorami RZGW Gliwice i czterema zastępcami dyrektora do spraw budowy zbiornika. To są osoby decyzyjne, od których zależy postęp

tej inwestycji, więc takie roszady utrudniają budowę – uważa Czesław Burek, wójt Lubomi. Pod koniec lutego Burek był na spotkaniu z pełnomocnikiem rządu ds. programu Dolnej Odry. Liczył, że tam bardzo korzystny dla Lubomi Plan Przesiedleń i Rehabilitacji – RAP (przewiduje zainwestowanie w gminie nawet do 135 mln zł) dostanie zielone światło dla realizacji. Nic z tego. – Ludzi odpowiedzialnych za budowę interesowała sprawa czy potrzebne są na tym dokumencie jeszcze jakieś pieczętki – opowiada wójt. Zapadła więc jedynie decyzja o kolejnym spotkaniu, na którym sprawa będzie dyskutowana.

Wójt ostro o zarządzaniu projektem

Dlatego wójt Lubomi nie kryje swojego zniecier-

pliwienia opieszałością w postępie prac nad zbiornikiem. Uważa, że brak konkretnych decyzji to efekt strachu państwowych urzędników przed ponoszeniem odpowiedzialności. – Wydaje się 15 milionów euro na pracę konsultanta, który wykonuje dobrze swoją robotę, ale nie może podjąć żadnych wiążących decyzji. Natomiast w sprawie wartej 1 miliard i 600 milionów złotych inwestycji podjąć muszą się urzędnicy, którzy nie mają doświadczenia w tych sprawach i zarabiają po pięć tysięcy złoty brutto. To nie rokuje dobrego zarządzania. Sprawami zbiornika powinni się zająć dobrze opłacani menadżerowie. Jest to postawione na głowie – wyraził swoje przekonanie na ostatniej sesji rady gminy wójt Czesław Burek. **(art)**

CZYŻOWICE – „Schetynówka” zaczyna się rozsypywać

Nowa droga już wymaga łatania



Na kilku odcinkach nowej drogi na ulicy Rogowskiej jej środkiem przebiega pokaźne „korytko”. Droga wymaga więc już naprawy.

Droga na ulicy Rogowskiej z Czyżowic do Rogowa została wyremontowana półtora roku temu za niespełna 4 mln zł. Połowę kwoty dołożył budżet państwa w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych tzw. schetynówek. Kierowcy mieli nadzieję, że równy jak stół asfalt posłuży im przez długie lata. Tymczasem na drodze widać już pierwsze ubytki. – W środku lasu na pasie w stronę Rogowa już występują ubytki asfaltu. Często tam jeżdżę i z tygodnia na tydzień jest gorzej. Dla mnie jest to niezrozumiałe, że nowa droga już jest tak zniszczona – pisze do naszej redakcji pan Karol.

– Ja tą drogą też często jeżdżę, ale żadnych uchybień tam nie widziałem. Skoro jednak ktoś je widział, to zostaną wychwycone w czasie pozimowego przeglądu gwarancyjnego tej drogi. Wykonawca w ramach gwarancji będzie musiał je naprawić – przekonuje Marek Okularczyk, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, który administruje drogą.

Psuje się od środka

Jego zdaniem ubytki w asfalcie pojawiają się głównie na tych drogach, na których nie dało się całkowicie zamknąć ruchu i konieczne było układanie warstw as-

faltu najpierw na jednym pasie ruchu, a następnie na drugim. Ubytki pojawiają się najczęściej na złączeniu dwóch pasów asfaltu. – Niestety w czasie remontu tej drogi nie mogliśmy jej całkowicie zamknąć, bo właśnie wtedy dowożony jest surowiec do fabryki kostki brukowej. Gdybym zdecydował się na taki krok nie obyłoby się bez sporych protestów – wyjaśnia Okularczyk.

Nowa droga zostanie wzmocniona

Ubytki w nowej jezdni na Rogowskiej powstają jednak nie tylko na jej osi, ale również na pasach ruchu. – Często jeździłem tą drogą w czasie remontu i widziałem, że nie wymieniono tam podkładu tylko wylewano na stary kolejne warstwy asfaltu. Aż strach pomyśleć, że tak samo „dobrze” może zostać wyremontowany odcinek z Czyżowic do Wodzisławia, na którym już trwają pierwsze roboty – niepokoi się nasz czytelnik. Dyrektor PZD zapewnia, że na tym odcinku zostanie wzmocniony istniejący podkład i przez to droga powinna być solidna. **(art)**

GODÓW – Niewiele się tutaj dzieje poza wybrykami wandalii

Muszla koncertowa kolejny raz celem ataku

Tym razem ucierpiało przeszklenie na zapleczu godowskiej muszli, z którego wyważono szybę. Stało się to przed poprzednim weekendem. Prawdopodobnie był to akt pospolitego wandalizmu. Trudno bowiem myśleć, że autor zniszczeń miał nadzieję na znalezienie jakiegokolwiek wartościowej rzeczy w małym

pomieszczeniu. – Jest ono puste, znajduje się w nim kilka krzeseł i skrzynka z bezpiecznikami, która też ucierpiała na skutek chuligańskiego wybryku – wyjaśnia Mariusz Adamczyk, wójt Godowa.

Młodzież się nudzi

Było to drugie tego typu wydarzenie odkąd w zeszłym

roku kosztem kilkuset tysięcy złotych została wybudowana muszla. Znajduje się ona na uboczu i jest częstym miejscem wieczornych spotkań młodzieży. Można tutaj znaleźć niedopałki i sterty butelek po piwie. Gmina zagrodziła drogę dojazdową do muszli tak, by pod obiekt oraz na pobliski skate park nie moż-

na było wjeżdżać samochodami, ale i na to młodzi ludzie znaleźli receptę objeżdżając trawnikiem przeszkodę. Inna sprawa, że młodzież szanowałaby obiekt, gdyby częściej służył celowi, dla którego powstał. Tymczasem od maja zeszłego roku odbyły się na nim zaledwie 2 imprezy – oficjalne otwarcie muszli i dożynki.

– Liczymy na zaangażowanie młodzieży. Dobrze by było gdyby zamiast beczynnie tu przesiadywać młodzi ludzie zaproponowali jakiś pomysł i go zrealizowali – twierdzi wójt Adamczyk

Kamera akurat nie działała

Czoło muszli znajduje się

pod obserwacją kamery gminnego monitoringu, zainstalowanej na budynku urzędu gminy, ale ta kamera niewiele daje, bo tył obiektu jest poza jej zasięgiem. Do tego w feralnym dniu była... nieczynna. Wójt rozważa więc możliwość zainstalowania kolejnej kamery, która znajdowałaby się będzie już na muszli. **(art)**

WODZISŁAW – I Festiwal Piosenki Obcojęzycznej w Gimnazjum nr 1

Naprawdę potrafią śpiewać

Uczniowie wodzisławskiego Gimnazjum nr 1 co roku są widocznymi w olimpiadach przedmiotowych i zawodach sportowych. Tym razem zaprezentowali swoje umiejętności wokalne. – Ci młodzi i niezwykle utalentowani ludzie zasługują na to, by ich pokazywać – mówi Mirela Pogoda, nauczycielka Gimnazjum nr 1 i organizator przedsięwzięcia.

Wyniki

Uczniowie rywalizowali w trzech kategoriach językowych. Po angielsku najlepiej zaśpiewała Aleksandra Chałupska. Druga była Patrycja Hibner, natomiast trzecia Alicja Ptasiński. W kategorii języka francuskiego zwyciężyła Julia Różalska, druga była Pola Zielańska, nato-



Najlepiej po angielsku zaśpiewała Aleksandra Chałupska

miast trzecia Edyta Górecka. Wszyscy wymienieni laureaci są uczniami klas

pierwszych. Uczennica trzeciej klasy, Marta Wolny, zwyciężyła wśród uczniów

śpiewających po niemiecku. Kolejnych miejsc przyznano. Wyróżniono także szkolny zespół rockowy w składzie: Paweł Długosz (gitara solowa), Kamil Więcek (perkusja), Kuba Byrski (gitara basowa), Patryk Entsua-Mensah (gitara prowadząca) i Michał Wojtas (wokal).

Włączą się inni?

Danuta Paszyłka, dyrektor Zespołu Szkół nr 2, w skład którego wchodzi Gimnazjum nr 1 myśli już o kolejnych edycjach festiwalu. Niewykluczone, że odbędzie się on na szczeblu ogólnomiejskim, a być może nawet ogólnopowiatowym.

Najciekawsze występy można zobaczyć na w portalu nowiny.pl (wersja wideo). (raj)

WODZISŁAW – Seweryn Jakubiec brązowym medalistą międzynarodowego konkursu gastronomicznego

Trzy kwadranse i kurczak gotowy

Już sam udział w konkursie Młodych Profesjonalistów Branży Gastronomicznej Gastro Junior, jaki odbywał się od 2 do 4 marca w Brnie był dla ucznia pierwszej klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej wodzisławskiego ekonomika sporym osiągnięciem. Seweryn Jakubiec nie spodziewał się, że z zawodów wróci z brązowym medalem. Zadanie konkursowe polegało na przyrządzeniu w ciągu zaledwie trzech kwadransów czterech porcji z kurczaka.

Całość musiała być zgodna ze światowymi trendami. Jury wysoko oceniło zrazy z kurczaka z tymiankiem i rozmarynem podanych z teriną z sera i kaszy gryczanej na carpaccio z buraków. Całość okraszona została sosem szalotkowo-jabłkowym z kurkumą. Potrawę brązowy medalista przygotował pod kierunkiem Elżbiety Kaczmarek-Wiji. Jak podkreśla Seweryn, tak znaczne wyróżnienie zmotywuje go do dalszej pracy. (mag)

Ekonomik w półfinale Młodego Kreatora Sztuki Kulinarnej 2011

Liczył się czas i smak

WODZISŁAW 15 i 16 lutego w centrum kulinarnym Unilever Foodsolutions w Poznaniu odbył się półfinał ogólnopolskiego konkursu gastronomicznego Młody Kreator Sztuki Kulinarnej 2011. Tematem tej edycji była „Gęsina – arystokratka polskiej kuchni”.

Jury wybrało 26 najlepszych propozycji dań na podstawie przysłanej receptury i zdjęcia oraz wykorzystanych surowców regulaminowych, a przede wszystkim kreatywnego podania i dekoracji potrawy. Na tym etapie zauważono potrawy Michała Kawuloka i Karoliny Chłapek. To uczniowie wodzisławskiego Zespołu Szkół Ekonomicznych.

Zadanie konkursowe polegało na przygotowaniu dania głównego z dekoracją. Ocenie podlegał m.in. czas przygotowania potrawy, higiena produkcji oraz smak i aromat. Dodatkowo w tym roku wprowadzono odpowiedź ustną na pytania dotyczące surowców, obróbki kulinarnych i genezy powstania przepisu.

Młodzi kucharze z ekonomika przygotowywani przez Krzysztofa Zielonkę zdobyli wyróżnienia. (red)



Karolina Chłapek i jej potrawa

Pocztówka z Radlina

RADLIN Około 60 prac przedszkolaków i uczniów szkół wpłynęło na konkurs Pocztówka z Radlina. Szkoła Podstawowa nr 4 organizująca konkurs wybrała razem z przedstawicielami miasta 10 prac. Nagrodzonymi są Marta Kuś z Przedszkola nr 2, Paulina Nowotka, Paulina Topisz, Patrycja Drożdźiel (Zespół Szkół Sportowych), Dagmara Grela, Klaudia Durczok, Kinga Grabowska, Oliwia Skaba (Szkoła Podstawowa nr 3), Arkadiusz Stencel i Olimpia Piecha (Szkoła

Podstawowa nr 4). – Pomysł zorganizowania konkursu zrodził się podczas realizacji programu Uniszkoła. Chcieliśmy, aby dzieci pokazały innym „swoją kawałek śląskiego”, czyli to co mamy najpiękniejszego i co warto zobaczyć w naszym mieście. Głównie przedstawiały szkoły, pomnik Matki Polki, kościół – mówi Izabela Hejna, organizatorka konkursu.

(tora), fot. Marek Gajda

Kilku laureatów z Izabelą Hejną



Potrafi rachować jak mało kto



Andrzej Cojg może mówić o dużym sukcesie

WODZISŁAW Andrzej Cojg, uczeń Zespołu Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu, zdobył drugie miejsce podczas IX edycji Ogólnopolskiego Konkursu z Zakresu Rachunkowości. Konkurs odbył się 3 i 4 marca na Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej. Przystąpiło do niego 287 szkół z całej Polski, łącznie ok. 9400 uczniów. Etap pierwszy odbył się w szkołach. Do pierwszej części finału, która polegała na rozwiązaniu testu zakwalifikowały się 53 osoby z całej Polski. Do drugiej części już tylko 37 uczniów. Mieli oni za zadanie wykonać projekt z zakresu działalności firmy handlowej na programach linii Insert GT – Subiekt i Rewizor. Andrzej Cojg zajął II miejsce. Do konkursu przygotowała go nauczycielka Izabela Durczok.

(red)

Targi edukacyjne

WODZISŁAW Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wodzisławiu 22 marca organizuje Powiatowe Targi Edukacyjne. Odbędzie się w godz. 9.00 – 14.00 w Zespole Szkół Zawodowych w Wodzisławiu przy ul. Gałczyńskiego 1. Swoją ofertę edukacyjną przedstawiają szkoły ponadgimnazjalne z terenu powiatu wodzisławskiego. szczegóły pod numerem tel. (32) 456 19 93. (raj)

REKLAMA

facebook

POKAŻ, ŻE NAS LUBISZ! Dodaj nas do swoich ulubionych stron na facebook'u!

www.facebook.com/nowiny

POLEĆ NAS ZNAJOMYM Lubię to!

Region – po zamordowaniu żony wykopał się, wyprowadził psa i pojechał do pracy

Zadusiłem ją z miłości...

Przed Sądem Okręgowym w Gliwicach w nowym gmachu ośrodka zamieszczonego w Rybniku ruszył proces Jarosława Sz., oskarżonego o zaduszenie swojej żony. Raciborzanin szczegółowo opisał okoliczności dramatu oraz próby uczynienia z siebie osoby niepoczulanej.

Sprawa dotyczy tragedii, jaka rozegrała się 15 lipca ubiegłego roku w kamienicy przy ulicy Ogrodowej w Raciborzu. Mord wstrząsnął wtedy całym regionem. Jarosław Sz., wówczas 25-letni pracownik prywatnego pogotowia zadusił gołymi rękami swoją o rok starszą żonę Antoninę. Jak się okazuje, kobieta mogła żyć, jednak oprawca zostawił ją nieprzytomną w łóżku, gdzie nad ranem zmarła. Do gmachu w Rybniku przyjechała rodzina Antoniny Sz., koleżanki i sąsiedzi z dzielnicy Ostróg, skąd pochodziła. Zbigniew Kaczkowski, ojciec zamordowanej, na salę rozpraw przyniósł zdjęcie córki. Oskarżony nie miał jednak odwagi spojrzeć w oczy rodzinie swojej żony ani na sali rozpraw, ani na sądownych korytarzach. Prowadzony przez policyjną obstawę trzymał spuszczoną głowę z mocno naciągniętą czapką z daszkiem.

Tyl ko zabiłem

Jarosław Sz. miał opinię skrytej osoby. W kamienicy przy Ogrodowej nie kłaniał się sąsiadom, przemycając cicho na klatkę schodowej. Inaczej było kiedy pił alkohol lub zażywał narkotyki. Mężczyzna nie stronił od narkotyków czego nie krył na

rozprawie. Miał problemy z amfetaminą i extasy. – Jarosław Sz. wszczynął awantury będąc pod wpływem alkoholu w trakcie których bił swoją żonę oraz wyzywał ją. Podczas jednej z awantur rozbił w mieszkaniu telewizor, biegał po mieszkaniu z nożem i zapowiadał, że podetnie sobie żyły. Innym razem podczas awantury na klatce schodowej kopnął swoją żonę – czytał w uzasadnieniu aktu oskarżenia prokurator Franciszek Makulik zastępca szefa Prokuratury Rejonowej w Raciborzu. Śledczy postawili oskarżonemu dwa zarzuty: morderstwa i znęcania się psychicznego i fizycznego. Jarosław Sz. przyznaje się tylko do zabicia swojej żony. Podczas sekcji zwłok u kobiety odkryto zastarzałe złamania żeber, do których według śledczych miało dojść podczas którejś z bójek.

Słyszałem głosy

Piątkowa rozprawa trwała aż siedem godzin. Przewodnicząca składu sędziowskiego Ewa Stępień odczytywała kolejne wyjaśnienia oskarżonego. Te okazały się dość zaskakujące. Zgodnie z treścią aktu oskarżenia, feralnej nocy z dnia 14 na 15 lipca 2010 roku młode małżeństwo przebywało na zakrapianej alkoholem imprezie. Do mieszkania przy Ogrodowej wrócili o czwartej nad ranem. Antonina Sz. po przebraniu się usiadła przed komputerem. W tym momencie Jarosław S. miał usłyszeć w swojej głowie głosy nakazujące mu zabicie swojej żony. Oskarżony zaszedł swoją żonę od tyłu i chwycił ją za szyję prawym przedramieniem. Nie zwalniając uścisku zawłókł ją do sypialni, przerzucił na łóżko półobrotem a następnie kontynuując du-



Jarosław Sz. podczas wprowadzania na salę rozpraw

szenie usiadł jej na plecach. Po wszystkim upewnił się, że żona nie żyje i z szafy wyciągnął letnią sukienkę, w którą przebrał zmarłą. Po wszystkim przykrył ją kołdrą a sam położył się w drugim pokoju spać. Rano zgłosił się na policję.

Chciałem się ratować

Podczas wyjaśnień przed sądem Jarosław Sz. po kolei wycofywał się z pierwszych zeznań, tłumacząc, że próbował się ratować symulacją choroby psychicznej. Dlatego prokuratorowi tłumaczył, że od dłuższego czasu w głowie słyszy głosy, które każą mu zabić i „zachłastać” żonę. – Jako student ratownictwa medycznego doskonale wiedziałem jak symulować schizofrenię – tłumaczył szczerze przed sądem oskarżony. – Z tego powodu przebrałem ją również w sukienkę aby wzięli mnie za wariata. Nie dusiłem jej siedząc na plecach, ale musiałem tak zeznawać aby zachować konsekwencję. To oczywiście, że jeśli głosy kazały mi ją zabić musiałem to zrobić do końca. W rzeczywistości to był nieszczęśliwy wypadek – wyjaśniał. Jarosław Sz. potwierdził, że robił co mógł

aby przez cztery tygodnie na obserwacji psychiatrycznej we Wrocławiu zrobić z siebie schizofrenika. Biegli jednak nie dali się nabrać.

Skaleczyła się

W materiale zebranym przez śledczych stale przewija się chorobliwa zazdrość Jarosława Sz. o swoją żonę. Kilka dni przed tragedią, widząc, że Antonina Sz., wróciła nad ranem, pocałował ją, wyciągnął jej buty. Ze swoją zazdrością i myślami samobójczymi chodził do psychiatrów. Ci przepisywali mu kolejne leki. Feralnego dnia ich nie wziął, bo planował picie alkoholu. Tego wieczoru Jarosław Sz. odebrał swoją żonę po pracy spod domu opieki gdzie pracowała. Małżeństwo początkowo udało się ze znajomymi do jednego z pubów a następnie do szwagierki Jarosława Sz. Tego wieczoru wszyscy spożywali alkohol. Po godzinie trzeciej, taksówką małżeństwo Sz. dojechało na Ogrodową. – Nie wypiliśmy wielu piw, za to moja żona zataczała się. W łazience musiała zatoczyć się i uderzyć o mebel, bo skaleczyła się w nos. Ja jej chciałem pomóc i wycierałem niewielkie skaleczenia.

Ona nie chciała pomocy. Usiadła przy komputerze – relacjonował łamiącym się głosem Jarosław Sz.

Poszło o naszą klase

26-latką włączyła jeden z popularnych portali społecznościowych. Pomiędzy parą wywiązała się kłótnia. Antonina Sz. zagroziła, że ponownie odejdzie od oskarżonego. – Rzuciła we mnie obrączką. Zaczęła krzyczeć. W pewnym momencie nie mogąc tego dłużej słuchać podszedłem do niej z boku i chwyciłem ją za szyję. Chciałem, aby się uspokoiła. Musiałem chwycić mocno bo nawet się nie broniła. Była bezwładna. Zaciągnąłem ją po panelach do sypialni. Tam ją puściłem. Sprawdziłem jej puls na szyi. Tętno było słabe, nitkowate. Ułożyłem ją w na boku, w tzw. pozycji bezpiecznej. Sam poszedłem spać. Myślałem, że się obudzi. To był mój błąd – tłumaczył przed sądem. Jak zeznawał mężczyzna, tej nocy spał najwyżej godzinę, ale ani razu nie poszedł sprawdzić do pokoju co się dzieje z żoną.

Kurs na prześwielenie

Rano dotarło do niego co się stało. Kobieta miała sztywne kończyny, pojawiały się również związane ze śmiercią pierwsze plamy opadowe. – Znów sprawdziłem puls i oddech, ale nie było co sprawdzać. Ubrałem ją w tę sukienkę. Z komórki wyciągnąłem baterię, aby jej siostra się nie niepokoiła dlaczego nie odbiera. Sam wzięłem kąpiel i wyszedłem z psem – tłumaczył Sz. Mężczyzna po spacerze z psem chciał się zgłosić na policję. Na komórkę zadzwonił jednak jego kolega z pracy. – Mieliśmy transport sanitarny

z Nędzy. Kolega powiedział, że mam się zbierać bo zaraz będzie u mnie. Bałem się, że zastuka do mieszkania, wejdzie i zobaczy co się stało. Pojechałem z nim. Zrobiliśmy ten transport. Musiałem się dziwnie zachowywać bo zapytał co się dzieje. Powiedziałem, że nic – tłumaczy.

Zabiłem Tosię

Po dwóch godzinach Jarosław Sz. zgłosił się na policję. Spod komendy zadzwonił do ojca mówiąc mu, że „zabił Tosię”. On jednak mu nie chciał wierzyć. Oskarżony rozłączył się i wszedł na komendę. Za drzwiami spotkał dwóch policjantów, którym powiedział co się stało. Dyżurny wziął jego dowód. Po zakuciu w kajdanki pojechał z patrolem na Ogrodową. Tam policjanci potwierdzili znalezienie zwłok.

Pytania do niemej sali

Podczas rozprawy oskarżony odmówił odpowiadania na pytania prokuratora, matki zamordowanej, która występuje w roli oskarżyciela posiłkowego. 26-latek rozmawiał tylko z sędzią i swoim obrońcą, raciborskim adwokatem Stefanem Ziętkiem. Prokurator Franciszek Makulik pytał między innymi gdzie jest obrączka, którą miała rzucić Antonina Sz. oraz czy kiedykolwiek widział ją z innym mężczyzną. – Wysoki sędzie, cierpię podwójnie, bo czeka mnie surowa kara i straciłem kobietę, którą kochałem – podkreślał co chwile Jarosław Sz. Za zabójstwo oskarżonemu grozi kara dożywotniego więzienia. Matka zamordowanej złożyła wniosek o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 100 tysięcy złotych. Następna rozprawa odbędzie się w kwietniu. **Adrian Czarnota**

REKLAMA

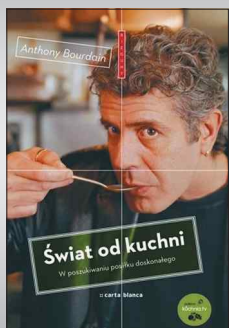


KSIEGARNIA sowa

• RACIBÓRZ, ul. Długa 23, tel. 418 15 13 • RYBNIK, Sobieskiego 24, tel. 422 13 85 • www.e-sowa.osdw.pl

Nowość

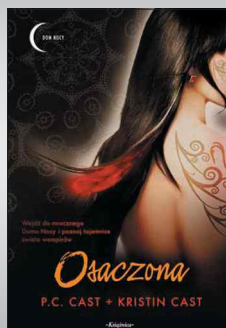
ANTHONY BOURDAIN
ŚWIAT OD KUCHNI



29,90 zł

Nowość

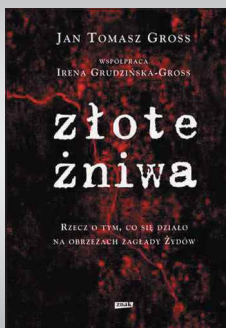
P.C. CAST I K. CAST
OSACZONA



37,00 zł

Nowość

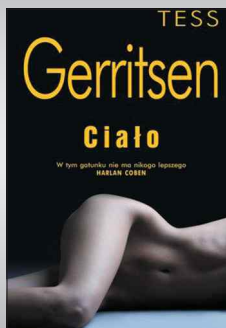
JAN TOMASZ GROSS
ZŁOTE ŻNIWA



29,90 zł

Nowość

TESS GERRITSEN
CIAŁO



29,90 zł

LISTA BESTSELETÓW

- 1 IWAN NIEUMYWAKIN (WYD. HARTIGRAMA)
WODA UTLENIONA NA... 28,00 zł
- 2 JOSEPH RATZINGER (WYD. JEDNOŚĆ)
JEZUS Z NAZARETU cz. 2 28,90 zł
- 3 JOHN FLANNAGAN (WYD. JAGUAR)
ZWIADOWCY KSIĘGA 8 36,00 zł
- 4 RAFAŁ TOMAŃSKI (WYD. MUZA)
TATAMI KONTRA KRZESŁA 29,90 zł
- 5 TOMASZ ROŻEK (WYD. DEMART)
NAUKA PO PROSTU 49,00 zł

raport – zdrowie w rękach pacjenta

Z Jackiem Kopoczem rzecznikiem prasowym śląskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia rozmawia Małgorzata Sarapkiewicz

Do czego pacjent ma prawo?

Nie daj się zbyć lekarzom i pielęgniarkom, szczególnie gdy uważasz, że pomoc jest ci rzeczywiście potrzebna.

Nie pozwól odeść się „z kwitkiem”, a raczej bez niego.

– Pacjenci skarżą się, że lekarze rodzinni odmawiają wypisywania im skierowań na niektóre badania.

– To bardzo częsta sytuacja, kiedy lekarze nie chcą wypisywać skierowań na badania. Jednak decyzję o zleceniu danego badania zawsze, na podstawie swoich kompetencji podejmuje lekarz, biorąc tym samym za to pełną odpowiedzialność.

– Które badania zleca lekarz rodzinny, a na które pacjent musi mieć skierowanie od specjalisty?

– Skierowanie pacjent powinien otrzymać od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, bądź od lekarza który „wysyła” go do ośrodka specjalistycznego. W kompetencji lekarza rodzinnego są badania diagnostyki laboratoryjnej lub diagnostyki obrazowej i nieobrazowej, a więc badania: hematologiczne, układu krzepnięcia, biochemiczne i immunochemiczne w surowicy krwi, moczu, kału, mikrobiologiczne, elektrokardiograficzne (EKG) w spoczynku, ultrasonograficzne (USG) jamy brzusznej, zdjęcia radiologiczne. Inne badania zleca specjalista w trakcie porady, na którą potrzebne jest skierowanie. Skierowanie nie jest potrzebne do psychiatrii, wenerologa, ginekologa, on-

kologa, dermatologa, okulisty oraz poradni AIDS.

– Niechęć do wystawiania skierowań lekarze tłumaczą kończącym się im kontraktem lub tym, że pacjent wykorzystał już przypadający na niego limit pieniędzy. Istnieje jakaś pula pieniędzy na jednego pacjenta do wykorzystania przez lekarza rodzinnego w ciągu roku?

– Nie, nie ma. W ramach POZ za każdego pacjenta dany zakład otrzymuje stawkę kapitacyjną, różnej wartości. Zależy ona od wieku i występowania chorób krążenia oraz cukrzycy. Każdego miesiąca sprawozdaje do NFZ liczbę i jakość złożonych deklaracji. Na tej podstawie dochodzi do płatności za wszystkich zdeklarowanych pacjentów. W ten sposób nie jest finansowany konkretny pacjent lecz cała działalność POZ. Nie ma zatem żadnego finansowego ograniczenia na jednego pacjenta. W ramach POZ lekarz nie może również użyć określenia „skończyły się pieniądze na badania”.

– Czy lekarz rodzinny ma prawo odmówić pacjentowi wypisania skierowania na badanie? Jeśli tak to w jakim wypadku?

– Jeżeli lekarz nie widzi uzasadnienia do wykonania badań może odmówić wy-

dania skierowania a pacjent nie ma podstaw, by zmusić go do ich zlecenia. Tak więc lekarz albo zleca badanie, bo widzi taką potrzebę, albo nie widzi takiej konieczności i odmawia.

– W takim razie co ma zrobić pacjent, któremu lekarz odmówi skierowania na badanie?

– Może interweniować u kierownika przychodni. Jeśli to nie pomoże, można złożyć skargę w NFZ. Gdy lekarz odmawia skierowania na zlecenie w trakcie wizyty badanie, pacjent ma prawo zwrócić się o podjęcie interwencji do rzecznika praw pacjenta.

– Często zdarza się też, że lekarz rodzinny odmawia wydania skierowania do specjalisty próbując bez prześwietlenia zlikwidować obrzęk kostki ale nie zauważa np. pęknięcia kości. Czasem np. leczy chorego na zapalenie spojówek podczas gdy ten ma jaskrę...

– Tutaj sytuacja jest podobna. Zawsze decyzję końcową o wysłaniu pacjenta do specjalisty podejmuje lekarz zgodnie ze swoimi kompetencjami i uzasadnioną potrzebą. Oczywiście niedopuszczalne jest próba leczenia pacjenta przez lekarza rodzinnego w sytuacji gdy ewidentnie wymagana jest



Jacek Kopocz – rzecznik śląskiego NFZ w Katowicach

interwencja specjalisty.

– Bardzo dużo mówi się o łatwiejszym i szybszym dostępie chorych do specjalistów. Tymczasem chorzy czekają po kilka miesięcy w kolejkach, nawet do badania kontrolnego. Ta taka nowa norma?

– W ramach leczenia planowego, a więc jeśli nie ma bezpośredniego zagrożenia utraty życia lub nagłego pogorszenia zdrowia (o tym decyduje lekarz) oczekiwanie na wizytę u specjalisty, w za-

leżności od rodzaju poradni i jej miejsca może trwać od kilku dni do kilku miesięcy. Podobnie z diagnostyką wysokospecjalistyczną. Jeśli będzie konieczność udzielenia pacjentowi w trybie pilnym pomocy przyjęcie przez specjalistę powinno nastąpić w możliwie najkrótszym czasie. Takiego pacjenta w trybie pilnym może również lekarz POZ skierować do szpitala na izbę przyjęć albo wezwać ratownictwo medyczne. Inaczej jest w przypadku chorób przewlekłych np. cukrzycy.

Tu o terminie wizyty decyduje lekarz prowadzący i okres pomiędzy wizytami nie jest normowany, ale indywidualny. Rzadko się zdarza, że w przypadku takiego schorzenia przewlekłego dochodzi do większych zmian w przebiegu choroby. Jeżeli pacjent stosuje zalecone działania terapeutyczne, okres oczekiwania na planową wizytę konsultacyjną nie powinien mieć wpływu na pogorszenie się jego stanu zdrowia.

– Dziękuję za rozmowę

DO JAKICH BADAŃ MAMY PRAWO W RAMACH POZ

W ramach podstawowej opieki zdrowotnej – lekarza rodzinnego mamy dostęp do następujących badań diagnostyki laboratoryjnej lub diagnostyki obrazowej i nieobrazowej:

■ **Badania hematologiczne:** morfologia krwi obwodowej z wzorem odsetkowym; płytki krwi; retikulocyty; odczyn opadania krwinek czerwonych (OB); poziom glikozylacji hemoglobiny (HbA1c).

■ **Badania biochemiczne i immunochemiczne w surowicy krwi:** sód; potas; wapń całkowity; żelazo; stężenie transferyny; mocznik; kreatynina; glukoza; test obciążenia glukozą; białko całkowite; proteinogram; albumina; białko C-reaktywne (CRP); kwas moczowy; cholesterol całkowity; cholesterol-HDL; cholesterol-LDL; triglicerydy (TG); bilirubina całkowita; bilirubina bezpośrednia; fosfataza alkaliczna (ALP); aminotransferaza asparaginianowa (AST); aminotransferaza alaninowa (ALT); gammaglutamylotranspeptydaza (GGTP); amylaza; kinaza kreatynowa (CK); fosfataza kwaśna całkowita (ACP); czynnik reumatoidalny (RF); miano antystreptolizyn O (ASO); hormon tyreotropowy (TSH); antygen HBs-AgHBs; VDRL.

■ **Badania moczu:** ogólne badanie moczu z oceną mikroskopową osadu; ilościowe oznaczanie białka; ilościowe oznaczanie glukozy; ilościowe oznaczanie wapnia; ilościowe oznaczanie amylazy.

■ **Badania kału:** badanie ogólne; pasożyty; krew utajona – metodą immunochemiczną.

■ **Badania układu krzepnięcia:** wskaźnik protrombinowy (INR); czas kaolinowo-kefalinowy (APTT); fibrynogen.

■ **Badania mikrobiologiczne:** posiew moczu z antybiogramem; posiew wymazu z gardła; ogólny posiew kału w kierunku pałeczek Salmonella, Shigella.

■ **Badanie elektrokardiograficzne (EKG) w spoczynku.**

■ **Badanie ultrasonograficzne (USG) jamy brzusznej.**

■ **Zdjęcia radiologiczne:** klatki piersiowej w projekcji AP i bocznej; kostne – w przypadku kręgosłupa; kończyn i miednicy w projekcji AP i bocznej; czaszki; zatok; przeglądowe jamy brzusznej.

Jaki jest zakres zadań lekarza POZ (podstawowej opieki zdrowotnej)?

Wybrany przez nas lekarz POZ, oprócz leczenia dolegliwości aktualnie nam dokuczających, powinien przeprowadzać badania kontrolne i profilaktyczne, a w razie potrzeby kierować nas na leczenie uzdrowiskowe, rehabilitację czy do specjalistów.

Jak często można zmieniać lekarza POZ?

Pacjent ma prawo do bezpłatnej zmiany lekarza POZ dwa razy w roku. Każda kolejna zmiana jest płatna i kosztuje 80 zł. Z opłaty zwolnione są osoby, które zmieniają lekarza, bo się przeprowadzają do innej miejscowości oraz ci, których lekarz zaprzestał działalności. Te same zasady dotyczą zmiany pielęgniarki i położnej POZ. Decydując się na nowy personel, musimy wypełnić deklarację wyboru i złożyć ją u nowego świadczeniodawcy.

Do jakich specjalistów można się zarejestrować bez skierowania?

Skierowania nie potrzeba gdy wybieramy się do: dentysty, okulisty, ginekologa i położnika, dermatologa, onkologa, psychiatry i wenerologa. Bez skierowania przyjmowani są pacjenci mający zaświadczenie, że chorują na gruźlicę, są zakażeni wirusem HIV lub uzależnieni od alkoholu czy substancji psychotropowych. Ponadto inwalidzi wojenni i osoby represjonowane.

Ile poczekasz na badanie?

Żeby chorować trzeba mieć pieniądze. Ta nie nowa już maksyma potwierdza się w naszym raporcie na temat służby zdrowia. Prywatnie większość zakładów opieki zdrowotnej przyjmuje pacjentów z marszu, jeśli nie masz pieniędzy i liczysz na NFZ – czekasz miesiącami. Nieważne, że kolejnej wizyty możesz nie doczekać...

POWIAT RYBNICKI

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3 ul. Energetyków 46, Rybnik tel. 32 429 10 00
mammografia – bezpłatne badanie robione na bieżąco (przede wszystkim onkologiczne). Kto chce zrobić takie badanie odpłatnie zapłaci 80 zł.
tomografia – termin na II połowę czerwca. Odpłatnie: głowa (z kontrastem) – 300 zł, brzuch, miednica, klatka piersiowa – 450 zł,
USG – termin początek kwietnia. Odpłatnie: piersi – 50 zł (skierowanie), 65 zł (bez skierowania), brzuch – 50 zł (skierowanie), 61,50 (bez skierowania)
rezonans magnetyczny – zapisy na początek lipca. Odpłatnie: głowa (z kontrastem) – 550 zł, badanie podstawowe kolano, kręgosłup – 350 zł, najdroższe jest badanie przepływu krwi w żyłach – ok. 1 tys. zł. Czas oczekiwania – bez względu na to czy badanie robimy prywatnie czy „państwowo” jest taki sam.
kolonoskopia – termin: początek lipca
EKG – badania robione na bieżąco
EEG – siedem dni.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „MEDIPOZ” SP. Z O.O ul. 3 Maja 36C Czerwionka – Leszczyny tel./fax. 32/ 431 81 83
USG – czeka się tydzień.
RTG i EKG – natychmiast
Badania tylko na skierowania (bezpłatne).

Przychodnia Kardiologiczna Eskulap ul. Ślaska 18, Rybnik – Chwałowice tel.32 739 32 88, 32 739 72 47
Holter – 70 zł
USG – 70 – 80 zł
UKG – 80 zł
testy wydolnościowe – 90 zł
EKG – w ramach pierwszej wizyty – koszt wizyty 100 zł
kontrola – 80 zł
czas oczekiwania na badania to 1 – 2 tygodnie
Gastroskopia w prywatnym gabinecie w Rybniku 170 – 200 zł (wizyta + USG + gastroskopia).

Państwowy Szpital dla Nerwowo Chorych w Rybniku ul. Gliwicka 33, 44 – 201 Rybnik tel. 32 422 65 61

lub 32 432 81 00
USG – z dnia na dzień. Odpłatnie: 45 zł (z opisem badania)
EEG – odpłatnie: 30 zł (bez opisu), 45 zł (z opisem)
EMG – odpłatnie: 10 zł (1 nerw – przewodnictwo ruchowe, czuciowe), 60 zł próba miasteniczna, 50 zł – potencjały somatosensoryczne, 50 zł próba ciężarkowa, 40 zł potencjały słuchowe, wzrokowe i badanie 1 mięśnia. Najdroższe jest badanie mięśni przy uszkodzeniu spłotu barkowego, bo kosztuje 80 zł. Na badania nie trzeba długo czekać (od 2 tygodni do miesiąca – w zależności od badania, wcześniej należy umówić się telefonicznie).

Szpital w Knurowie Sp. z o.o. ul. Niepodległości 8 tel. 32 331 93 34
rezonans magnetyczny – nie ma wolnych terminów do końca marca. Odpłatnie można zrobić sobie badanie za 390 zł (bez kontrastu), za 490 zł (z kontrastem) – bez względu na część ciała. Trzeba poczekać około tygodnia.

POWIAT WODZISŁAWSKI
Zespół Opieki Zdrowotnej w Wodzisławiu (szpital) ul. 26 Marca 51, tel. 32 4591800
Gastroskopia, czas oczekiwania ok. 30 dni, skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego (może być POZ),
kolonoskopia, EKG, UKG serca – badania wykonywane w ramach hospitalizacji, mammografia – szpital nie świadczy tego typu usług,
USG – czas oczekiwania ok. 2 tygodni skierowanie od lekarza, który zawarł umowę na ambulatoryjną opiekę,
USG Doppler (przepływy naczyniowe) 6 miesięcy, skierowanie od lekarza, który zawarł umowę na ambulatoryjną opiekę.
Tomografia komputerowa – szpital nie świadczy usług.

Zespół Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach (szpital) ul. Plebiscytowa 47, tel. 457 80 41
Gastroskopia – kwiecień **kolonoskopia** – kwiecień **mammografia** – umowa ze szpitalem w Raciborzu,
EKG i UKG serca – na bieżąco,
USG jamy brzusznej – termin do kilku dni,
tomografia – brak (najbliższy szpital w Wodzisławiu).

NZOZ Koło Basenu w Rydułtowach, ul. Strzelców Bytomskich 11, tel. 32 4578066,
EKG serca – 10 zł, na bieżąco,
USG jamy brzusznej – co dwa tygodnie, pacjenci zadeklarowani w przychodni za darmo, spoza – 43,5 zł.

NZOZ Vitamed, ul. Andersa 22, 44–370 Pszów, tel. 32 7291315,
EKG – 20 zł, na bieżąco
USG – 45 zł, najbliższy termin 26 marca.

NZOZ Wiomed, ul. Solskiego 15, 44–310 Radlin, tel. 32 456 73 99,
EKG – 10 zł, na bieżąco
UKG – 80 zł, terminy marcowe
USG – 60 zł, kwiecień.

Centrum Medyczne „Medhouse”, ul. Radlińska 68, Wodzisław, infolinia: 800 080 121, tel. 531 080 121, 32 459 10 10.
Badania na bieżąco, tylko za odpłatnością, skierowanie niepotrzebne.
Badanie EKG można wykonać każdego dnia w godz. 15.00 – 20.00 a w poniedziałki i środy dodatkowo w godz. 8.00 – 11.00. Cena badania EKG 40 zł, jeśli jest skierowanie z medycyny pracy 20 zł.
Badanie USG wcześniej zapisując się na wizytę do danego lekarza. Cena USG uzależniona jest od rodzaju wykonywanego badania: USG piersi 60 zł, USG jamy brzusznej 70 zł, USG tarczycy 80 zł, USG ginekologiczne 70 zł, USG 4D 200 zł, USG szyi 50 zł, USG tkanek miękkich 50 zł, USG oka 50 zł. USG – przepływy naczyniowe (badanie Doppler) cena 100 zł.

Centrum Gastroenterologii, ul. Jana Pawła II 6 w Wodzisławiu, obok sklepu Dywyta, tel. 32 750 14 78, kom. 662 207 589
Gastroskopia – prywatnie na bieżąco cena 200 zł, na skierowanie od lekarza najbliższy termin na lipiec.
Kolonoskopia – prywatnie do tygodnia, cena 300 zł, na skierowanie 10 miesięcy. Możliwość wykupienia znieczulenia – cena 120 zł.

POWIAT RACIBORSKI

Szpital Rejonowy im. dr. Józefa Rostka ul. Gamowska 3 tel.: 32 755 50 50

Badania płatne:
Gastroskopia: – diagnostyczna (obejmuje test urazowy) – 150 zł
– diagnostyczna z wycinkami – 250 zł
Kolonoskopia: – diagnostyczna – 350 zł
– diagnostyczna z wycinkami – 450 zł
Mammografia – cena: 65 zł
USG
– jamy brzusznej – 40 zł
– tarczycy – 35 zł
– przeziemiączkowe – 35 zł
– położnicze – 35 zł
– ginekologiczne – 35 zł
– piersi – 35 zł
– serca – 70 zł
– zabiegowe (biopsja aspiracyjna, BCl, hist-pat, nefrotomia i inne) – 100 zł
– USG Doppler Duplex – 100 zł
Tomograf:
– Zatoki – 220 zł
– Głowa – 350 zł
– Wielofazowe głowy – 400 zł
– Kości i kręgosłup – 350 zł
– Densytometria (gęstość kości) – 350 zł
– Klatka piersiowa z kontrastem – 500 zł
– Jama brzuszna wielofazowe – 560 zł
– Jama brzuszna + miednica mała – 700 zł
– Angio-TK – 600 zł

Okres oczekiwania na każde z badań w przypadku zapisania się 2 marca w kolejce.
Gastroskopia – czas oczekiwania: 3 miesiące
Kolonoskopia – czas oczekiwania: 3 miesiące
Mammografia – czas oczekiwania: 1 tydzień
USG – czas oczekiwania:
– piersi: 4 miesiące
– brzuch: 1 miesiąc
Tomograf – czas oczekiwania: 1 miesiąc
Kolejki oczekujących obowiązują w przypadku zakontrowanych badań z Narodowym Funduszem Zdrowia.

NZOZ PANACEUM Wojska Polskiego 3 Racibórz 32 415 79 79
wykonywane są bezpłatnie na bieżąco EKG i USG jamy brzusznej. Odpłatnie:
USG sutków – 60 zł,
USG p-ciemieniowe – 50 zł,
USG tarczycy – 50 zł, dla pacjentów zadeklarowanych do poradni: 30 zł.
Badania są wykonywane po uzgodnieniu terminu z pacjentem na bieżąco.

Jak się przygotować do badania?

GASTROSKOPIA
Pacjent musi być na czczo (powinien spożyć ostatni posiłek poprzedniego dnia wieczorem i w dniu badania nic nie jeść i nic nie pić). Po gastroskopii pacjent przez godzinę nie powinien jeść i pić, ponieważ ma znieczulone gardło i może się zakrztusić.

TOMOGRAFIA
Nie jest wymagane żadne przygotowanie do badania poza pozostaniem bez jedzenia przez 6 do 8 godzin (jednak tylko w przypadku badania z użyciem kontrastu).

USG JAMY BRZUSZNEJ
Lekarze zalecają wcześniejsze przeczyszczenie jelit oraz zażycie środka przeciw wzdęciom w przeddzień badania (np. Espumisan, Ceolat itp.). Ułatwi to zwłaszcza ocenę trzustki, która u osób źle przygotowanych jest niewidoczna.

USG PĘCHERZA MOCZOWEGO
Należy przyjść z pełnym pęcherzem na badanie. Umożliwia to ocenę tego narządu (pusty pęcherz jest zapadnięty i niewiele można zobaczyć), a poza tym wypełniony pęcherz jest „oknem akustycznym” pozwalającym określić stan narządów miednicy małej. Można też łatwo stwierdzić, czy coś uciska pęcherz (np. powiększony gruczoł krokowy) oraz określić, ile moczu zostaje w pęcherzu po jego opróżnieniu (stanowi to pośredni dowód na istnienie zaburzeń w odpływie moczu).

RTG
Przygotowanie do większości badań radiologicznych jest proste i nie wymaga długotrwałych i skomplikowanych działań. Badanie, poza nielicznymi wyjątkami, jest także nieinwazyjne, krótkotrwałe, możliwe do wykonania prawie o każdej porze dnia.

EKG
Jest badaniem nieinwazyjnym czyli nienaruszającym tkanek ciała. Jest badaniem bezbolesnym i nie związanym z żadnym ryzykiem dla pacjenta. Nie wymaga specjalnego przygotowania lub opieki po wykonanym badaniu.

KOLONOSKOPIA
Przygotowanie do badania polega na spożywaniu specjalnych preparatów czyszczących jelito grube, diecie płynnej, zażywaniu leków przeczyszczających i wykonywaniu zaleconych lewatyw przed badaniem. Wszystkie szczegóły podaje lekarz.

WSKAZANIA DO WYKONANIA MAMMOGRAFII
• Badanie profilaktyczne: U kobiet od 40 roku życia. Przerwa pomiędzy badaniami powinna wynosić 2 lata; po 50 roku życia powinno wykonywać się mammografię raz w roku.

• U kobiet poniżej 40 roku życia ze zwiększonym ryzykiem raka sutka (np. występowanie raka sutka w rodzinie, dysplazja gruczołu piersiowego).

• Przed rozpoczęciem terapii hormonalnej.

• Podejrzenie zmiany w sutku: guz, wciągnięcie brodawki lub skóry, wyciek z brodawki, ograniczone bóle, torbiel, karcinofobia.

• Po amputacji sutka jako badanie kontrolne.

• Po pneumocystografii, jak i po 6 tygodniach od nakłucia torbieli w sutku.

• Po radio- i/lub chemioterapii do oceny stopnia regresji guza sutka.

• W przypadku niejednoznacznych objawów ropnia sutka: przed rozpoczęciem leczenia, a następnie po 2 tygodniach po ukończeniu antybiotykoterapii.


KinoPegaz
18–20 marca
godz.17.00 DAVID CHCE ODLECIEĆ

Hinduski guru Maharishi Mahesh Yogi stał się legendą za życia. Stworzył formułę medytacji transcendentalnej, którą obdarowywał najbardziej prominentne osobistości świata. Inicjował gwiazdy: zespół The Beatles, Mię Farrow i Clint Eastwooda.

godz.19.00 LUDZIE BOGA

Lata 90., w górach Maghrebu znajduje się klasztor cystersów. Ośmiu francuskich mnichów żyje wśród ludności muzułmańskiej. Gdy fundamentaliści islamscy mordują grupę zagranicznych pracowników, region ogarniają zamieszki i związany z nimi niepokój. Wojsko proponuje zakonnikom ochronę i opuszczenie miejsca zagrażającego ich życiu.

22 marca
godz.20.15 DO SZPIKU KOŚCI

17-letnia Ree Dolly została ciężko dotknięta przez życie. Jej ojciec, Jessup wyszedł na przepustkę z więzienia, jako kaucję zostawiając jedyny majątek rodziny - dom. Pod opieką Ree jest chora matka i młodsze rodzeństwo, więc dziewczyna decyduje się wziąć sprawy w swoje ręce.

KONKURSY Z OKAZJI ROKU MIŁOSZA
Rydułtowy

Biblioteka publiczna w Rydułtowach zaprasza młodzież i dorosłych do udziału w konkursach na najciekawszą gazetkę szkolną, recenzję wybranego utworu Czesława Miłosza zachęcającą do sięgania po jego utwory, recytatorskiego. Szczegóły na www.biblioteka.rydułtowy.pl. (tora)

MALEO REGGAE ROCKERS W SZUFLADZIE
19 marca, Wodzisław

Zespół zagra w Klubie Szufłada przy ul. Pszowskiej (w obok stacji Shell). Maleo Reggae Rockers to potężna dawka muzyki reggae i pozytywnych wibracji. Początek koncertu o godz. 20.00. Bilety w cenie 20 zł i 25 zł w dniu koncertu. Gościem specjalnym koncertu będzie GUTEK z zespołu Indios Bravos.

(raj)


ZAPISY DO MAŁEJ POLECZKI
Do 4 kwietnia, Radlin

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza dzieci i opiekunów do wzięcia udziału w VIII Radlińskim Festiwalu Najmłodszych „Mała Poleczka”. Zgłoszenia przyjmowane są do 4 kwietnia do godz. w MOK Radlin przy ul. Mariackiej 9. Szczegóły pod nr tel. 32/4568633, tel./fax. 32/4568928, e-mail sabina.mok@radlin.pl. Festiwal odbędzie się 12 kwietnia, być może również 13 (zdecyduje liczba zgłoszeń). Festiwal będzie miał charakter konkursowy i przebiegać będzie w dwóch kategoriach wiekowych: przedszkółna i szkolna podstawowa. Uczestnicy mogą przygotować wg uznania: piosenkę lub utwór instrumentalny, prezentację plastyczną, taneczną, teatrzyk dziecięcy. Repertuar powinien być zgodny z tematem festiwalu. (tora)

LODÓWKA KABARETU DNO
19 marca, Pszów

Pocztówki z lodówki to nazwa nowego programu kabaretu Dno. Kabaret przedstawi go w Miejskim Ośrodku Kultury. To druga wizyta komików w krótkim czasie w Pszowie. Wystąpili również podczas XIX finału WOŚP. Grupa występuje od niedawna jako trio bez Tomasza Sobieraja. W programie oprócz skeczy przygotowanych na Rybnicką Jesień Kabaretową Ryjek, będzie można zobaczyć nową wersję Drajwerów, skecz o tanich liniach lotniczych oraz tytułową lodówkę-transformers znaną z TV. Na scenie pojawią się też MC Muszla i DJ Kłozet. Początek występu o godz. 18.00. Bilety w cenie 20 i 25 zł można nabyć w kasie MOK Pszów. (tora)

WARSZTATY TANECZNO-RUCHOWE
20 marca, Rydułtowy

W rytmie gestu i wyobraźni – tak nazywają się warsztaty taneczno-ruchowe, które odbędą się w Rydułtowskim Centrum Kultury Feniks w godz. 10.00-17.30. Zajęcia poprowadzą Bernadeta Pander, Ola Holesz i Nina Wolska. Wstęp 30 zł. (tora)

KONCERT WIOSENNY
20 marca, Marklowice

Tradycyjnie już Urząd Gminy w Markłowicach zaprasza na Koncert Wiosenny zatytułowany Operetka Wczoraj i Dziś. To barwna inscenizacja, w której rozbrzmiewają arie, duety, walce i polki tak znanych operetek, jak: Wesoła wdówka, Wiedeńska krew czy Księżniczka Czardasza. Na scenie pojawią się między innymi Izabela Witwicka, Łukasz Lamla, Krzysztof Sojka oraz Marta Materny. Widowisko do zobaczenia w sali sportowej przy SP1 o godz. 17.00. (mag)

KLUB PODRÓŻNIKA PRZENIESIE CIĘ DO KENII
Czyżowice, 24 marca

Tym razem tematem spotkania ramach Klubu Podróżnika będzie Kenia. O tym afrykańskim państwie opowie Gerard Lenczyk. Początek o godz. 18.00 w Wiejskim Domu Kultury w Czyżowicach. (art)

KAMIL BEDNAREK CORAZ BLIŻEJ
25 marca, Pszów

Star Guard Muffin z wokalistą Kamilem Bednarkiem, młody energiczny zespół reggae, zagra w Miejskim Ośrodku Kultury. Koncert rozpocznie się o godz. 18.00. Jako support wystąpi formacja Pajujo. Bednarek to fenomen ostatnich miesięcy. Odkryty w programie Mam Talent w TVN wokalista przyczynił się do wzrostu popularności samego zespołu. Najlepszym dowodem są tłumy fanów na koncertach i ich aktywność w serwisach społecznościowych. Star Guard Muffin mieszka utwory rootsowe z nowoczesnym brzmieniem dancehall. 19 listopada 2010 nakładem Lou & Rocked Boys ukazała się ich debiutancka płyta „Szanuj”, która w bardzo krótkim czasie pokryła się złotem. (tora)

NA KOŃCU TĘCZY

26 marca, Rydułtowy

Teatr Rozrywki z Chorzowa przedstawi w Rydułtowskim Centrum Kultury spektakl „Na końcu tęczy – Judy Garland”. Artyści wystąpią od godz. 18.00. Spektakl odbędzie się z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. Bilety po 25 zł są do nabycia w RCK Feniks od wtorku do piątku w godz. 9.00 – 17.00 oraz na godzinę przed spektaklem. (tora)

ANIA DĄBROWSKA W WCK
26 marca, WCK

Już niebawem na scenie Wodzisławskiego Centrum Kultury wystąpi Ania. Publiczność usłyszy m.in. doskonałe aranżacje z płyty Ania Movie. Początek koncertu o godz. 19.30. Bilety w cenie 65 zł do 13 marca i 70 zł po tej dacie, w kasie WCK. (mag)

KABARET RAK
16 kwietnia, Wodzisław

Krzysztof Hanke, Grzegorz Poloczek i Krzysztof Respondek to trójka artystów z Rudy Śląskiej, która od kilkunastu lat doskonale radzi sobie na scenie kabaretowej. Ich program wypełniają liczne skecze i monologi a także satyryczne piosenki. Potrafią rozbawić publiczność ukazując w krzywym zwierciadle rzeczywistość... nie tylko tę śląską. Na deskach WCK kabaret pojawi się o godzinie 18.00. Szczegółowe informacje pod nr tel. 455 48 55. (mag)


KU CZCI ZAMORDOWANYCH MIESZKAŃCÓW
27 marca, Rogów

W kolejną rocznicę wydarzeń z przełomu marca i kwietnia 1945 roku, w których zginęło wielu mieszkańców Rogowa odbędzie się koncert papieski. Wystąpią Pszowska Orkiestra Dęta przy KWK „Anna”, solistka Sabina Olbrych, solista Mieczysław Błaszczak. Koncert odbędzie się w kościele parafialnym w Rogowie o godz. 17.00, po wieczornej mszy świętej. (art)

ŻYCIE NA 7 BARW
3 kwietnia, Wodzisław

„Życie na 7 barw” to drugi spektakl teatru „Szydła”. Tym razem autorem scenariusza są sami aktorzy. Przedstawienie utrzymane jest w konwencji teatru ruchu. Nie ma tu głównych bohaterów, nie występują wiodące postaci. Spektakl opowiada o życiu Człowieka, które posiada wiele barw i odcieni. Każda z nich to inne doświadczenia, różne emocje i napięcia, każda jest metaforą chwili o właściwym dla siebie zabarwieniu. Scenariusz spektaklu powstał podczas warsztatów i prób zespołu. Początek premiery o godzinie 18.00. Cena biletu – 10 zł. (mag)

OPERETKA Z ARMEŃSKĄ GWIAZDĄ
2 kwietnia, Czyżowice

Wiejski Dom Kultury w Czyżowicach zaprasza na koncert pt. „Czar Operetki”, podczas którego usłyszymy najsłynniejsze arie, czardasze i duety takich operetek jak: „Księżniczka Czardasza”, „Hrabina Marica”, „Wesoła Wdówka”, „Zemsta Nietoperza”. W koncercie wystąpią artyści scen operetkowych, Naira Ayvazyan oraz jej goście. Naira Ayvazyan ma armeńskie korzenie. Zadebiutowała na scenie w wieku 9 lat w Erewańskiej Operze Narodowej. W Polsce ukończyła Wydział Wokalno-Aktorski Akademii Muzycznej w Katowicach. Olśniewa wschodnią urodą. Początek koncertu o godz. 18.00. Bilety w cenie 20 zł do nabycia w Wiejskim Domu Kultury w Czyżowicach. Rezerwacje pod nr tel. 4513 288. (art)

MUMINKI DLA UCZNIÓW
6 kwietnia, Wodzisław

Na scenie Wodzisławskiego Centrum Kultury pojawią się aktorzy Teatru Dzieci Zagłębia z Będzina. Zabiorą najmłodszą, żądną wrażeń publiczność W Dolinę Muminków. Spektakl adresowany jest do przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych. Początek o godzinie 10.00. Bilet 13 zł. Szczegółowe informacje pod numerem 4554855. (mag)


WSZYSTKIE IMPREZY W TWOIM MIEŚCIE W JEDNYM MIEJSCU:
nowiny 365.PL

imprezy • rozrywka • kultura

 Znajdź nas na facebook.com/nowiny365

RADLIN – Alexandr Maceradi wystąpił z koncertem z okazji Dnia Kobiet

Krymski Ślązak zaśpiewał dla pań

Koncert zatytułowany „Kwiatek dla Ewy” w zamysłu miał być imprezą o charakterze kameralnym. Zainteresowanie nim okazało się jednak bardzo duże i sala widowiskowa Miejskiego Ośrodka Kultury w Radlinie wypełniła się słuchaczami. Grający na gitarze Maceradi ciepłym głosem zaprezentował utwory znanych rosyjskich pieśniarzy, m.in. Włodzimierza Wysokiego, Bułata Okudźawy, Aleksandra Rosenbauma, Jurija Łoży i wielu innych.

Dał się również poznać jako człowiek o ogromnym poczuciu humoru, potrafiąc nawiązać doskonały kontakt z damską publiką. – Wielu

myśli, że jestem Rosjaninem. Ale ja urodziłem się na Krymie, z ojca Rosjanina pochodzenia ukraińskiego i matki Greczynki. Do tego od wielu lat mieszkam w Polsce, na Śląsku. Kim więc jestem? Chyba krymskim Ślązakiem – żartował Maceradi, nawiązując do swojego pochodzenia. – Mam to szczęście, że trafiłem na Śląsk, gdzie są trzy najlepsze rzeczy w Polsce – wędliny, piwo i kobiety. Wszystkiego spróbowałem – powiedział po jednym z utworów.

(art)

Urodzony na Krymie pieśniarz i gitarzysta obdarzony jest niezwykle ciepłym głosem



Delegaci zgodni

WODZISŁAW W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej 5 marca zorganizowano Walne Zebranie Sprawozdawcze Zarządu Okręgu Wodzisławskiego Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr. Uczestniczyły w nim władze Radlina, Pszowa i Wodzisławia oraz poseł Henryk Siedlaczek. Nie zabrakło Romana Warzechy, prezesa Zarządu Głównego SZChO w Katowicach oraz ks. Janusza Badury, kapelana Okręgu Wodzisławskiego.

Delegaci jednogłośnie udzielili absolutorium zarządowi Okręgu, którym kieruje Krystian Dziuba. Obecnie w Okręgu działa 9 zespołów śpiewaczych i 3 orkiestry dęte. W ubiegłym roku najaktywniejszym chórem był Chór Męski ECHO-Biertułtowy, który w 2010 r. wystąpił 51 razy, z tego 3 razy poza granicą kraju. Z orkiestr na uwagę zasługuje aktywność Orkiestry Dętej KWK Zofiówka, która wystąpiła 52 razy, z tego 5 razy za granicą.

(red)

Niezapominajka dla Doroty

RYDUŁTOWY Tegoroczna maturzystka i uczennica I LO w Wodzisławiu Dorota Sitek zwyciężyła w Festiwalu Piosenki Niezapominajka. Zdobyła również nagrodę publiczności – wycieczkę do Wiednia.

Finał tegorocznej, trzeciej Niezapominajki odbył się 11 marca w Rydułtowskim Centrum Kultury Feniks. Do finału przeszło 9 dziewcząt wyłonionych w eliminacjach. Każda zaprezentowała dwa utwory Agnieszki Osieckiej. Drugie miejsce wyśpiewała Natalia Świerczek, uczennica pierwszej klasy I LO w Raciborzu, wychowanka raciborskiego MDK. Trzecie miejsce zajęła reprezentantka gospodarzy Karolina Nowak, uczennica I.O im. Noblistów Polskich w Rydułtowach. Ponadto jury postanowiło przyznać nagrodę specjalną,



Dorota Sitek zaśpiewała najlepiej

Otrzymała ją Magda Sosna, tegoroczna maturzystka I LO w Wodzisławiu. Nagrodą jest zaproszenie jej oraz trenera do udziału w ogólnopolskich warsztatach wokalnych w Gliwicach. Jurorzy docenili także Sybillę Wojtowicz, grającą na altówce, jedną z muzyków akompaniujących wokalistkom.

(tora)

Teatralny tydzień w ośrodku kultury

RADLIN Nowe przedstawienia pokazały grupy teatralne działające w Miejskim Ośrodku Kultury. Młodzieżowy Teatr Zwierciadło zaprezentował fascynującą wyprawę do świata bajek Michała Wrońskiego „Najdziwniejsza Przygoda Krasnala”. Pełna dynamiki aktorskiej, piosenek i zaskakujących sytuacji akcja rozgrywała się we wnętrzu komputera. Młodych aktorów uzupełniła grupa tańca dyskotekowego TEP.

Z kolei 4 marca odbyła się kolejna premiera Saloniku Słowa i Muzyki. Tym razem jej realizator Janusz Majewski wziął na warsztat twórczość ludyczną, prezentując program „Zrodzony z tęsknot podglebia”. Publiczność usły-



Najdziwniejsza Przygoda Krasnala w wykonaniu Młodzieżowego Teatru Zwierciadło

szała nieznaną ludową teksty i przysłówki autorów, którzy w większości byli analfabetami. Występy aktorów wzbogaciła muzyka na skrzypce, kontrabas i bęben.

(tora)

Osiemnastu autorów odwiedzi bibliotekę

WODZISŁAW Zaproszenie tak wielu gości możliwe jest dzięki projektowi „Książkowy zawrót głowy”, na realizację którego wodzisławska biblioteka otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. – Byliśmy zaskoczeni i bardzo zadowoleni z takiego wsparcia – mówi dyrektor placówki Ewa Wrożyna-Chałupska. – Wiele bibliotek, w tym Śląska, dofinansowania nie otrzymały. A my dzięki ponad szesnastu tysiącom złotych możemy rozpocząć realizację projektu – dodaje. To jednak nie pierwsze tego typu przedsięwzięcie. Kilk-

naście podobnych biblioteka ma już za sobą.

Warsztaty i głośne czytanie

Adresatami „Książkowego zawrotu głowy” są dzieci w wieku od sześciu do jedenastu lat. Zaproszenie do udziału w zajęciach otrzymają wszystkie szkoły. Odbędą się spotkania z autorami, w tym z Ewą Chotomską, Aleksandrą Cieślak, Barbarą Gawryluk czy Grzegorzem Kasdepke. W sumie takich spotkań ma być osiemnaście. Nie zabraknie konkursów plastycznych, recytatorskich, warsztatów czerpania papieru i głośnego czytania.

Kobiety z Pasją zapraszają do biblioteki

POŁOMIA 7 marca w mszańskej bibliotece otwarto wystawę prac grupy nieformalnej z Połomi Kobiety z Pasją. Wystawa jest efektem wernisażu, który odbył się w miejscowym Wiejskim Ośrodku Kultury i Rekreacji na zakończenie projektu Działaj Lokalnie VII, który trwał od listopada. W warsztaty włączyło się 10 kobiet. Małe dzie-

ła sztuki wykonane techniką decoupage i filcowania przez dwa tygodnie można podziwiać w bibliotece. Wśród eksponatów pojawiły się wyroby ceramiczne, ręcznie zdobione butelki, drewniane pudełka, pomysłowo wykonane tace a także obrazy wykonane techniką haftu krzyżykowego przez panie biorące udział w projekcie.

(mag)

Debiut młodej artystki z Radlina

RADLIN W piątek 11 marca w Galerii Kameralnej przy Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie odbyło się otwarcie wystawy prac malarskich artystów zrzeszonych przy Domu Kultury w Chwałowicach. Na wystawie „Art Angel – malarstwo grafika” można podziwiać kilkanaście prac.

Przy okazji zaprezentowano po raz pierwszy prace Marii Kruszyńskiej z grupy młodzieżowej „Pasji”, działającej przy MOK Radlin. To 17-letnia uczennica Zespołu Szkół im. 14 Pułku Powstańców Śl. w Wodzisławiu. Do „Pasji” przychodzi od 5 roku życia. Trafiła tu razem ze swoją mamą, która jest członkiem „dorosłej” grupy radlińskich artystów. Jak się można było przekonać na wystawie, Marysia tworzy wieloma technikami, a tematy jej prac są



Marysia Kruszyńska zadebiutowała swoją pierwszą wystawą prac

różne. Ma jednak swojego konika. – Najbardziej lubię malować krajobrazy, a moja ulubiona technika to pastele – przyznaje młoda artystka.

(art)

Wystawa Anny Kruczały

WODZISŁAW Nostalgia, tajemniczość i bajkowość. Tego wszystkiego można doszukać się w obrazach Anny Kruczały, której dzieła goszczą w Galerii pod Fikusem wodzisławskiej biblioteki. Motywem przewodnim są postacie, które najczęściej trzymają w ręku jakiś przedmiot targany wia-

trem. Dominującymi technikami, jakimi posługuje się absolwentka Uniwersytetu Śląskiego Filii w Cieszynie są pastele i akryl. Na co dzień malarka pracuje w Szkole Podstawowej w Kończycach Wielkich. Prace w galerii można podziwiać do końca marca.

(mag)



Do zajęć zachęcają Ewa Wrożyna-Chałupska i Iwona Czorny.

Finał nie dla Markłowic



Piłkarze z Markłowic tylko w pierwszej połowie dotrzymywali kroku faworyzowanym rybniczynom

PIŁKA NOŻNA Zajmująca ostatnie miejsce w czwartoligowej tabeli Polonia Markłowice pierwszy mecz po przerwie zimowej rozegrała w Rybniku. Okazją do tego był półfinał Pucharu Polski Podokręgu Rybnik. Rywalem podopiecznych Mieczysława Parzyscha, nowego opiekuna piłkarzy Polonii był lider III ligi – Energetyk ROW.

Do przerwy na remis

Obie drużyny mecz rozpoczęły dość niemrawo. Gra toczyła się głównie w środku pola a ciekawych akcji było jak na lekarstwo. W 25. minucie znakomitą okazję na objęcie prowadzenia mieli piłkarze z Markłowic. Jednak lob Dzierżęgi był zbyt mało precyzyjny. Trzy minu-

ty później groźnie na rybnicką bramkę strzelał Miczek. Dość niespodziewanie po pół godzinie gry to przyjezdni byli bliżej zdobycia bramki. W ostatnim kwadransie rybniczanie przejęli inicjatywę. Nie przyniosło to jednak spodziewanego efektu i na przerwę obie ekipy schodziły przy bezbramkowym remisie.

Grad bramek

Po zmianie stron rybniczanie zaczęli grać bardziej agresywnie. To szybko przyniosło efekty. W 53. minucie dośrodkowanie Mościckiego wykorzystał Szatkowski i zrobiło się 1:0 dla rybnickiej jednostki. Polonia miała idealną okazję do wyrównania kilka minut później. Jednak w sytuacji sam na sam Gocyk ubiegł

Młynka i uchronił swój zespół od utraty bramki. W 64. minucie na listę strzelców ponownie wpisał się Szatkowski. Tym razem rybnicki napastnik wykorzystał dokładne podanie od Mazura. Prowadząc 2:0 zawodnicy Furlepy kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku. Swoją niezłą grę udokumentowali trzecią bramką. Romanowskiego pokonał Cieślak, popisując się efektywnym lobem. Na dwie minuty przed końcem spotkania do bramki Energetyka ROW trafił Kobeszko, który w latach 2003-05 grał w rybnickiej drużynie. Na tego gola bardzo szybko odpowiedział Mościcki. Nowy nabytek rybniczian przyjął piłkę na dwunastym metrze przed bramką i plasowanym strza-

łem pokonał Romańskiego. Ostatecznie rybniczanie wygrali 4:1 i awansowali do finału pucharu Polski Podokręgu Rybnik.

(pm)

Energetyk ROW Rybnik - Polonia Markłowice 4:1 (0:0)
Bramki: Mateusz Szatkowski (53., 64.), Konrad Cieślak (76.), Mościcki (89.) – Kobeszko (88.)

Energetyk: Gocyk, Żyrkowski (67. Ochojski), Gancarczyk, Kasprzak, Wieczorek, Mościcki, Szatkowski, Kostecki (74. Wójcik), Cieślak, Kapinos (70. Stryczek), Kocur (60. Mazur). Polonia: Romański, Pacholski, Szkatuła, Skupień, Procek (70. Skupień), Pokorny (70. Nikiel), Jojko, Miczek, Dzierżęga, Skrzeczowski, Młynek (60. Kobeszko).

SIATKÓWKA – W niedzielę rozegrano ostatnią rundę spotkań zasadniczej fazy rozgrywek Wodzisławskiej Ligi Piłki Siatkowej

O półfinałach zdecydowały małe punkty

Obydwa rozegrane mecze miały arcyważne znaczenie dla układu tabeli. Od wyniku spotkania pomiędzy Gwarkiem i Formą oraz Bebiki.pl a SOW zależało kto zajmie 4 miejsce w tabeli i tym samym awansuje do półfinałów. Przed meczami na 4 miejscu znajdował się Karlik 2, który zgromadził 15 punktów. Tyle samo punktów mieli Handlowcy zajmujący 5 miejsce. Po 12 punktów na koncie miał Gwarek i Bebiki.pl. Obydwa zespoły świadome szansy pokonały rywali w stosunku 3:0. Przy czym Gwarek stracił znacznie mniej małych punktów (wygrał w setach do 13, -15 i -17) w poszcze-

gólnych setach niż Bebiki.pl, którym sytuację skomplikował trzeci set (wygrali do 14, -16 i -32). Po podliczeniu punktów okazało się, że na 4 miejsce awansował Gwarek, który stosunek setów miał identyczny jak Bebiki.pl (20-16), ale wypadł korzystniej w zestawieniu tzw. małych punktów.

Półfinałowe pojedynki zostaną rozegrane w niedzielę 20 marca o godz. 8.30 w Gimnazjum nr 3 w Wodzisławiu. O wejście do finału Cafe Nova powalczy z Gwarkiem, zaś Karlik 1 z Marko. Finał i mecz o 3 miejsce odbędą się w tej samej hali 27 marca.

(art)

Trampkarze starsi Przyszłości Rogów najlepsi w Kornowacu



Zwycięska drużyna Przyszłość Rogów, opiekun Krzysztof Błędowski

5 marca w Kornowacu trampkarze starsi zakończyli halową rywalizację drużyn młodzieżowych. Najlepszym zespołem w tej kategorii wiekowej zostali podopieczni Krzysztofa Błędowskiego z Przyszłości Rogów, którzy wyprzedzili Bieńkowice i trzecią Unię Racibórz I. Na najlepszego bram-

karza wybrano Marka Adamca z Unii Racibórz I, a miano króla strzelców zdobył Kamil Wochnik z Borucina. Najlepszym zawodnikiem został Piotr Glenc z Rogowa. Puchar fair play otrzymała drużyna Unii Racibórz II. Wręczenia nagród i pucharów dokonywał także poseł Tadeusz Motowidło.

WIZ

PIŁKARSKIE SPARINGI

Dobiega końca okres przygotowawczy do rundy wiosennej. Niebawem ruszają rozgrywki ligowe, dlatego niektóre zespoły rozegrały ostatnie mecze sparingowe

Wyniki ciekawszych spotkań z minionej weekendu:

KS Rozwój Katowice – KS Przyszłość Rogów	3:1 (2:0)
LKS 1908 Nędza – KS Naprzód Rydułtowy	5:0 (3:0)
KS Żory – LKS Naprzód 32 Syrynia	5:2 (3:2)
TS Górnik Pszów – LKS Czarni Gorzyce	2:4 (0:2)
LKS Naprzód Czyżowice – LKS Start Mszana	2:2 (0:1)
LKS Dąb Gaszowice – LKS Silesia Lubomia	0:2 (0:1)
LKS Czarni Nowa Wieś – LKS Odra Nieboczowy	4:4 (2:1)
KS Stal Kuźnia Raciborska – KS Polonia Niewiadom	4:2 (3:1)
LKS Naprzód 37 Krzyżkowice – KS Polonia Markłowice II	1:0 (0:0)
KS Wicher Wilchwy – LKS Polonia Łaziska	3:6 (0:4)
KS 27 Gołkowice – LKS Rój	4:5 (2:3)
LKS Olza Godów – LKS Unia Turza Śląska	1:1 (0:1)
KS Olszyna Olza – LKS Ruch Bolesław	0:1 (0:1)
LKS Naprzód 32 Syrynia II – LKS Wicher Płonia Racibórz	4:1 (2:1)
LKS Start Pietrowice Wielkie II – Unia Racibórz (ŚLJM)	1:3 (1:3)

(ak)

Pływacy z Rydułtów i Wodzisławia widoczni na licealiadzie



W imprezie uczestniczyło ponad stu zawodników

REGION Szesnaście szkół z powiatu rybnickiego, wodzisławskiego oraz Zor rywalizowało podczas 5. edycji pływackiej licealiady. Organizatorem imprezy był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Rybniku, przy współpracy z Rybnickim WOPR oraz IV Liceum Ogólnokształcącym z Rybnika. Impreza ewidentnie zaprzeczala tezie, że w naszym regionie nie ma mody na sport.

Na dystansie 50 m stylem dowolnym dziewczyn wygrała Wioleta Cygan z ILO w Rybniku. Wyprzedziła Patrycję Wróble (ZS Urszulanki) i Natalię Pędzich (ZST Wodzisław). Wśród chłopców

triumfował Tomasz Gruszka z ZST Rybnik. W innych stylach zwyciężali: Michał Fijoł I LO Rydułtowy (50 m klasycznym), Paweł Andrzejewski I LO Żory (50 m motylkiem), Natalia Pędzich (50 m grzbietowy), Kamil Migatalski ZSME Rybnik (50 m grzbietowy). W sztafetach najlepsi okazali się przedstawiciele, wśród chłopców ZST Rybnik, wśród dziewczyn ZS 2 Rybnik.

(pm)

Wyniki

1. I LO Rybnik 101
2. ZSE Wodzisław Śląski 83
3. ZST Rybnik 74
4. I LO Żory 71
5. ZS 2 Rybnik 62

WODZISŁAW – Jeszcze tylko do 16 marca można zgłaszać się do Konkursu Wiedzy o Sporcie

Wykaż się wiedzą o piłce nożnej

Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu zaprasza do udziału w Powiatowym Konkursie Wiedzy o Sporcie pn. „Piłka nożna – historia i współczesność”. Konkurs skierowany jest do mieszkańców powiatu wodzisławskiego, którzy do 19 marca będą mieli ukończone 16 lat. Tematyka pytań obejmować będzie piłkę nożną – zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym. Konkurs

odbędzie się o godzinie 10.00 w sali Powiatowego Centrum Konferencyjnego przy ul. Pszowskiej 92 a.

Zgłoszenia dwuosobowych drużyn przyjmowane są pocztą elektroniczną na adres sport@powiatwodzislawski.pl lub pod numerem telefonu 32 412-09-63 w terminie do 16 marca, do godz. 15:00. Liczba uczestników jest ograniczona - decyduje kolejność zgłoszeń.

(art)

PIŁKA NOŻNA – W meczu XIX kolejki I ligi Odra Wodzisław przegrała z Wartą Poznań 1:3.

To nie był dzień bramkarza Odry

Niespełna tysiąc widzów już w 2 min oglądało pierwszego gola dla Warty. Szybka akcję zainicjowaną przez Piotra Reissa wykończył Zbigniew Zakrzewski. Odra starała się odgryzać, ale szybko stracony gol pokrzyżował jej taktyczne plany. W rozgrywaniu piłki widać było sporo niedokładności. Mniej widoczni byli Samuleson Odunka i Bartłomiej Sikorski, którzy przed tygodniem rozegrali dobre zawody. W kiepskiej formie znajdował się niestety również golkeeper wodzisławian Maciej Nalepa. Bramka na 2:0 dla Warty całkowicie obciąża jego konto. W 34 min na strzał sprzed pola karnego zdecydował się Reiss. Uderzył niezbyt mocno. Mimo to bramkarz nawet nie drgnął i futbolówka wpadła do siatki. – Byłem nieco zasłonięty, ale to mnie nie usprawiedliwia. Nie pomogłem dziś drużynie. Co tu dużo mówić, zupełnie nie wyszedł mi ten mecz – przyznał uczciwie Nalepa.

Nadzieja umarła po trzeciej bramce

W przerwie trener Jarosław Skrobacz dokonał korekt w składzie. Na boisku pojawili się Daniel Tanżyna (za Michała Brzozowskiego) i Łukasz Skrobacz (za Bartłomieja Sikorskiego). 12 minut po wznowieniu gry Odra cieszyła się z kontaktowej bramki. Wreszcie wyszło jej zagranie pod jakim została ustawiona gra w tym meczu. Wysoki Tomasz Stolpa



Samuelson Odunka wreszcie trafił do bramki rywala

idealnie głową zgrał piłkę do Odunki a ten strzałem z woleja nie dał szans Andrzejowi Bledzewskiemu. Kontaktowy gol dodał sił zawodnikom z Wodzisławia, którzy przejęli inicjatywę. Z kolei w szeregach Warty dało się zauważyć nerwowość. Tyle że to

poznaniacy mieli w składzie doświadczonych zawodników. Po zagranie Reissa w polu karnym znalazł się Michał Ciarkowski, który ograł wodzisławskich obrońców i zdobył trzeciego gola dla swojej drużyny. Również przy tej bramce Nalepa mógł się zachować lepiej, bo strzał nie był szczególnie mocny. – Zabrakło nam koncentracji. Szkoda, bo mamy dobrą drużynę, ale popełniliśmy dziś zbyt dużo błędów. Staraliśmy się w szatni odcinać od

sytuacji wokół klubu. Dwie porażki mogą sugerować, że nie do końca się to udaje – podsumował mecz Tomasz Stolpa, jeden z najbardziej aktywnych zawodników Odry w tym meczu.

Czego nie wie władarz miasta?

– Od początku mówiłem, że Odrę czeka w tej rundzie bardzo trudne zadanie i to się potwierdza. Chcieliśmy zagrać z Wartą otwartą piłkę. To być może był mój błąd,

bo mogliśmy chyba lepiej zabezpieczyć środek pola – skomentował Jarosław Skrobacz.

– Z meczu łatwego zrobił się nam trudny. Odnieśliśmy jednak drugie zwycięstwo na wyjeździe, na ciężkim terenie, więc jak się tu nie cieszyć – powiedział Bogusław Baniak, trener Warty, który odniósł się również do sytuacji Odrze. – Szkoda, że w Odra jest niechciana na własnym stadionie. To szanowany i znany w Polsce klub, o czym może pan prezydent (Mieczysław Kieca – przyp. red.) nie wie. Naprawdę środowisko piłkarskie szanuje ten klub – dodał Baniak. Baniak nawiązał w ten sposób do sytuacji Odry, która do piątku miała zakaz rozgrywania meczu na stadionie przy Bogumińskiej.

Kibice zapalili znicz dla prezydenta

Do ostatnich wydarzeń odnieśli się też kibice, którzy wiesili transparent z napisem „Kieca, Bojko – grabarze Odry. Miejski Klub Sportowy... tylko z nazwy. Swoich eksmitujecie, obcym wynajmujecie”. Ten sam transparent został zawieszony jeszcze przed meczem na płocie okalającym Urząd Miasta, gdzie kibice w ramach akcji „Znicz” zapalili znicze. – Prezydent miasta najwyraźniej chce zostać grabarzem klubu o prawie 90-letniej historii. I to dla 100 tysięcy złotych – nie kryli kibice swojego rozczarowania polityką miasta wobec klubu.

Siedziba klubu w Jedłowniku

Przypomnijmy, że klub zalega władzom miasta ponad

100 tys. zł z tytułu wynajmu stadionu. W piątek, dzień przed meczem, doszło do końca do porozumienia. Dariusz Kozielski, członek zarządu Odry dostarczył do ośrodka akt notarialny i spłacił część zadłużenia. Dodajmy małą część, bo ledwie 1500 zł. W poniedziałek miał też spłacić 8 tys. zł kolejnej raty zadłużenia. Kolejne 8 tys. zł nieco później. – Odra to nasz lokalny klub i chcemy iść mu maksymalnie na rękę – podkreślał Bojko. Mecz mógł się jednak odbyć tylko jako impreza niemasowa. – Klub za późno odwołał się od decyzji prezydenta – tłumaczyła rzecznik urzędu miasta Barbara Chrobok.

– To dla nas niezrozumiała decyzja, bo na konferencji była mowa, że jak spełnimy warunki, to będzie zezwolenie na imprezę. A naraz się okazało, że są jakieś problemy – nie krył rozczarowania Dariusz Kozielski. Sprawa nie została więc definitywnie rozwiązana. Porozumienie obowiązuje tylko na wynajem stadionu i to na 3 spotkania (łącznie z Wartą). – Natomiast nie skorzystamy z ofert MOSiR-u na dzierżawę budynku i obiektów treningowych. Od poniedziałku (14 marca – przyp. red.) rozpoczynamy przenosiny na obiekty Gostawa w Jedłowniku, gdzie będziemy od teraz trenować. W pierwszej kolejności przenosimy sprzęt sportowy, następnie biura, Warunki zaproponowane przez MOSiR są nie do zaakceptowania. Nie będziemy płacić 9 tys. zł miesięcznie za wynajmowanie biur i możliwość trenowania – wyjaśnia Dariusz Kozielski.

Artur Marcisz

TENIS STOŁOWY – Ruszyły mecze o awans i utrzymanie

Tenisowe derby dla Gwiazdy

W środę 9 marca po miesięcznej przerwie wznowione zostały rozgrywki w śląskiej III lidze tenisa stołowego. Spośród trzech drużyn, reprezentujących w tych rozgrywkach nasz powiat, tylko jedna – MUKS Jedyńka Pszów – kontynuuje zmagania w grupie mistrzowskiej, czyli walczącej o awans do II ligi. Pierwszy wiosenny mecz w wykonaniu pszowskiej młodzieży nie należał do udanych. Na wyjeździe Jedyńka musiała uznać wyższość innego uczniowskiego klubu The Best Bestwinki, któremu uległa 2:8. Tym samym Best, który jest bezpośrednim sąsiadem Jedyńki, wyprzedza ekipę z Pszowa o 2 punkty. Pszowianie w dalszym ciągu są na miejscu 5, ale po piętach depcze im Kuźnia Rybnik, z

którą zmierzają się już w tym tygodniu.

W grupie drużyn walczących o utrzymanie doszło do bezpośredniego starcia Gwiazdy Skrzyszów i OSP Belsznica. Minimalnie, bo 6:4 zwyciężyła Gwiazda, zwiększając przewagę nad Belsznicą już do 6 oczek. Sytuacja przyjezdnych robi się coraz trudniejsza, bowiem do 14-stego BIST-u II Biełsko-Biała tracą już 3 punkty. Szansa na zmniejszenie tego dystansu pojawia się już w środę 16 marca, kiedy Belsznica we własnej sali podejmować będzie właśnie bielszczan. Stosunkowo proste zadanie czeka Gwiazdę, która u siebie podejmie ostatnią w tabeli Leszniczkę Leszną Górę.

(art)

PIŁKA HALOWA – Reprezentacje wodzisławskich podstawówek walczyły o miano najlepszej

„Piątka” najlepsza na hali

W czwartek 10 marca, w nowej hali sportowej przy Gimnazjum nr 2 został rozegrany halowy turniej piłki nożnej wodzisławskich szkół podstawowych. Do zawodów przystąpiło 10 reprezentacji. Najlepszą drużyną w grupie I okazała się SP 10, wyprzedzając SP 3. W grupie II zwyciężyła SP nr 5, a na drugim miejscu rywalizację ukończyła SP 2.

Finały

W wyrównanym finale o zwycięstwie decydowały rzuty karne. Lepiej wykonywali je zawodnicy SP 5 i to oni

zostali zwycięzcami turnieju. W nagrodę otrzymali okazały puchar ufundowany przez MOSiR Centrum, który był organizatorem imprezy. W meczu o III miejsce lepsza okazała się SP 2, pokonując kolegów SP 3 minimalnie, bo tylko 1:0.

Król strzelców

Po zawodach organizatorzy wybrali również najlepszego zawodnika turnieju. Został nim Tomasz Okraszewski z SP 5. Królem strzelców został Michał Cakała z SP 2, który zdobył 8 goli. Najlepszy bramkarzem orga-



Najlepsi zawodnicy turnieju – Michał Cakała, Tomasz Okraszewski i Łukasz Kamiński

nizatorzy wybrali Łukasza Kamińskiego z SP 5. W ręce tryumfatorów trafiły pamiąt-

kowe dyplomy, puchary oraz sprzęt sportowy.

(red)

BIEGI NARCIARSKIE – Agata Warło i Wojciech Fojcik w gronie absolutnie najlepszych biegaczy młodego pokolenia w Polsce

W Markłowicach mają materiał na olimpijczyków

Wielkim sukcesem zawodników UMKS-u Markłowice zakończył się Polbank Cup 2011 rozegrany w ramach Narodowego Programu Rozwoju Biegów Narciarskich „Bieg na igrzyska”. W swoich grupach wiekowych cykl wygrali Agata Warło i Wojciech Fojcik.

Agata kontrolowała sytuację

Ostatnie zawody w ramach Biegu na igrzyska zostały rozegrane 9 i 10 marca na Polanie Jakuszyckiej w Dusznikach. Startująca w kategorii juniorek D Agata Warło z UMKS Markłowice co prawda musiała uznać w finałowych biegach wyższość swojej najgroźniejszej rywalki Anny Bieleckiej, ale i tak obroniła pozycję liderki, pokonując w klasyfikacji generalnej zawodniczkę Rawy Siedlce o 24 punkty. Agata zajęła bowiem w Jakuszyckach miejsca 2 i 3 i to pozwoliło jej na obronę zaliczki. – Warto podkreślić, że startowała w tych zawodach nie w pełni sił. Mocno we znaki dawała jej się choroba – zaznacza Aleksandra Pustółka, trener UMKS-u Markłowice.

Walczył do końca i zwyciężył

Jeszcze bardziej pasjonującą walkę o zwycięstwo w całej edycji stoczył Wojciech Fojcik. Startujący w juniorach D zawodnik w pierwszym dniu zawodów zajął miejsce 3. Wygrał jego klubowy kolega Filip Kromer, a jedyny rywal, który mógłby mu odebrać zwycięstwo w „generalce” Mateusz Siatka (Orliki Wiśniowa) zajął miejsce 2 i odrobił część straty do Fojcika. W efekcie przed ostatnim biegiem cyklu obu zawodników dzieliło raptem 6 punktów. Nic

więc dziwnego, że w finałowym biegu obaj zawodnicy stoczyli wyrównaną walkę. Obaj od początku rywalizacji odłączyli się od reszty stawki i aż do końca biegu rywalizowali ramię w ramię o to kto pierwszy wpadnie na metę. Minimalnie lepszy okazał się zawodnik UMKS-u, który tym samym mógł się cieszyć z wygranej w całej edycji. – Wojtek w zasadzie przez cały bieg minimalnie prowadził, ale w końcówce rywal mocno go przycisnął. Na szczęście Wojtek wygrał rzutem na taśmę. Finisz był całkiem podobny do tego jaki zaprezentowały na olimpiadzie Justyna Kowalczyk i Marit Bjorgen – opisuje Aleksandra Pustółka. Na 3 miejscu przybiegł na metę Filip Kromer, który zajął w klasyfikacji generalnej również bardzo dobre 3 miejsce.

Sylwia nie odpuściła

Z bardzo dobrej strony pokazała się również Sylwia Molitor. Startująca w juniorkach C zawodniczka na Polanie Jakuszyckiej pierwszego dnia zajęła 4 miejsce. Wygrała za to w finałowych zawodach. Zwycięstwo to nie miało jednak wielkiego znaczenia dla układu w klasyfikacji generalnej, w której Sylwia Molitor zajęła 2 miejsce, tracąc do liderki 190 punktów. W tej samej kategorii na 10 miejscu w „generalce” sklasyfikowana została jej klubowa koleżanka Monika Putek. W juniorach E 8 miejsce zajęła Julia Pietras, a juniorach C 6 i 7 miejsce wywalczyli odpowiednio Kamil Bugiel i Mateusz Mitko. W zawodach startowały też dwie zawodniczki MKS-u Wodzisław. Sabina Śpiewak zajęła w generalnej punktacji miejsce 4.



Wojciech Fojcik stoczył w finałowym biegu pasjonującą walkę o wygraną w całym cyklu zawodów „Bieg na igrzyska”

Do podium zabrakło jej zaledwie 39 punktów. Dominika Bielecka została sklasyfikowana na pozycji 6.

Nie ma gór, ale jest trener, praca i talent

Dobre starty indywidualne zawodników UMKS-u Markłowice zaowocowały 2 miejscem tego klubu w klasyfikacji drużynowej. Tym samym powtórzony został sukces sprzed roku. – Teraz to drugie miejsce jest bardziej wartościowe, bo w tegorocznej edycji startowało o wiele więcej klubów niż przed rokiem

– podkreśla Aleksandra Pustółka. Jej zdaniem tajemnicą sukcesu młodzieży z Markłowice tkwi w ogromnej chęci pracy i treningu, ich talencie. – Nie mamy co prawda gór, ale mamy pagórki, na których też można trenować biegi, czy to na nartach czy latem na nartorolkach i rolkach. I co najważniejsze, mamy zdolną młodzież, której chce się ciężko trenować – podkreśla trenerka, która od 30 lat każdą wolną chwilę poświęca treningowi dzieci i młodzieży.

(art)

Młode siatkarki Zorzy skuteczne na Festiwalu Siatkówki

SIATKÓWKA Udany występ zanotowały młode siatkarki Zorzy Wodzisław w Festiwalu Siatkówki dziewcząt 2011, który odbył się 6 marca w Czeladzi. Podopieczne trenera Mariusza Lechowicza dzielnie walczyły w kategoriach klas czwartych i młodszych, piątych, szóstych oraz młodszyczek. Turniej trwał cztery dni, w każdym z nich grał inny rocznik zawodniczek. Łącznie w zawodach uczestniczyło około 400 dziewcząt z całego województwa śląskiego.

W czołówce

Reprezentantki Zorzy uplasowały się na czołowych lokatach w każdej z kategorii wiekowych. W kategorii klas IV-tych 5 miejsce zdobyły Dominika Murarska i Alicja Chrapek, przegrywając jedynie z mistrzyniami i wicemistrzyniami turnieju, łącznie w ich grupie startowało 38 drużyn, a dziewczęta rozegrały 14 bardzo ciężkich

spotkań. W kategorii klas V-tych Katarzyna Szymańska, Izabela Sikorka, Anita Buchta i Wiktoria Studnik zajęły I miejsce i zdobyły złote medale, wygrywając z czołówką śląskich zespołów. W kategorii klas VI Zorzę reprezentowały Monika Jordan, Elżbieta Szczygieł, Anita Buchta i Karolina Marchewka. Po bardzo zwyciężonych 14 spotkaniach, w finale przegrały na przewagę 23:25, zdobywając II miejsce i srebrne medale.

Na medal

W kategorii młodziczek turniej miał również udany przebieg dla wodzisławskich siatkarek. Po sobotnich bardzo ciężkich zmaganiach w Mistrzostwach Śląska o Puchar Tauron Polska Energia, młodziczki rozegrały w Czeladzi bardzo dobre zawody, przegrywając jedynie ze starszymi koleżankami z Borowna mecz o złoty medal, zajmując ostatecznie 2 miejsce.

(red)

PIŁKA NOŻNA – Zmiany w terminarzu IV ligi

Lider z Rogowa rozpocznie rundę na własnym stadionie

Śląski Związek Piłki Nożnej w Katowicach poszedł po rozum do głowy i zmienił terminarz rozgrywek w 2 grupie IV ligi. Starty terminarz przewidywał najpierw, że ze względu na nieparzystą liczbę drużyn co tydzień jeden zespół będzie pauzował. W środku rundy jesiennej z udziału w rozgrywkach wycofane zostały rezerwy Odry Wodzisław i od tego momentu co kolejek pauzowały już 2 drużyny. Terminarz na wiosnę został na szczęście poprawiony i

żadna drużyna nie będzie musiała pauzować. Rozgrywki startują już 26 marca. Dwa zespoły z powiatu wodzisławskiego zagrają na wyjazdach – Polonia Markłowice w Czechowicach-Dziedzicach zmierzy się z tamtejszym MRKS-em, zaś Naprzód zagra w Porąbce z tamtejszą Zaporą. Z kolei lider rozgrywek Przyszłość Rogów na własnym boisku podejmie KS Żory. Początek spotkań o godz. 15.00.

(red.)

SIATKÓWKA – Młodziczki Zorzy powalczą o piąte miejsce na Śląsku

Z najslabszymi przegrały, a lidera pokonały

W sobotę 5 marca młodziczki Zorzy Wodzisław wzięły udział w trzecim turnieju tzw. małego finału Mistrzostw Śląska o Puchar Turon Polska Energia. W grupie z Olimpią Katowice, UKS-em Krzanowice i Victorią Lubliniec wodzisławianki rywalizują o 5 miejsce na Śląsku w tej kategorii wiekowej.

Porażka z Victorią

Turniej w Katowicach

okazał się dla Zorzy niezbyt udany. Początek spotkania z Victorią Lubliniec nie zapowiadał przegranej, bo to wodzisławianki wygrały pierwszego seta. Niestety kolejne 2 partie należały do rywalek i to one wygrały 2:1 (22:25, 25:17, 15:7). Taki wynik był zaskoczeniem, bo Victoria odniosła dopiero pierwsze zwycięstwo. W drugim wodzisławianki zagrały

niedużej, chociaż zaczęły udany. Pierwszego seta od porażki, to jednak pokonały Olimpię Katowice 2:1 (20:25, 25:23, 15:7).

Rozstrzygnięcie w Wodzisławiu

Po trzech turniejach Zorza zajmuje z 7 punktami 2 miejsce w grupie, tracąc 2 oczka do Olimpii Katowice, która rozegrała już wszystkie swoje

spotkania i na pewno nie obroni pozycji lidera. Ostateczne rozstrzygnięcia zapadną w ostatnim turnieju, który odbędzie się w sobotę 19 marca w Zespole Szkół nr 3 w Wodzisławiu. Początek rozgrywek o godzinie 10.00. Ostatnie 2 spotkania podopieczne Mariusza Lechowicza zagrają z UKS-em Krzanowice (obecnie 6 punktów) i Victorią Lubliniec (5 punktów).

(art)

Jednak zagrają o II ligę

SIATKÓWKA Polski Związek Piłki Siatkowej pozytywnie rozpatrzył zgłoszenie Zorzy Wodzisław do rozgrywek półfinałowych o wejście do II ligi siatkówki kobiecej. PZPS przydzielił Zorzy miejsce w półfinałowej grupie VII. Stało się tak, mimo że zajęła ona 3 miejsce w swojej grupie eliminacyjnej, które regulaminowo nie było premiowane awansem do dalszych gier. Awans był możliwy, bo z dal-

szych gier wycofała się jedna z drużyn III-ligowych z innego województwa.

Turniej rozegrany zostanie w dniach od 18 do 20 marca w Lubsku (woj. lubuskie). Rywalami Zorzy będą AZS Żary Lubsko (1 miejsce III ligi lubuskiej), MKS Świdnica (lider III ligi dolnośląskiej) oraz dobrze znany wodzisławiankom MOSM Tychy (2 miejsce III ligi śląskiej).

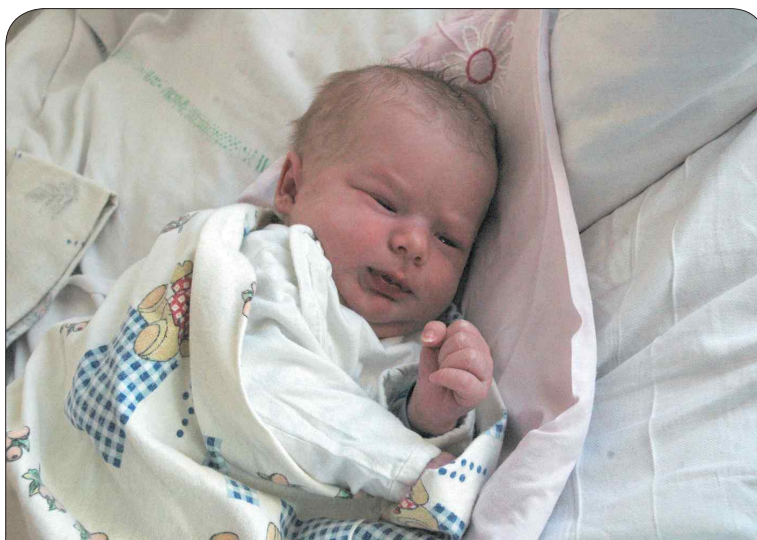
(art)



Dzień dobry. Ten uroczy chłopczyk to ja, Łukasz. Jestem trzecim synem Aleksandry i Sebastiana Kowalskich. Urodziłem się 19 lutego o godzinie 15.05. Ważyłem wtedy 3510 g i miałem 56 cm. W domu czekają na mnie Maciek, który ma sześć lat i Mateusz, który ma 1,5 roku. Zamieszkam w Wodzisławiu.



Witam. Jestem drugą córką Katarzyny i Tomasza Reicherów. Urodziłam się 18 lutego o godzinie 11.30. Ważyłam wtedy 3180 g i miałam 56 cm. W domu czeka na mnie siostra Vanessa, która ma 5 lat. Zamieszkam w Raciborzu.



Cześć. Na imię mam Adam. Takiego wyboru dokonali moi rodzice Monika i Andrzej Zbucy. Na świecie pojawiłem się 5 marca o godzinie 20.05. Ważyłem wtedy 3620 g. W domu czeka na mnie ośmioletnia siostra Wiktoria. Zamieszkam w Gołkowicach.



Cześć. Jestem Natalia. Moimi rodzicami są Katarzyna i Łukasz Piechaczowie. Na świecie pojawiłam się 21 lutego dziesięć minut przed szesnastą. Po urodzeniu ważyłam 3750 g i miałam 57 cm. Jestem jedynaczką i będę mieszkać w Pszowie.



Witam. Jestem pierwszą pociechą Renaty i Panajotis Kamińskich. Urodziłem się 21 lutego o godzinie 13.45. Ważyłem wtedy 2800 g i miałem 54 cm. Mocno całuję rodziców. Zamieszkam w Rybniku.



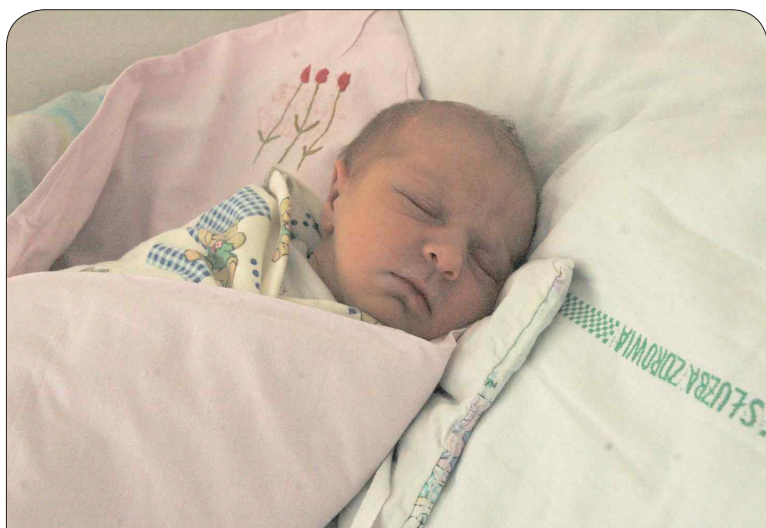
Witam. Ten maluszek na zdjęciu to ja, Borys. Urodziłem się 5 marca o godzinie 1.40. Moimi rodzicami są Anna i Krzysztof Więckowie. Po urodzeniu ważyłem 3250 g i miałem 52 cm. Jestem ich pierwszą pociechą. Zamieszkam w Raciborzu.



Dzień dobry. Na imię mam Rafał. Takiego wyboru dokonali moi rodzice. Są nimi Joanna i Andrzej Głogowscy. Urodziłem się 21 lutego o godzinie 10.56. Waga wtedy wskazywała 2820 g a miara 54 cm. Nie jestem jedynakiem. Mam starszego o dziesięć lat brata Seweryna. Zamieszkam w Pszowie.



Witam. Na imię mam Oliwia. Jestem pierwszą pociechą Marty i Damiana Wolników. Na świecie pojawiłam się 18 lutego o godzinie 21.55. Ważyłam wtedy 3450 g i miałam 52 cm. Będę mieszkać w Zabetkowie.



Witam. Jestem Izabela. Po raz pierwszy przytuliłam się do rodziców 5 marca o godzinie 23.30. Są nimi Agnieszka i Tomasz Maślankowie. Jestem ich pierwszą pociechą. Po urodzeniu ważyłam 3600 g i miałam 58 cm. Zamieszkam w Wodzisławiu.



Cześć. Jestem Natalia. Pierwszy raz przytuliłam się do rodziców 7 marca o godzinie 2.00. Są nimi Joanna i Bogdan Hibnerowie. Po urodzeniu ważyłam 4100 g i miałam 58 cm. Mam rodzeństwo. To sześciolatek Damian i dwuletni Kamil. Będę mieszkać w Wodzisławiu.



Witam. Ta malutka kruszynka to ja, Daria. Urodziłam się 7 marca o godzinie 23.10. Ważyłam wtedy 3160 g i miałam 54 cm. Moimi rodzicami są Monika i Dawid Szewczykowie. Jestem jedynaczką. Będę mieszkać w Rybniku.



Cześć. Rodzice zdecydowali, że będę miała na imię Amelia. Są nimi Ilona i Marcin Kazimierscy. Urodziłam się 7 marca o godzinie 11.55. Ważyłam wtedy 3250 g i miałam 56 cm. Póki co jestem jedynaczką. Zamieszkam w Turzy Śląskiej.



Dzień dobry. Ta urocza dziewczynka na zdjęciu to ja, Zuzanna. Moimi rodzicami są Dorota i Jarosław Zgodzajowie. Na świecie pojawiłam się 7 marca o godzinie 9.20. Ważyłam wtedy 2860 g i miałam 55 cm. Jestem ich pierwszą pociechą. Zamieszkam w Godowie.



Witam. Na imię mam Wiktoria. Urodziłam się 4 marca o godzinie 21.20. Moimi rodzicami są Kornelia i Arkadiusz Wowrowie. Po urodzeniu ważyłam 3450 g i miałam 53 cm. W domu czeka na mnie trzyletni brat Szymon. Zamieszkam w Markłowicach.



Cześć. Jestem Wiktor. Moimi rodzicami są Paulina i Tomasz Szczygłowie. Na świecie pojawiłem się 6 marca o godzinie 13.35. W domu czeka na mnie siostra Madzia, która ma 5,5 roku. Będę mieszkać w Kietrze.



Dzień dobry. Na imię mam Szymon. Moi rodzice to Iwona i Krzysztof Fojcikowie. Urodziłem się 3 marca o godzinie 17.00. Ważyłem wtedy 4030 g i miałem 58 cm. Mam siostrę Karolinę, która ma 2,5 roku. Zamieszkam w Jastrzębiu.



Dzień dobry. Na imię mam Jakub. Takiego wyboru dokonali moi rodzice Zuzanna i Paweł Żemłkowie. Urodziłem się 6 marca o godzinie 13.30. Ważyłem wówczas 3900 g i miałem 58 cm. Póki co jestem jedynakiem. Zamieszkam w Rydułtowach.

[illegible]

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37

ROZKWIŹTAMY NA WIOSNĘ



Zgodnie z oczekiwaniami Czytelników i duchem czasu gruntownie przebudowaliśmy portal nowiny.pl. Od dziś internauci uzyskują dostęp do platformy multimedialnej, która łączy w sobie wiadomości z regionu, zdjęcia oraz wideo.

Najistotniejszą zmianą jest podział informacji na trzy powiaty: raciborski, wodzisławski i rybnicki. Dzięki temu użytkownik portalu może trafić do treści, które dotyczą jego miejscowości. Warto zwrócić uwagę, że przy kolejnych odwiedzinach portal „zapamiętuje” wybraną miejscowość.

nowe nowiny.pl

ONI JUŻ TO WIDZIELI!

20 000
odtón banera za



*



Notujemy ponad 1 000 000 odsłón miesięcznie

* ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY: tel. 32 415 47 27 w. 12, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl

TY DECYDUJESZ I WYBIERASZ ZASIĘG! REKLAMUJ FIRMĘ LOKALNIE LUB REGIONALNIE

nowiny.pl

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

• Opel vectra 1995 r., poj. 1,6, stan dobry sprzedam, 504-539-051.

• Vw golf 3, 1995 r., 1,8 benzyna, sportowy, bogate wyposażenie, Racibórz, 795-863-376, 608-720-497.

• Opel corsa 1,2 hadbag, 1998 r., 150.000 km, stan bdb, 32-410-73-02.

• Sprzedam fiata pandę 2004 r. krajowy, pierwszy właściciel, książka serwisowa, tel. 609-636-816.

• Sprzedam vw polo, 2007, 1,4 TDI, czarny metalik, 73.000 km, sprowadzony z Niemiec, 604-338-339.

• Ford galaxy, 1,9 TDI ghia, przebieg 180.000, srebrny metalik, bogate wyposażenie, sprowadzony z Austrii, 692-273-144.

• Nissan primeran combi, 2005 r., przebieg 70.000, nawigacja, kamera cofania, sprowadzony z Niemiec, 604-338-339.

• Corsa sprowadzona, gotowa do rejestracji, 602-812-461.

KUPIĘ

• Skup aut wszystkich marek, stare, nowe, powypadkowe, skorodowane, sprawne, do złomowania, do rejestracji. Złomowanie, umowa, gotówka od ręki. Najlepsze ceny. Sprzedaż części używanych. Racibórz, Rybnik, Wodzisław. Dojazd gratis, 692-191-585, 32-415-72-60.

• Auta wszystkich marek, całe, rozbite, skorodowane oraz dostawcze i ciężarowe. Sprzedaż części używanych, 604-344-033, 793-913-434.

• Skup samochodów za gotówkę. Płacimy najlepiej, 792-785-493.

• Kupię każdy samochód, osobowy sprawny i uszkodzony oraz dostawcze. Traktory, 32-424-18-04, 501-011-090.

• Auto-skup: osobowe i dostawcze, do remontu i na części. Pomoc drogową. Tel. 609-701-170.

• Toyota corolla 86-95, diesel, stan obojętny, 601-555-581.

• Hamaro s.c. – złomowanie samochodów, transport gratis. Koncesja, 32-415-19-91, 691-960-146.

• Kupię warszawę, syrenę, wołgę, ładę, fiata 125 p oraz kupię wszystkie nowe części, dojazd do klienta, gotówka od ręki, 509-486-266.

• Skup samochodów za gotówkę, roczniki: 1996-2006, płacimy najlepiej, chętnie w dobrym stanie, dojazd do klienta, gotówka i umowa od ręki, 509-486-266.

• Kupię wszystkie auta: całe, pełnosprawne, uszkodzone, skorodowane, płacę najlepiej! Gotówka, przyjazd natychmiastowy, 605-402-565, 511-504-058.

• Kupię seicento, matiza, tico, cinquecento, yaris, corse, pandę, skodę, punto, dostawcze, traktory. Tel. 605-402-565, 511-504-058.

• Skup samochodów. Najlepsze ceny. Racibórz, tel. 32-415-27-19, 880-877-072.

• Toyota starlet, 98 r. 1,4i 16V, LPG, krajowy, 2 kpl. kół, centr. zamek, immobilizer + alarm, 604-174-196.

INNE

• Części i akcesoria samochodowe – najniższe ceny w regionie! Lotus auto tuning, DH Jawor, Ludwika 15.

• Opony, felgi, alufelgi. Najnowocześniejsze maszyny. Najtańsze ceny. Moneta gratis. Gacka, Racibórz, Marińska 25, 32-415-18-68, 504-476-839.

GASTRONOMIA

• Gastronomia Mimo www.mimo.net.pl Hala Sezam (targ), Racibórz, Eichendorfa. Katering, dowóz, wesela, urodziny, 32-726-15-73, 603-460-249.

• Restauracja „Karczma Hetmańska”, Racibórz, Długa 5 posiada wolne miejsce na przyjęcie komunijne do 25 osób w dniu 8.05.2011, tel. 32-419-07-57.

KREDYTY – POŻYCZKI

• Atrakcyjne pożyczki oprocentowanie już od 6,95%. Wyślij sms: kasa na numer 519-318-254 lub dzwoń 32-415-88-21.

• Chwilówki najtaniej. 300 – 800 zł. Natychmiastowa wypłata. Minimum formalności. Bez zaświadczeń o dochodach. Bez BIK. Wypłata także w domu u klienta. Zapraszamy biura do współpracy, tel. 32-733-47-33, 32-760-96-09.

• Łatwe kredyty, tel. 507-444-306 (po 13.00).

• Pożyczka w domu, szybka, wygodna. Dużo tańsza od chwilówek. Sprawdź. Profinet Infolinia 0801-169-016, Przedstawiciel 722-045-166.

• Konsolidacje, hipoteki. Łatwo i szybko, 507-444-306 po 13.00.

• Chwilówki bez BIK, z komornikiem, konsolidacje. Wodzisław Śl., Średnia 3, 32-456-04-09, 510-085-539.

• Nowość, chwilówki z zajęciami komorniczymi do 700 zł, 32-454-71-71, 606-765-223.

• Kredyty konsolidacyjne od 10.000 rata 220 zł, fachowo oddłużamy, Wodzisław, ul. Rynek 14, 32-476-70-65.

• Kredyty na działalność, na oświadczenie, bez zaświadczeń ZUS i US, Wodzisław, ul. Konstancji 9, 32-410-45-32.

• Kredyty hipoteczne, konsolidacyjne, od 100.000 rata 543 zł, Wodzisław, ul. Rynek 14, 32-476-70-65.

• Kredyty do 20.000 na oświadczenie, fachowo oddłużamy, hipoteczne! Wodzisław, ul. Konstancji 9, 32-410-45-32.

• Kredyty konsolidacyjne, oddłużeniowe! Wysoka przyznawalność. Wodzisław, ul. Kubsza 14, 32-455-68-65.

• Kredyty konsolidacyjne od 10 tys., rata 220 zł, fachowo oddłużamy, Jastrzębie-Zdrój, Gwarek, 32-473-01-03.

• Kredyty konsolidacyjne od 15.000 – rata 330 zł, oddłużeniowe. Wodzisław, ul. Konstancji 9, 32-410-45-32.

• Kredyty hipoteczne, konsolidacyjne, od 100.000, rata 543 zł, Wodzisław, Hala Targowa, 32-455-11-67.

• Kredyty konsolidacyjne, od 10.000 – rata 220 zł, fachowo oddłużamy. Racibórz, ul. Długa 32, tel. 535-013-379.

• Kredyt gotówkowy do 30 000 zł na oświadczenie, złożź wniosek przez telefon, 32-454-71-71, 606-765-223.

• Kredyty na działalność gospodarczą do 1 mln zł, bez zaświadczeń, Wodzisław, Średnia 2, 32-454-71-71, 606-765-223.

• Kredyty dla osób ze złą historią, gotówkowe, hipoteczne, chwilówki do 85 roku życia, 32-454-71-71, 606-765-223.

• Kredyty hipoteczne, konsolidacyjne, na zakup domu, mieszkania, remontowe, dojazd do klienta, 32-454-71-71, 606-765-223.

• Chwilówka – 500 zł bez zaświadczeń, w domu klienta. Natychmiast. Najkorzystniej! Tel. 32-24-32-980.

• Ekspresowe chwilówki na dowód, bez BIK, decyzja w 10 min., Drzymały 26/26, Racibórz, 531-666-396.

• Kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, ze złą historią BIK, oddłużenia, leasing, Racibórz, Drzymały 26/26, tel. 531-666-396.

MATRYMONIALNE

• Przystojny, miły blondyn, 48 lat, samotny, szuka pani do wspólnego życia, w wieku od 35 lat ze znajomością języka niemieckiego. Listy proszę wysyłać na: Lutz Kutschera, Grunewaldotrase 6, 63834 Sulzbach.

• Atrakcyjny 53/170/85, dobrze sytuowany, opiekuńczy, pozna na stałe z temperamentem panią do 53 lat, która może zmienić miejsce zamieszkania (może być z dzieckiem). Foto proszę. skr. poczt. 32, 47-400 Racibórz.

• Pan pozna panią w wieku 25 do 35 lat, tel. 665-470-195.

• Największe centrum matrymonialno-zapoznawcze, setki ofert, fotokatalogi. Codziennie od 13.00 do 19.00, 32-426-02-92, 696-478-189.

NAUKA

• Lekcje w domu – języki obce, matematyka, polski i inne przedmioty szkolne. Doświadczeni nauczyciele, 507-799-916.

• Prywatna nauka gry na instrumentach klawiszowych, rytm, pianino, fortepian, keyboard, organy, 668-376-553.

• Agent celny – kurs. Przygotowanie do uprawnień państwowych. Rozpoczęcie kwiecień 2011, tel. kontaktowy 601-162-237.

• „Sokrates” korepetycje dla uczniów wszystkich szkół, kursy gimnazjalne i do matury, tel. 664-754-303.

• Matematyka, statystyka, ekonometria. Pomoc uczniom i studentom. Przygotowanie do egzaminów. Racibórz, Matejki 4/2, tel. 32-415-25-84.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

• Kupię działki budowlane, tel. 602-397-005.

SPRZEDAM

• Sprzedam 2 działki pod inwestycję w Kornicach koło Raciborza, powierzchnia 1 i 2 ha, 600-368-683.

• Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie, Racibórz, Mysłowicka, 55,70 m kw., parter, cena 2334 zł/m kw., tel. 604-771-186.

• Sprzedam kiosk owocowo-warzywny w dobrym stanie, Racibórz, Batorego 7 obok PKS, 886-996-721.

• Grunty inwestycyjne i działki budowlane sprzedam. 501-863-965.

• Mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 52,22 m kw, z wyposażeniem, Racibórz, 145.000 zł, 664-053-277.

• Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, II p., środkowe z widokiem na las, 120.000 zł, Kuźnia Raciborska, 692-399-436.

• Mieszkanie 2-pokojowe, 54 m kw., parter, balkon, Racibórz, Chodkiewicza, ciekawa lokalizacja, wymienione okna, podłogi, 509-551-962.

• Budziska – działka budowlana 25 arów z możliwością podziału, media w drodze, 606-197-570.

• Sprzedam M-3 w Rydułtowach. Cena 86.000 zł (do negocjacji), tel. 32-457-94-12.

• Mieszkanie, 3 pokoje, Racibórz, Żorska, 59 m kw., po remoncie z wyjątkiem kuchni, 160.000, 509-536-493.

• Sprzedam działkę, 1.200 m kw., wraz z domem 150 m kw., do kapitalnego remontu. Łęg, ul. Wita Stwosza 25, cena do negocjacji, tel. 32-417-72-24.

• Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 35 m kw., I p., Racibórz, Opawska, 77-485-19-44 po 19.00.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja (sprzedam, kupię, inne) – 15 zł
- biznes – 15 zł
- gastronomia – 15 zł
- kredyty, pożyczki – 15 zł
- matrymonialne – 10 zł
- nauka – 10 zł
- nieruchomości (sprzedam, kupię, wynajmę) – 15 zł
- różne – 10 zł
- towarzyskie – 30 zł
- transport – 15 zł
- turystyka – 15 zł
- usługi remontowo-budowlane – 15 zł
- usługi różne – 15 zł
- wróżby – 15 zł
- zdrowie – 15 zł
- zwierzęta – 15 zł

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł, • ogłoszenie podwójne (do 30 słów) + 10 zł

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nasze punkty:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o., ul. Zborowa 4, pn. – pt. 8.00 – 16.00 tel. 32-415-47-27, fax 32-414-02-60

PSZÓW

• Sklep Spożywczy Aleksandra Jordan ul. Pszowska 555 pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 14.00 tel. 501-169-735

RYDUŁTOWY

• Sklep „Hit”, ul. Ofiar Terroru 59 a pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 9.00 – 13.00 tel. 32-457-63-34, 664-478-280, 604-278-378

WODZISŁAW ŚL.

• PUT „WW”, ul. Św. Jana 1, tel. 32-455-55-00 biura czynne: pn. – pt. 9.00 – 17.00 sob. 9.30 – 13.00

• Biuro Rachunkowe, ul. Wałowa 25 pn. – pt. 8.00 – 16.00, tel. 32-455-20-19

RYBNIK

• Księgarnia „SOWA”, ul. Sobieskiego 24, tel. 32-422-13-85

• Sklep „LOGOTEL”, ul. Hallera 9 czynne: 8.00 – 16.00, sob. 8.00 – 13.00 tel. 32-755-89-73

lub naszą stronę w Internecie pod adresem: <http://ogloszenia.nowiny.pl>

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko



POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibie. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

• Sprzedam mieszkanie w sierpniu bezzwrotno, przy ul. Bema, Racibórz, III p., pow. 132 m kw., cena 380.000 zł, tel. 661-186-888.

• Sprzedam kawalerkę w Pszowie, 507-942-749.

• Sprzedam lub zamienię na mniejsze (za dopłatą) mieszkanie 120 m kw., pl. Boh. Westerplatte, Racibórz, 32-415-72-53, 692-710-070.

• Sprzedam działkę budowlaną 850 m kw., Owsiszcze, uzbrojona (gaz, kanalizacja, woda, prąd), tel. 0049/2373-178-553.

• Połowa kamienicy, około 140 m kw, całość podpiwniczona, 5 pokoi, kuchnia, łazienka, garaż, ogród. Możliwość podziału na dwa niezależne mieszkania z osobnymi wejściami. Cena 420.000 zł, tel. 605-726-817.

• Sprzedam niedrogo stragan zabudowany, 26 m² na targowisku Manhattan w Wodzisławiu Śl. Tel. 511-951-636.

• Sprzedam działkę rekreacyjną z domkiem nad wodą w miejscowości Olza, tel. 606-469-818.

• Mieszkanie przy ul. Chełmońskiego, R-rz, 63 m kw. Vacatio, 662-081-314.

• Sprzedam mieszkanie 47 m kw. przy ul. Słonecznej, R-rz. Vacatio, 662-081-314.

• Dom jednorodzinny w Wodzisławiu, po remoncie, możliwość natychmiastowego zamieszkania. Vacatio, 664-013-100.

• Okazja! Mieszkanie Wodzisław Śląski 45 m kw., 2 pokoje po remoncie. Vacatio, 664-013-100.

• Działka budowlana, Radlin II, 2.030 m kw. dodatkowo przy zakupie działki grunt rolny o powierzchni 1800 m kw. w cenie. Vacatio, 664-013-100.

• Okazja! Dom w miejscowości Kobyla o powierzchni ok. 100 m kw. Działka ponad 1 hektar w tym ok. 50 arów działki budowlanej. Cena 189.000. Vacatio 664-013-100.

• Sprzedam działki budowlane, Racibórz Miedonia, tel. 501-540-146.

• Odstąpię restaurację, Wodzisław – Rynek, 602-227-748.

• Racibórz mieszkanie M3, 50 m kw., balkon, parking, niski blok, cena 90.000 zł, 32-211-32-17, www.pardas.iaw.pl.

• Racibórz, dom 120 m kw., piętrowy, parcela 700 m kw., cena 170.000 zł, 32-211-32-17, www.pardas.iaw.pl.

• Sprzedam dom w Markłowicach, 110 tys. zł. Domex, 502-631-748.

• Sprzedam M-3, Pszów 77.300, Domex, 501-631-748.

• Sprzedam M-5 Wodzisław Śląski 135.000. Domex, 502-631-748.

• Sprzedam M-4. Niedobczyce, 105.000. Domex, 502-631-748.

• Sprzedam działkę budowlaną w Kokończycach 88.000 – 1.134 m kw., Domex, 502-631-748.

• Do sprzedania działka uzbrojona, 1 005 m kw. Racibórz-Ocice, 796-550-373.

WYNAJMĘ

• Sprzedam dom jednorodzinny w Makowie 4 pokoje, 2 kuchnie, łazienka, wyremontowany, cena do negocjacji, 0049/1632-008-581, 0049/6951-2360.

• Wynajmę umeblowany pokój studentom (i nie tylko) w domu jednorodzinnym, po remoncie. Racibórz, 694-771-912.

• Do wynajęcia lokal, 79 m kw., na parterze, Racibórz, Odrzańska, 606-827-738.

• D.H. „Victoria”, Racibórz, Bankowa 6 wynajmie lokal na parterze, pow. 30 m kw., tel. 603-876-266.

• Do wynajęcia lokal użytkowy w centrum Raciborza, przy ul. Nowej – 220 m kw., lub 2 x 120 m kw., tel. 602-396-497, www.raciborz-nowa9.maax.pl.

• Wynajmę utwardzony i ogrodzony teren przy głównej drodze w Wodzisławiu Śląskim. Tel. 601-898-871.

• Wynajmę dom w Raciborzu przy ul. Mariańskiej, 180 m kw. + 6 miejsc parkingowych, na prowadzenie działalności gospodarczej, z możliwością zamieszkania, czynsz 2.200 netto, 500-200-240.

• Do wynajęcia lokale użytkowe na dział. handl.-usług. w centrum Głubczyc o pow. 35 m²; 50 m²; 58 m², 150 m². Zaplecze socjalne. Kontakt: 609-304-117.

• Wynajmę lokal użytkowy, 40 m kw. w Raciborzu, przy ul. Pomnikowej, 32-419-06-63.

• Wydzierżawię lokal pow. 90 m kw. położony w Mszanie, na prowadzenie działalności handlowej lub usługowej, 501-583-916.

• Do wynajęcia mieszkanie dla pracowników, max 6 osób, Racibórz, Staszica, 54 m kw., umeblowane, 1000 zł + media, kaucja, 602-396-497.

• Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie 37 m kw., czynsz 730 + media, kaucja 700 zł, Racibórz, 32-417-70-96.

• Racibórz Rynek duża kawalerka, z balkonem, po remoncie, 800 zł, 696-174-441.

• Racibórz centrum, do wynajęcia lokal handlowy obok rynku, 50 m kw., duże witryny, 784-052-775.

• Wynajmę mieszkanie w centrum Raciborza, Długa, 36 m kw., 700 miesięcznie, 2100 kaucja, 784-052-775.

• Wynajmę mieszkanie, Racibórz, Ogrodowa, I p., 2-pokojowe, po remoncie, umeblowane, 900 zł + media, 722-381-317.

• Wynajmę mieszkanie w centrum Raciborza, ul. Długa, 36 m kw., 800 miesięcznie, kaucja 2400, 784-052-775.

• Wynajmę mieszkanie 2-pok., ul. Chełmońskiego. Komfortowo wykończone, nowe okna, grzejniki, łazienka Lux. Częściowo wyposażone: pralka, lodówka. Czynsz 900 zł + media. Tel. 503-614-627.

• Wynajmę lokal na działalność gospodarczą na parterze. Racibórz, ul. Opawska 34 (obecnie kwiaciarnia), 501-659-964 wieczorem.

• Lokal-sklep do wynajęcia 56 m² w Rydułtowach, tel. 45-755-19 lub 691-457-009.

• Wynajmę nowo wybudowany lokal pod działalność gastronomiczną (kawiarnia), 130 m kw., centrum Tworkowa, przy ul. Głównej, od kwietnia, irene.kobylka@t-online.de, 787-797-198.

• Wynajmę mieszkania 4-pokojowe z kuchnią 75 m kw. lub 2-pokoje, Racibórz, 32-410-73-02, 697-016-211.

• Wydzierżawimy lokal 159 m kw., w Galerii Srebrnej w Raciborzu na atrakcyjnych warunkach, 602-716-432.

• Wynajmę lokal na każdą działalność. Racibórz, 32-415-39-01, 886-994-127.

• Do wynajęcia hala-magazyn (7 zł/m kw.), o pow. 1000 m kw. lub 2 x 500 m kw, Racibórz, ul. Wiejska, www.hala.maax.pl, tel. 602-396-497.

• Do wynajęcia lokale w centrum Wodzisławia, pełne media. Działalność: kancelaria, biurowa, usługowa, 32-455-43-68, 509-598-116, 505-153-625 w godz. 7.00 – 15.00.

• Sklep spożywczy w Godowie, o powierzchni 50 m kw. oraz zaplecze z możliwością przebranzowienia, 602-425-859, 692-823-365.

• Racibórz, Ogrodowa 5. Wynajmę lokal 70 m kw., parter i 50 m kw., piętro, 508-286-224.

• Wynajmę mieszkanie 65 m kw. w centrum Raciborza z możliwością sprzedaży lub zamiany na kawalerkę. 500-194-313.

• Wynajmę M-3, pow. 64 m kw., Racibórz, tel. 660-980-315, 604-126-328.

• Komfortowo wyposażone i umeblowane mieszkanie w centrum Raciborza, 100 m kw., więcej informacji oraz fotki: tel. 606-288-529 lub e-mail: pwojtak@vp.pl.

• Hala Targowa Racibórz – do wynajęcia boks, 501-540-146.

• Wynajmę mieszkanie 47 m kw., II p., 2 pok., częściowo umeblowane, duża kuchnia + balkon 950 zł + media Studenti 300 zł od osoby, Racibórz, 501-612-959, 504-160-458.

• Mieszkanie 3-pokojowe, 64 m kw., częściowo umeblowane, Racibórz, Lotnicza. Oferta z garażem lub bez, tel. 728-304-305.

• Wynajmę pokój w centrum Raciborza, umeblowany, TV, internet – dla 1-2 studentek lub kobiety pracującej, 609-558-873.

• Wynajmę lokal na działalność gospodarczą lub magazyn, 300 m kw w Syrnii, 00-49-960-26-19-95-36, 49-172-869-6185.

• Racibórz – Wynajmę lokal 70 m² parter, i 50 m kw., piętro, przy ul. Ogrodowej 5. Tel. 508-286-224.

• Mieszkanie w prywatnym domu w Pszowie – do wynajęcia od zaraz, tel. 32-45-40-644.

• Wynajmę umeblowanej i wyposażonej w AGD mieszkanie, 40 m kw., ul. Ogrodowa, Racibórz, 601-060-065, 693-102-211.

• Wynajmę 2 kawalerki, cena 600, 700 i mieszkanie 2-pokojowe, cena 800, Racibórz, 604-653-768.

• Wynajmę mieszkanie, 45 m kw., Racibórz, Londzina 650 zł + media, kaucja 1000 zł, 500-213-514.

• Lokal użytkowy do wynajęcia, Racibórz, Opawska 90, 32-415-48-81.

PRACA

DAM PRACĘ

• Praca dla kobiet – opieka nad starszymi osobami. Wymagany niemiecki paszport, znajomość języka niemieckiego. 32-419-83-13.

• Night Club Fantasy w Raciborzu zatrudni tancerki, masażystki, hostessy. Wysokie zarobki, 515-364-733.

• Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe: Niemcy, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Austria, 71-385-20-18, 601-759-797.

• Firma niemiecka zatrudni: spawaczy, ślusarzy oraz operatorów wózków widłowych. Oferujemy również pracę w charakterze pakowania kosmetyków i środków czystości dla kobiet i mężczyzn. Wymagany paszport niemiecki, 509-485-425, 504-014-623.

• Stolarz, tel. 887-939-312.

• Przyjmę do pracy porządnego piekarza. Piekarnia Bienkowiec, tel 603-663-504, 32-419-64-09.

• Zatrudnię dekarza, murarza, cieślę i pomocników na budowę, praca od zaraz, tel. 697-177-760.

• Szwajcaria. Elektrycy, elektrycy, instalatorzy, paszport niemiecki, bardzo dobra znajomość języka niemieckiego, 77-440-25-25, 515-650-000, argo personel, www.argo24.pl.

• Firma zatrudni blacharza samochodowego, tel. 696-012-587.

• Drukarnia Baterex z siedzibą przy ul. Zakładowej 2 zatrudni kobietę z Raciborza do prac introligatorskich. Wymagania: dyspozycyjność, solidność, uczciwość. Kontakt tel. 32-415-00-89 lub osobisty.

• Zatrudnię kelnerów/ki do restauracji w centrum Raciborza. Tel. 663-135-720.

• Zatrudnię kasjera walutowego do kantoru w Raciborzu lub Rybniku. Mile widziane doświadczenie i kurs kasjera walutowego, praca.kantor.katowice@maax.pl.

• Zatrudnimy ślusarzy oraz spawaczy. Nie jest wymagany niemiecki paszport. Tel. 32-279-96-80.

• Niemcy. Spawacze MIG/MAG, ślusarze, elektrycy, paszport niemiecki, znajomość języka niemieckiego, 77-440-25-25, 515-650-000, rrgo personel, www.argo24.pl.

• Firma produkcyjno-handlowa z branży metalowej pilnie zatrudni w Raciborzu pracowników magazynu (kierownika i magazynierów). CV + LM na adres:tkgroup@op.pl.

• Zatrudnimy od zaraz pracowników budowlanych z Raciborza i okolic, 792-570-278.

• Praca dla elektryków w Niemczech (Straubing). Praca nawet na krótki okres czasu (okres urlopu), 77-442-95-95.

• Zatrudnię mgr farm. po stażu w aptece, Wodzisław Śl./Rybnik, 601-192-000.

• Zatrudnię panie na Śląsku, najwyższe zarobki, dowolne dni pracy, dyskretnie, 506-578-033.

• Praca dla kobiet i mężczyzn w Niemczech – produkcja, wynagrodzenie około 850 euro netto/m-c, darmowe zakwaterowanie. Wymagany paszport niemiecki i komunikatywna znajomość j. niemieckiego. Wyjazdy od zaraz. Tel. 77-427-05-43.

• Firma Dako poszukuje majstrów i pracowników do montażu wentylacji i klimatyzacji w systemie HVAC. Wymagany paszport niemiecki. Praca od zaraz. Tel. 32-279-96-80, e-mail: dako@dako.org.pl.

• Zabezpiecz sobie emeryturę na starość, byś nie musiał później żebrać. Doradzam. Pomagam dorobić, 501-863-965.

• Firma zatrudni osoby do roznoszenia ulotek z okolic Wodzisławia. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 32-455-38-30.

• Agencja pracy Devro poszukuje pracownika ze znajomością j. niemieckiego. Mile widziane doświadczenie w agencji zatrudnienia. Tel. 32-455-18-70, CV: biuro@devro.com.pl.

• Zatrudnię barmankę na cały etat. Wymagana aktualna książeczka zdrowia. Wodzisław, ul. Górnicza, tel. 510-084-915.

• Zatrudnię osoby do tynków maszynowych, 608-022-403.

• Poszukujemy osób do pracy w Niemczech w charakterze opiekunów osób starszych. Wymagana znajomość języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym. Kontakt pod nr tel. 32-279-59-99, 32-270-50-70, CV na adres e-mail: dako@dako.org.pl.

• Firma Dako zatrudni do pracy w Niemczech: ślusarzy, spawaczy, elektryków, elektryków CNC, ślusarzy CNC, operatorów maszyn CNC. Praca od zaraz. Wymagany paszport niemiecki. Tel. 32-279-96-80, e-mail: dako@dako.org.pl.

• Praca Niemcy/Austria na stanowiskach: ślusarz – spawacz, tapicer, cieśla. Wymagane pochodzenie i znajomość j. niemieckiego, tel. 721-210-671.

• Szukam koleżanki do współpracy, 888-422-206.

• Zatrudnię mechanika skuterów, motocykli. Wymagana wysoka znajomość mechaniki jednośladów. Zamieszkały między Raciborzem i Rydułtowami. Tel. 608-100-183.

• Zatrudnimy pracowników do ochrony obiektów handlowych w Rybniku, 509-242-803.

• Przyjmę panie do pracy w gospodarstwie warzywniczym 662-501-971 po godz. 16.00.

• Zatrudnię fryzjerkę – Rydułtowy. Tel. 505-118-705.

• Szukam koleżanki do współpracy, towarzyskie 797-683-006.

• Firma Bellavit z siedzibą w Raciborzu zatrudni komunikatywnie osoby na stanowisko telefonistka. Oferujemy umowę o pracę. Kontakt: 32-784-12-04, 668-038-433.

• Firma z Raciborza zatrudni operatora koparki kat. II z doświadczeniem, tel. 600-483-127, 32-415-75-85.

• Niemiecka firma zatrudni mechanika – kierowcę do pomocy przy układaniu kabli energetycznych, telekomunikacyjnych. Wymagania: prawo jazdy kat. C,E, podstawowa znajomość języka, 0049/1728-285-132.

• Przyjmę kompetentną osobę do pracy w sklepie spożywczym. Chałupki, tel. 695-455-556.

• Poszukujemy osoby z własnym autem osobowym do doręczania paczek w Jankowicach Świerklanach. Mile widziana działalność gospod. lub studentki. Tel. 516-176-889, dzwonić 10.00 – 14.00.

• Firma Time Job poszukuje ludzi z niemieckim i polskim paszportem do pracy przy kwiatkach i w drukarni, 0049/1626-770-918.

• Przyjmę do pracy dobrego majsterkowicza, 665-033-077.

• Potrzebny kelner do lokalu gastronomicznego w Pszowie, tel. 510-608-523.

• Zatrudnimy do pracy w Austrii monterów instalacji sanitarnych i c.o. Wymagany paszport niemiecki, tel. 728-224-440.

• APN, praca w Niemczech, w restauracji – dla kelnerów, pomocy kuchennej. Wymagany paszport niemiecki. Mile widziana znajomość j. niemieckiego. CV na adres: niemcy@apnpolska.pl. Tel. kontaktowy 668-109-587.

• APN, praca w Niemczech dla lakierników, ślusarzy, cieśli, murarzy i pomocników. Wymagany paszport niemiecki oraz doświadczenie. Tel. kontaktowy 668-109-587.

• Do nowo otwartego zajazdu w Raciborzu poszukuję kelnerów, kucharzy, pomoc kuchenną, tel. 32-417-25-14, 602-259-603.

• Przyjmę administratora www ze znajomością tworzenia stron i sklepu internetowego. CV na: arthen@arthen.pl.

• Zatrudnię przedstawiciela handlowego branża rolna, prawo jazdy kat. B tel. 668-122-914 Kietrz.

• Salon Era w Raciborzu zatrudni konsultanta ds. obsługi klienta na dobrych warunkach finansowych. CV, LM na: arthen@arthen.pl.

• Zatrudnię panie z zakwaterowaniem lub bez do pracy w Rybniku (centrum-towarzyskie) 791-360-857.

POSZUKUJĘ PRACY

• Kierowca B, C, E, mechanik, operator maszyn, wykształcenie średnie, 663-371-862.

RÓŻNE

• Drewno opałowe, 100 zł z dowozem, 32-430-85-77, 32-454-61-37.

• Komisy Dziecięcy Oluś, DH Jawor, Racibórz, Ludwika 15, czynne 9.00 – 17.00, sob. 9.00 – 13.00, 606-611-352.

• Antyki. Kupię meble przedwojenne, odznaczenia, srebra, obrazy, zegary, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 605-255-770.

• Węgiel, groszek, flot, miał – luzem i workowany, 608-315-746.

• Blaszaki, garaże. Najtaniej – Producent, 32-440-12-66, 662-762-065.

• Drewno rozpalkowe i kominkowe, węgiel, brunatny, ekogroszek, flot, tani muł, dostawa ekspresowa, również workujemy, 692-236-095.

• Muł od 100 zł, 692-236-095.

• Tuje, świerki, cyprysy i inne ozdobne, bardzo tanio sprzedam (od 2,50 zł), tel. 32-476-51-42, 503-532-965.

• Sprzedaż siatki i sznura do słomy oraz foli do sianokiszonki po atrakcyjnych cenach. Brzeźnica, Koziełska 10, tel. 32-410-67-91, 696-240-301.

• Kupię monety, znaczki, pocztówki, order, znaczki Chińskiej Republiki Ludowej – płacę cenę amatorską, 77-437-36-81, 694-070-838.

• **Sprzedam jęczmień jary, siewny, tona – 1 tys. zł, tel. 508-852-101.**

• Sprzedam siano, tel. 32-419-64-03.

• Renowacja mebli antycznych, 535-654-322, 32-470-04-67.

• Sprzedam rozrzutnik do obornika 3,5 t, jednoosiowy, stan dobry, Racibórz, tel. 608-875-734.

• Producent drewna opałowego, brzoza, dąb, transport gratis, 604-279-410.

• Zagubiono legitymację studencką nr 9882, tel. 696-753-555.

• Kupię przedwojenne meble, militaria, zegary, zdjęcia, medale, lampy, motorowery, motory, części – stan obojętny, tel. 32-476-02-86, 663-125-597.

• Maszyny stolarskie, używane – stan bardzo dobry, tel. 32-45-40-644.

• Sprzedam C 360, sadzarkę czeską, stan b. dobry, tel. 504-990-688.

TOWARZYSKIE

• Pani, 608-031-713.

• Ela, Natalia, 880-591-776.

• Marlena, 513-237-012.

• Claudia, 697-699-505.

• Szczupła blondynka, 691-231-644.

• 40, Rybnik, 513-504-384.

• 606-521-450, Radlin.

• **Racibórz, 45-latka, 888-967-756.**

• **XL, Rybnik, 666-479-320.**

• **Rybnik, blondynka, 888-422-206.**

• **Sexy XL, 722-965-939.**

• **Gabi, Racibórz, 661-613-025.**

• Wodzisław, 19-latka, 726-831-238.

• Viki, 883-272-757.

• 25, Rybnik, 503-450-983.

• Komfortowo, Rybnik, 519-705-992.

• Czarnula, 600-624-753.

• Przystępnie, 530-921-350.

• Angelika, 883-479-535.

• Dojrzała, 660-821-989.

• Gorąca, 30-tka, 669-460-221.

• Dla pań, 795-689-446.

• Rybnik, 518-205-456.

• Roksana, Rybnik, 510-573-975.

• Iwona, Rybnik, 502-946-147.

• Ewa, Rybnik, 797-683-006.

• Iza, 37, 518-150-491.

• Nikola, Racibórz, 667-155-251.

• Marta Rybnik, 507-595-561.

• Ela, 511-941-338.

• Ola, 516-496-348.

• 24 h, 603-232-163.

• Wodzisław, brunetka, 503-647-385.

• Wodzisław, blondynka, 797-768-138.

• **Eromasaże, Rybnik, 692-783-083.**

• Eromasaże, Rybnik, 795-250-485.

• **Oliwka, Rybnik, 723-029-801.**

• **Zielonooka, Rybnik, 723-332-204.**

• Ania, Wodzisław, 788-138-767.

• Beata, Wodzisław, 880-512-204.

• Monika TS, 669-565-620.

• XL 20-tka, 794-242-830.

• Dwie dziewczyny, 794-242-970.

• Nowa, dyskretna, 792-872-926.

• Julia, 506-907-305.

• **Ponętna kocica, 507-526-232.**

• **Ola, 791-360-857.**

TRANSPORT

• Sprawdź! Najtańszy transport mikrobusami maxi. Przewóz mebli, towarów Polska – Niemcy, Belgia, Holandia, tel. 77-482-99-39.

• Pomoc drogowa, holowanie samochodów, przewóz wózków widłowych, K. Karcz, tel. 601-516-085, 32-415-32-23.

• Usługi transportowe w kraju. Przewóz mebli, materiałów budowlanych, etc. Solidnie, ceny konkurencyjne, 667-970-566.

• Usługi transportowe, przewóz towarów i mebli w Raciborzu, w kraju i za granicą, tel. 600-586-810.

• Transport bagażowy. Przeprowadzki. Kraj, zagranica. Meble, towary itp. Racibórz. Tel. 609-422-555, a po 17.00: 32-415-30-94.

• Transport, wywrotka 3,5 t ładowności z HDS, tel. 609-160-000.

• **Węgiel, koks, groszek, flot ekspresowa dostawa, 667-296-518.**

• Poszukuję osoby z Raciborza lub okolic dojeżdżającej do pracy w Rybniku w celu wspólnych dojazdów. Tel. 668-267-265.

TURYSTYKA

• Bibione 17.06 – 03.07.2011. Apartamenty 6-osobowe: 1120 euro, przejazd 330 zł osoba, Ciesielska Travel, 32-418-13-91.

• Mega promocje! Tunezja od 800 zł, Chorwacja od 678 zł, Włochy od 1144 zł. Sprzedaż ubezpieczeń turystycznych, Kart Euro26, biletów lotniczych. Biuro Podróży WW, Św. Jana 1, Wodzisław, 32-455-55-00, www.wakacjewww.pl.

USŁUGI

• Rolety zewnętrzne. Markizy. Bramy. Najlepsza jakość, najniższe ceny, nieodpłatny pomiar i wycena. Firma Markiza, 32-415-17-32.

• **Żaluzje, rolety zewnętrzne wszelkiego rodzaju. Markizy balkonowe, bramy. Producent i ceny producenta. Raty. 32-430-51-41, 601-417-572.**

• Rolety zewnętrzne, od 180 zł brutto/m kw. Producent z wieloletnią tradycją. 3 lata gwarancji, 32-415-17-32.

• Antyki sprzedaż i profesjonalna renowacja mebli, zegarów i pianin. Transport gratis. Krapkowice, 77-466-70-34, 608-020-280, bozka-cz@wp.pl.

• Usługi Geodezyjno-Kartograficzne mgr inż. Witold Figura Geodeta uprawniony, 601-615-612, www.witoldfigura.wb.pl.

• Brukowanie – chodniki, place, wjazdy, place manewrowe, tel. 600-502-817, 32-456-23-81, www.brukowanie.info.

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz-Brzezie, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Dachy – wykonanie, materiał, naprawa, więźby, pokrycia, rynny. Altany, zadaszenia konstrukcje, sprzedaż. Tel. 506-193-315, 697-177-760.

• Firma wynajmie podnośniki koszarowe o wysięgu 26 i 27 m, 602-100-421, 32-415-75-32.

• Usługi blacharsko-dekarskie, pokrycia dachowe, więźby dachowe, obróbki blacharskie, malowanie dachów – tanio!, 796-808-643.

• Drenaże, przyłącza kanalizacyjne, wodociągowe, koparka, wywrotka, wyburzenia, utwardzanie wjazdów, wykopy, 508-675-406.

• Meble na wymiar: kuchenne, biurowe, szafy, zabudowa wnęk. Zamów bezpłatny pomiar i wycenę, tel. 661-669-069.

• Firma Aka oferuje: sprzątanie domów, biur, klatek schodowych oraz czyszczenie maszynowe tapicerek meblowych, samochodowych, dywanów, wykładzin, 695-961-794.

• **Profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerek, także skórzanych, mycie okien i witryn, sprzątanie obiektów. Sprawdź cleanco.pl, 692-509-691.**

• Koparka 65 zł/h, wykopy, łupanie drewna, świder do robienia dziur pod ogrodzenia, www.zupil.lasy.pl tel. 609-160-000.

• Brukarstwo, stawianie płotów, układanie kostki, granitu, 662-725-217.

• **Rozbiórki, wyburzenia, wywóz popiołu, gruzu, odpadów budowlanych, 667-296-518.**

• Płoty, bramy przesuwne, konstrukcje schodowe, balustrady kute nierdzewne, zadaszenia, ocynk malowane proszkowo, meble ogrodowe, Tel. 601-159-834.

• Porządkowanie ogrodów, wycinka starych krzewów, gałęzi. Koszenie trawy. Przycinanie żywopłotów, pielęgnacja rabatów kwiatowych, 0608-752-396.

• Limuzyny lincoln, hummer. Obsługa wesel, pomoc drogowa, wypożyczalnia przyczep, lawet, camping, 32-431-57-64, 501-317-662, www.hummerlimuzyna.com.pl.

• Profesjonalne wykonanie łazienek, wszelkie remonty mieszkań, domów. Uczciwie, rzetelnie, wystawiamy fakturę vat, 607-205-209, 32 456-06-55.

• Biuro Detektywistyczne mtm – usługi detektywistyczne, windykacja, Rybnik ul. Przemysłowa 3/314, tel. 505-030-558, 505-030-573, 505-030-572, tel./fax 32-728-67-31, Rybnik, Żory, Wodzisław, Racibórz, Gliwice, Zabrze. e-mail: detektywi.mtm@gmail.com. www.detektywi-mtm.cba.pl.

• Usługi minikoparką, profesjonalnie i szybko, 504-355-450.

USŁUGI REM.-BUD.

• Budowa domów pod klucz – tanio i solidnie, 511-701-520.

• Art-Bruk Łukaszczyk, brukarstwo oraz inne usługi ogólnobudowlane, szybko, tanio, solidnie, 798-516-003, 511-701-520.

• Wynajem rusztowań, cena 20 gr za m kw./ doba, promocja zimowa 10 gr za m kw., 660-782-402.

• Henrieta Woźniak – architekt. Projekty architektoniczno-budowlane, nadzory budowlane, kompleksowa obsługa inwestycji, aranżacje wnętrz, 32-410-82-81, 691-779-787.

• Tynkowanie agregatem 13 zł/ m kw., docieplanie od 40 zł za m kw. Firma MK, tel. 509-943-003.

• Parkiet, cyklinowanie. Bona, 32-430-85-77, 32-454-61-37.

• Usługi remontowo budowlane, www.sargabud.orangespace.pl, tel. 503-626-748.

• Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki podłóg, montaż paneli podłogowych. Ciechowice, Procek, 602-675-938, 32-418-60-75.

• Tynki agregatem, profesjonalne wykonanie, 602-879-696.

• Usługi dekarsko-ciesielskie, adaptacja poddaszy, wykończenie wnętrz, bezpłatna wycena, 609-353-139.

• Remonty – malowanie, gładzie, struktury, kompleksowo łazienki, płytki, panele, 695-625-514.

• Kafelkowanie, łazienki, sufitry podwieszane, płyty kartonowo – gipsowe, instalacja wodna, 788-398-686.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe, papa termozgrzewalna, gonty, rynny, obróbki blacharskie, kominy – klinier, solidnie, tanio, 606-118-496, 609-110-496.

• Tynki maszynowe, wylewki, ocieplanie budynków, malowanie budynków, gładzie gipsowe, tel. 607-686-794.

• Kompleksowe wykańczanie wnętrz oraz łazienek, sufitry podwieszane, gipsowanie, kafelkowanie, malowanie, tapetowanie, wymiana drzwi, montaż paneli, docieplanie poddasza. Faktury. 514-429-411.

• Firma brukarska przyjmie zlecenia 2011 rok, kostka brukowa, granit (parkingi, chodniki, posesje, wjazdy) 512-839-909.

• Tynkowanie – kompleksowe usługi, tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne, elewacja, tynki żywiczne, akrylowe, silikatowe, 600-623-989.

• Usługi elektryczne i teletechniczne, odkurzacze centralne, 660-665-329.

• Hurtownia parapetów, niskie ceny, przycinamy parapety od ręki, tynkowanie agregatem. Dekortynk, 32-415-18-64, 691-717-839.

• Kafelkowanie schodów, tarasów, łazienek, gładzie gipsowe, montaż płyt gipsowych, 886-317-863.

• Dachy, więźby i pokrycia dachowe, 661-148-643.

• Budowanie od podstaw. Malowanie, tapetowanie, płyty gipsowe, płytkowanie, tynkowanie (usługi ogólnobudowlane), 790-777-871.

• Instalacje elektryczne – najtaniej. Sprawdź! Tel. 698-801-335.

• Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie i ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650, 32-415-16-45.

• Firma brukarska wykonuje podwórka, place, chodniki z materiałów własnych oraz powierzonych. Profesjonalne projekty. Świadczy roboty ziemne koparką wraz z wywozem urobku, tel. 664-940-608.

• Remonty! Domy kompleksowo, łazienki z projektu, gładzie, kafelkowanie, instalacja c.o., woda, elektryczne, wysoka jakość, 663-769-684.



Tu naprawdę drukują

5 KOLORÓW + LAKIER

Drukarnia NOWINY tel. 32 765 90 41

HURTOWNIA FARB I CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



47-400 Racibórz
ul. Kolejowa 10a,
tel./fax 032 415 31 23,
tel. 032 415 30 15

CENY

fabryczne

HURTOWNIA FARB		RAMPA	
Emulsja Śnieżka Barwy natury 5L	Emulsja Śnieżnobiała Eko Śnieżka 10L	Tytan klej do kafelek elastyczny 25kg	Knauf gładź Uniglat 20kg
			
65,60 zł	45 zł	39,50 zł	24,70 zł

ZAPRASZAMY DO ODWIEDZENIA NASZEJ STRONY
WWW.GRUD-RACIBORZ.PL

GARAŻE

Ocynkowane i akrylowe
NAJNIŻSZE CENY

32/793-90-00
693/600-800

Sprzedaż Ratalna ŻAGIEL

PROMOCJA !

OD: 3x5

1248 zł

Brutto z VAT

TRANSPORT I MONTAŻ

GRATIS !

WWW.GARAŻE.RYBNIK.PL
44-310 Radlin, ul. Rybnicka 361c

Spółdzielnia Mieszkaniowa

"Orłowiec"

w Rydułtowach przy ul. Adama Mickiewicza 21



O G Ł A S Z A

Przetarg ustny nieograniczony (licytacja)
na najem lokalu użytkowego:

Rydułtowy, os. Orłowiec 55 H pow. użytkowa 33,54 m². Cena wywoławcza stawki eksploatacyjnej 10,80 zł/m²m-c + VAT miesięcznie, należne wadium 600,00zł. Cena wywoławcza nie uwzględnia pozostałych opłat czynszowych.

Przeznaczenie - działalność dowolna, zgłoszona do protokołu komisji.

Przetarg odbędzie się w dniu 25.03.2011r. o godz. 10.00 w siedzibie Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej "Orłowiec" w Rydułtowach przy ul. Adama Mickiewicza 21 - sala konferencyjna.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w kasie Spółdzielni w dniu przetargu. Przystępujący do przetargu uiszcza opłatę manipulacyjną w wysokości 70,00zł + VAT, która nie podlega zwrotowi po zakończeniu postępowania przetargowego. Wpłata wadium i opłaty manipulacyjnej jest warunkiem przystąpienia do przetargu.

Wadium podlega zaliczeniu na poczet czynszu osobie, która przetarg wygra. W przypadku kiedy osoba wygrywająca przetarg uchyli się od podpisania umowy w ciągu 7 dni od daty przetargu traci wadium. Oferentom, którzy nie wygrali przetargu wadium zostanie zwrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu w kasie Spółdzielni.

Do wglądu komisji wymagane są dowody osobiste, dowody wpłaty wadium i opłaty manipulacyjnej. **Lokal można oglądać w dniu 23.03.2011r. w godz. 900-1030 oraz w dniu 24.03.2011r. w godz. 1300-1430.**

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

W przetargu nie mogą brać udziału osoby, które posiadają zobowiązania w stosunku do Spółdzielni.

Jest możliwość zapoznania się z regulaminem przetargu oraz uzyskania informacji w Siedzibie Spółdzielni pok. nr 2 lub telefonicznie 7398310-12 www. 101.

ZAKŁAD STOLARSKI

Dawlik

www.oknadrzwischody.pl



Wykonuje:

- * **OKNA**
- * **DRZWI**
- * **SCHODY**

Schody projektujemy komputerowo.
Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bieńkowice, ul. Bojanowska 41
Tel./fax 32 419 62 99, 601 471 162, 601 842 529
Czynne pn. - pt. 7⁰⁰ - 16⁰⁰, sob. 7⁰⁰ - 13⁰⁰

HANDEL

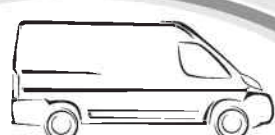
ROMAN WEISER

import samochodów dostawczych



www.weiser.xo.pl 47-400 RACIBÓRZ
e-mail: romanweiser@wp.pl ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 696-012-587

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH



tel. 32 725 75 54
tel. kom. 784 072 316
tel. kom. 602 294 021

Racibórz, ul. Ocicka 163

Wiosenny tydzień z kwitnącą promocją Opla!



**Skorzystaj z wyjątkowej promocji
na samochody z rocznika 2010!**

Zapraszamy do salonów i na www.opel.pl

**Tylko do
19 marca**

**Corsa
Astra Classic III**

**już od 38 740 zł
już od 41 740 zł**



Wir leben Autos.

www.opel.pl

Fijałkowski
Rybnik, ul. Żorska 75, tel. 032 42 39 700, www.fijalkowski.pl
Jastrzębie Zdrój, ul. Armii Krajowej 70, tel. 032 47 67 000

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Corsa 1.0 5,0 l/100 km, CO₂ 117 g/km; Astra 1.4 5,5 l/100 km, CO₂ 129 g/km (wg dyrektywy 80/1269/ECC, 2004/3/EC, cykl mies. any). Informacje na temat atomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym www.opel.pl. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Promocja dotyczy aut wyprodukowanych w 2010 roku.

twoja praca nasza troska



Praca w Holandii



axell
agencja pracy tymczasowej

POSZUKUJEMY:

- magazynierów
- operatorów wózków widłowych
- absolwentów szkół średnich

Wymagana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego

Zapewniamy dobre warunki mieszkaniowe, zwrot kosztów podróży, świadczenia emerytalne

Opole ul. Reymonta 16,
tel. 077-453-65-77

Gliwice ul. Zwycięstwa 49,
tel. 032-337-50-20

Racibórz ul. Londzina 12,
tel. 032-414-91-42

ROZLICZAMY

PODATEK HOŁENDERSKI, ROZŁĄKOWE, ZASILEK RODZINNY

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GRZEWCZYCH

IR met

RADLIN, UL. HUTNICZA 8
tel./fax 32 457 12 02

- grzejniki płytowe, aluminiowe i łazienkowe
- ogrzewanie podłogowe
- kotły c.o., bojler
- armatura i pompy
- kanalizacja oraz inne artykuły grzewcze i instalacyjne

**AUTORYZOWANY PARTNER
HANDLOWY**

PURMO

HONDA

The Power of Dreams

ECO RABAT

do 19 000 zł



NOWA HONDA CR-Z

CENA JUŻ OD 67 800 ZŁ

AUTORYZOWANY DEALER KUCZA



Rybnik, ul. Wodzisławska 54
tel. (032) 432 77 88, 432 77 98
www.honda.kucza.com.pl

SPRZEDAM

nowo powstały dom z garażem 173 m²



Ściany Porotherm ocieplenie 15 cm z frezem, dachówka
Okna Veka kolor dwustronny, brama i drzwi Hörmann
Działka 10,3 ara Krzanowice, 8 km do centrum Raciborza

Najlepsza propozycja na rynku raciborskim

Tel. 605 454 546

ZIMOWA PROMOCJA!

HÖRMANN



Bramy garażowe:
uchylne, segmentowe,
rolowane, przesuwne



Bramy przemysłowe:
segmentowe, rolowane,
harmonijkowe, szybkobieżne



Napędy i sterowania
do bram garażowych,
wjazdowych i przemysłowych

Rybnickie Centrum Stolarstwa Budowlanego
Tel. (032) 42-44-066, 42-44-067, www.rcsb.pl
Rybnik ul. Zebrzydowska 152

Fortuna radzi – rodzinne strategie finansowe

Jak przetrwać trudne czasy



Tu Wasz aspirant Fortuna. Dotychczas na tych łamach opisywałem z pozycji funkcjonariusza problemy finansowe różnych osób, a bywało, że doradzałem, w co lokować pieniądze. Teraz postanowiłem zajrzeć do domowych budżetów i przyjrzeć się rodzinnym wydatkom. Poprosiłem dziesięć rodzin mieszkających w różnych regionach kraju o prowadzenie bloga finansowego. Na moich stronach internetowych <http://fortunaradzi.pl/index.php/budzety/> znajdziecie ich codzienne wydatki z grudnia 2010 r. Dzisiaj przyglądamy się wydatkom rodziny Nowaków, którą tworzy młoda mama z synem i jej przyjaciel.

Ciągle na minusie

Gdyby nie pomoc rodziny, Nowakowie znaleźliby się w poważnych tarapatach. Samotna matka i jej dwuletni syn oficjalnie otrzymują jedynie 500 zł alimentów od ojca dziecka. Mieszka z nimi narzeczony dziewczyny, który też dokłada się do wspólnej kasy. Wszystkie wydatki na mieszkanie (czynsz, media, telefon, Internet, telewizja etc.) są opłacane przez rodzinę, bo nie pojawiają się w opublikowanym zestawieniu.

Młoda matka studiuje zaocznie resocjalizację, płaci czesne (420 zł miesięcznie) i przynajmniej raz w miesiącu dojeżdża w weekendy do szkoły. Edukacja (łącznie ponad 430 zł) stanowi drugą pod względem wysokości pozycję w budżecie Nowaków (ponad 22,4 proc. wydatków). Po ukończeniu studiów – o ile znajdzie opiekę albo przedszkole dla syna – będzie mogła poszukać pracy w swoim zawodzie i mniej korzystać z bieżącego wsparcia finansowego rodziny. Co prawda wśród porad internetowych dla Nowaków przekazanych na moim blogu znalazła się sugestia, że studia zaoczne z weekendowymi zajęciami umożliwiają matce podjęcie pracy, a opłacenie opiekunki dla dziecka wezmą na siebie jej rodzice, ale chyba trzeba będzie jeszcze z tym poczekać. Na razie dwulatek z alergią najlepiej czuje się z mamą i z dziadkami, gdy ona wyjeżdża w weekend do szkoły.

Nowakowie najwięcej wydają na żywność (603,9 zł, czyli 31,4 proc. całości). Zakupy robią niemal codziennie, co jest zrozumiałe przy małym dziecku, za to rzadko korzystają z supermarketów i dyskontów. Wydatki na żywność (i nie tylko) byłyby wyższe, gdyby nie kilkudniowy pobyt u rodziców pod koniec miesiąca.

Koszty związane ze zdrowiem są poważną pozycją w budżecie Nowaków: wizyta u alergologa z dzieckiem (100 zł), balsamy, maści, proszki dla



alergików, specjalne mleko na receptę pochłonęły 267 zł, czyli niemal 14 proc. wydatków. Podobna kwota (247,5 zł, czyli prawie 13 proc. budżetu) została przeznaczona na kulturę i rekreację, w tym na prezenty mikotajkowe i świąteczne.

Mniejsze kwoty dotyczyły odzieży i obuwnia (192 zł, czyli 10 proc. wydatków) dla matki i dziecka oraz higieny osobistej (147 zł, czyli 7,6 proc.), w czym spory udział miały pampersy dla dwulatka. Nieduże koszty transportu (jedynie 30,8 zł za dojazd na uczelnię) wskazują, że rodzina korzysta z samochodu rodziców albo narzeczonego, a te wydatki nie zostały zarejestrowane na blogu.

Pomocna dłoń rodziny

Podsumowanie budżetu Nowaków wygląda dość pesymistycznie: po stronie przychodów jedynie 500 zł (przynajmniej oficjalnie), a wydatki niemal czterokrotnie większe (1926,1 zł). A trzeba podkreślić, że część kosztów (głównie związanych z mieszkaniem, ale także z transportem, telefonem, telewizją etc.) nie została ujęta w miesięcznym zestawieniu. Z nieznanych przyczyn Nowakowie nie starają się o pomoc so-

cialną, bo osiągnięte dochody – tylko 500 zł z alimentów – zapewne kwalifikowałyby ich do takiej formy wsparcia. Całkiem możliwe, że rodzice i narzeczony dzielą się doświadczeniami, bo to oni ponoszą wszystkie wydatki mieszkaniowe, transportowe i pewnie inne. W końcu Nowakowie musieli skorzystać z pomocy dla absolwentów resocjalizacji w wysokości ponad 1400 zł.

Przynajmniej do ukończenia studiów Nowakowa pozostanie w dużej części na utrzymaniu rodziny i narzeczonego. A i później jej przychody będą niepewne, bo wolnych miejsc pracy dla absolwentów resocjalizacji nie ma za wiele. Poczuciem może być dla niej niezawodne oparcie w rodzinie i narzeczonemu, którzy zapewnią jej przetrwanie trudnego okresu. Jeszcze raz się okazało, że – choć istnieją różne formy zasiłków, pomocy i dofinansowania dla osób o niskich dochodach ze strony państwa, organizacji społecznych i administracji socjalnej – to i tak jednym z najskuteczniejszych sposobów na osiągnięcie samowystarczalności materialnej jest solidarność pokoleń, szczególnie wzmocniona bliskim pokrewieństwem i prowadzeniem wspólnego gospodarstwa domowego.

Fortuna stawia na edukację

Dobre, że Nowakowa studiuje zaocznie resocjalizację. Zdobyć zawodu zwiększa szansę na znalezienie pracy w przyszłości i daje nadzieję na wyjście z tarapatów finansowych. Trzeba jednak uczciwie powiedzieć, że ukończenie studiów wyższych nie gwarantuje dziś zatrudnienia. Na rynku jest coraz więcej bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni. Różne są tego przyczyny, jedną z nich jest rosnący wskaźnik osób z wyższym wykształceniem. Czwierć wieku temu zaledwie kilka procent dorosłej populacji społeczeństwa miało ukończone studia wyższe, teraz ten wskaźnik dochodzi do 20 proc. i będzie stale

wzrastał. Ocenia się, że za kolejne 20 lat co drugi-trzeci dorosły obywatel będzie miał ukończone studia wyższe. Wniosek z tego taki, że trzeba stale się dokształcać, zdobywać nowe kwalifikacje i specjalności, może nawet otwierać przewód doktorski. Niedawno wpadła mi w ręce oferta pracy w ważnej instytucji państwowej, z której wynikało, że najlepiej gdyby kandydatem był specjalista z tytułem doktora. Niestety z oferty nie mógł skorzystać mój znajomy, bezrobotny zresztą, doktor biologii.

Edukacja, samokształcenie, zdobywanie nowych kwalifikacji są najlepszą, z tym że raczej długookresową, receptą na wyjście z tarapatów finansowych. Inny mój znajomy zauważył rynkową niszę i postanowił zdobyć nowe kwalifikacje. Zapisał się na studia podyplomowe kształcące audytorów energetycznych. Audytor wystawia świadectwa energetyczne nowo wznoszonym budynkom. Aby zdobyć uprawnienia nie wystarczą w tym przypadku studia podyplomowe, trzeba zdać urzędowy egzamin i – co nie jest bez znaczenia – dysponować specjalistycznym sprzętem mierniczym. Mój znajomy postanowił zdobyć uprawnienia i ten cel osiągnął, uzyskał nawet dotację z pieniędzy unijnych na zakup kamery termowizyjnej, która kosztowała kilkadziesiąt tysięcy złotych. Jest jednym z pierwszych na rynku w swoim mieście, co daje mu znaczną przewagę konkurencyjną nad następnymi audytorami.

Nie mamy poczucia bezpieczeństwa finansowego

Rodzina Nowaków nie może mówić o poczuciu bezpieczeństwa finansowego. Podobne odczucia ma połowa polskich gospodarstw domowych, które w corocznych ankietach sygnalizują stałe problemy finansowe i nie wierzą, że to się zmieni. Pełne poczucie bezpieczeństwa finansowego ma tylko 2 proc. polskich rodzin, wynika z badania ankietowego przeprowadzonego w ub. r. w Polsce,

a także w 17 innych krajach Unii Europejskiej. W 2009 r. wskaźnik ten wynosił 3 proc., a w 2008 r. – 5 proc. Gorzej od naszego kraju wypada tylko Portugalia i Grecja.

Jak budować rodzinną strategię finansową w sytuacji, gdy mamy niewielkie dochody np. w postaci zasiłku dla bezrobotnych, renty? Głównych recept nie ma. Oparciem w trudnych chwilach może być rodzina, ale nie można liczyć, że będzie nam pomagać bez końca. Bank – jeśli pożyczysz, to niewiele, a wyprzedawać rodzinnych srebrów też nie należy. Pozostaje nam szukać pracy, podejmować zajęcia dorywcze lub działalność gospodarczą. Szansą na dodatkowe dochody mogą być fundusze unijne, różne instytucje ogłaszające konkursy na granty, rządowe ośrodki wspomagające różne formy aktywności obywatelskiej, np. spółdzielnie socjalne. W wielu regionach kraju można zapisać się na kurs podnoszący kwalifikacje zawodowe.

Jakiś czas temu ośrodek kształcenia zawodowego w naszym mieście organizował kurs dla spawaczy. Kształcenie było finansowane ze środków unijnych. Organizatorzy wyszli ze słusznego założenia, że w czasach szybkiego rozwoju budownictwa przemysłowego gospodarka potrzebuje fachowców – spawaczy. Wtedy oceniano, że zapotrzebowanie w Polsce na specjalistów w tym zawodzie wynosi około 4 tys. osób. Z tego co wiem, większość absolwentów kursu znalazła nową pracę.

A może spółdzielnia socjalna...

Spółdzielnie socjalne też mogą być receptą na wyjście z kłopotów finansowych. Wprawdzie tam, gdzie dwóm Polakom, słyhać trzy opinie, ale mimo wszystko warto próbować. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że naszym spółdzielniom łatwo nie jest także dlatego, że mamy niską skłonność do zintegrowanych

działań. Warto jednak przestudiować ustawę o spółdzielniach socjalnych i porozmawiać na ten temat z doradcami w urzędach pracy. Spółdzielnie mogą liczyć na dotację i na wsparcie merytoryczne. Spółdzielnię socjalną może założyć już pięć osób bezrobotnych, niepełnosprawnych lub dwie organizacje pozarządowe. W wielu bogatych krajach zachodnioeuropejskich spółdzielnie socjalne są ważnymi podmiotami ekonomii społecznej. Na przykład we Włoszech działa ich kilka tysięcy przynosząc tysiącom ludzi wsparcie – nie tylko finansowe.

Miałem okazję obserwować powstawanie takiej spółdzielni w małym polskim miasteczku. Początki były bardzo trudne. Niepotrzebne dyskusje, a nawet konflikty wśród członków spółdzielni. Co kilka miesięcy dochodziło do wymiany prezesa, ale po jakimś czasie mechanizm zaskoczył. Spółdzielnia świadczy usługi krawieckie. Ostatnio weszła na rynek zabawek dla dzieci i mimo chińskiej konkurencji coraz śmielej sobie poczyna. Spółdzielcy myślą o nowych produktach, utworzyli stronę internetową i planują sprzedaż zabawek przez sieć. Pojawił się zapal i entuzjazm. Mają nadzieję na lepsze jutro.

Wiem, jak ciężko się żyje bez wystarczającej ilości pieniędzy. Ale przecież nikt nam ich nie da na ładne oczy. Nie zachęcam do odwiedzania opieki społecznej, nie nakłaniam do zastawiania rodzinnych pamiątek w lombardach. Próbuje Was tylko zachęcić do innego spojrzenia na życie. Bądźcie przedsiębiorczy, wykorzystajcie mechanizmy pomocowe, jakie stwarzają różne fundusze i państwo poprzez swoją politykę promocji zatrudnienia. Ten apel powinna wziąć sobie do serca także Nowakowa i jej partner, który – przynajmniej formalnie – finansowo niewiele wnosi do wspólnego gospodarstwa domowego.

W a s z a s p i r a n t

Czy zmieniać istniejący stan rzeczy?

Jesteśmy na ogół niechętni zmianom istniejącego stanu rzeczy. Gdzieś pracujemy, mieszkamy itd. i nawet nie przychodzi nam do głowy, że moglibyśmy coś zmienić i że mamy wybór. Pani Nowakowa przynajmniej inwestuje w siebie, studiuje, a więc stwarza sobie możliwość podjęcia w przyszłości jakiejś pracy zawodowej. Zwykle nie zauważamy nowych możliwości „odbicia się od dna”. Natomiast winą za niekorzystne położenie obarczamy osoby z zewnątrz lub zewnętrzne czynniki, jak ogólna stagnacja na rynku, brak ofert pracy, brak poparcia i znajomości, nieudane go partnera albo nawet rodzinę, której sobie nie wybieramy. Pomocą w wydobywaniu z własnej głowy alternatywnych rozwiązań trudnej sytuacji jest jasne określenie celu. Kiedy wiemy, dokąd zmierzamy i co chcemy osiągnąć, łatwiej jest nam stworzyć listę możliwych ścieżek prowadzących do tego celu. Jeden z najbogatszych Polaków zdradził kiedyś receptę, jak doszedł do swojego majątku: „To bardzo proste – powiedział – trzeba tylko 24 godziny na dobę myśleć, co zrobić, żeby zarobić.” Jest to naturalnie tylko jedno z tych zgrabnych sformułowań, które łatwiej wypowiedzieć niż zrealizować. Gdy ma się jednak jasno określony cel i powraca codziennie do niego, to jest szansa, że któryś z pomysłów (na zarobienie większych pieniędzy) raz na jakiś czas uda się zrealizować. Warto przy tym „puszczać wodze swojej fantazji”. Czasami pomysły na pierwszy rzut oka fantastyczne okazują się możliwe do zrealizowania. ■



Prof. Tadeusz Tyszką
z Akademii
Leona Koźmińskiego

Więcej o ekonomii i finansach na stronie: www.nbportal.pl

NBP

Narodowy Bank Polski

Projekt dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego

